

**PROTOKÓŁ Nr XVI/2025**  
**z obrad XVI SESJI RADY MIASTA KONINA,**  
w dniu 26 marca 2025 roku  
w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie, przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 15.05

W sesji uczestniczyli: Prezydent Miasta Konina Piotr Korytkowski, zastępcy prezydenta miasta Witold Nowak i Paweł Adamów, radni Rady Miasta Konina, Sekretarz Miasta Rafał Duchniewski, Skarbnik Miasta Konina Ewelina Ostajewska-Szwankowska, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Henryk Drzewiecki, prezesi spółek, dyrektorzy jednostek organizacyjnych miasta.

## **1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**

Otwarcia XVI sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) – dokonał przewodniczący rady Wiesław STEINKE.

Przewodniczący rady stwierdził, że w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina, wyznaczam na sekretarza obrad dzisiejszej sesji pana radnego Huberta Szczepańskiego.

Radny wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

**Przewodniczący rady**, cytując: „Szanowni państwo, porządek obrad państwo otrzymali drogą elektroniczną, jak zauważyliście państwo, był on wielokrotnie zmieniany. Wynika to z potrzeby rozpatrzenia spraw i korespondencji, która na bieżąco do nas wpływała i do ostatniego momentu, a nawet do dzisiejszego dnia, jeszcze ta zmiana nastąpiła, o czym państwo za chwilę poinformuję.

21 marca 2025 roku przekazałem państwu porządek obrad uzupełniony na wniosek prezydenta o projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach Resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Place Zabaw 2025 – druk nr 187. Kolejna zmiana jest związana ze złożeniem skargi przez Stowarzyszenie Zielone Sąsiedztwo i z tego powodu porządek obrad zostaje uzupełniony o dwa

punkty. Pierwszy, o czym państwo już wiecie, to jest przekazanie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, to jest druk nr 188, a w związku z tym, że termin kolejny dotyczący rozpatrzenia wniosku do usunięcia naruszenia prawa, który państwo złożyli, też wymaga rozpatrzenia w określonym czasie, który wypadłby w okresie świąt, więc nie mamy wyjścia, musimy rozpatrzyć go dzisiaj również, ponieważ one są powiązane ściśle ze sobą, a więc skierowanie skargi do WSA i rozpatrzenie wniosku stowarzyszenia, oba punkty będą po sobie rozpatrywane. To jest ta zmiana, o której państwa dopiero teraz informuję, ponieważ jest to informacja, którą przekazał mi dzisiaj pan radca prawny, że nie mamy wyjścia. Musielibyśmy zwołać oddzielną sesję, z czym byłby kłopot oczywiście w okresie około świątecznym, a więc żeby dotrzymać terminów, a sprawa jest państwu znana, bo była już na komisji poruszana.

Jest jeszcze to rozpatrzenie skargi, to też jest uzupełnienie związane z korespondencją, którą otrzymujemy, ale tą zmianę państwo otrzymali już wcześniej.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w sprawie porządku obrad?"

**Radny Jarosław SIDOR**, cytuję: „Panie przewodniczący, chciałbym złożyć wniosek o zdjęcie z porządku obrad druku nr 186 i jeszcze raz dokładnie omówienie całego druku w związku z zamianą gruntów. Nie wiem, czy mam to argumentować, czy też nie, czy ten mój wniosek po prostu wystarczy?"

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Wniosek formalny będzie przegłosowany. Być może są wnioski odwrotne. Wiem, że państwo dyskutowali nad tym na komisjach. Udzielę jeszcze głosu pozostałym tym, którzy są w tej sprawie zabrać głos. Bardzo proszę radny Mikołaj Marcinkowski."

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Najpierw odniosę się do wniosku kolegi Jarka Sidora ze względu na to, że ja prowadziłem tę komisję i komisja ten punkt zaopiniowała pozytywnie i odbyła się dosyć szeroka dyskusja w tym temacie, która trwała dosyć długo, a wynik głosowania druku nr 186 – 6 radnych głosowało „za”, 2 „przeciw”, 5 radnych „wstrzymało się” od głosu. Więc opinia była pozytywna, a mój wniosek formalny jest taki, żeby dodać do porządku obrad apel albo oświadczenie rady miasta, ze względu na szerzącą się dezinformację, a propos osób i migrantów lokowanych w Koninie, przez co szerzy się hejt na takie osoby i mieszkańcy Konina, którzy tutaj zamieszkują, prowadzą swoje biznesy, mogą być przez to szykanowani przez dezinformację, która padła z ust niektórych radnych. Więc chciałbym, żeby rada miasta wystosowała taki apel, że to jest dezinformacja, że nic takiego się nie dzieje, ze względu na bezpieczeństwo obywateli. Dziękuję."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Od razu powiem, ja jestem zdania przeciwnego, ponieważ odbyłem w tej sprawie rozmowy z panem wiceprzewodniczącym Czerniejewskim i wydaje mi się, że w sposób logiczny to wyjaśniłem. Ponieważ jest to przedmiotem rozgrzewającej się kampanii wyborczej i wydaje mi się, że wypowiadanie się w tej sprawie, wówczas kiedy Miasto nie zajęło formalnie stanowiska w tej sprawie i niczym się nie zajmuje, jest przedwczesne i tak naprawdę jest to „dolewanie oliwy do ognia” i zamiast sprawie pomóc, to jej po prostu zaszkodzi. Ale to jest moje zdanie, państwo wyrażcie je oczywiście w głosowaniu. Treść apelu jest znana, wyświetlimy ją za chwileczkę. Wyraziłem swoje zdanie, co pan wiceprzewodniczący Czerniejewski potwierdzi, że może zabrać w tej sprawie głos na sesji, ale czy generowanie takiego apelu dzisiaj, przedwcześnie, ma sens? Według mnie nie, ale to jest moje tylko zdanie, państwo wyrażcie swoje zdanie w głosowaniu. Więc myślę, że panowie prezydenci w jednej i drugiej sprawie się odniosą. Bardzo proszę prezydent Piotr Korytkowski.”

Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Dzień dobry państwu, witam szanownych radnych, osoby, które są gośćmi na sali sesyjnej oraz tych, którzy przysłuchują się dzisiejszej sesji. Ja podzielam stanowisko pana przewodniczącego ze względu na to, że nie ma co komentować fake newsów. Tym bardziej, szanowni państwo, że w tej chwili trwa postępowanie, które prowadzone jest przez konińską Policję w tej sprawie, dlatego do momentu uzyskania informacji przez Policję, która wpłynęła do Miasta, chciałbym nie naruszać tego procesu związanego z postępowaniem, które toczy Policja. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Wniosek formalny jest, tak czy inaczej będzie głosowany. Ale dziękuję panu prezydentowi za wyrażenie swojej opinii.

Jak sądzę w sprawie pierwszego wniosku zastępca prezydenta Paweł Adamów, bardzo proszę.”

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Szanowni państwo, chcieliśmy zawnioskować utrzymanie tego punktu w porządku obrad. Był on prawidłowo przepracowany, jeżeli chodzi o przesłane dokumenty do rady miasta. Był bardzo szeroko i szczegółowo omówiony na posiedzeniu komisji, byli tam przedstawiciele każdej ze stron, my też jako urzędnicy odpowiadaliśmy na wszystkie państwa pytania. Uzyskał pozytywną opinię – 6 głosów „za”, 2 „przeciw”, więc prosiłbym państwa radnych o utrzymanie tego w porządku obrad i przejście do dyskusji już przy odpowiednim punkcie. Bardzo dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję panu prezydentowi za wyrażenie opinii. Szanowni państwo, cokolwiek sądzimy o tym deweloperze, który ma plan budowy bloków na ulicy Orłąt Lwowskich, a teraz zgłasza propozycję zamiany nieruchomości.

Choć oceniam tę osobę na wskroś negatywnie, to niestety od strony prawnej za bardzo nie ma się czego przyczepić. A powiem to, co pan prezydent mówił wcześniej, to znaczy, jeśli Miasta nie stać na to, żeby podjąć działanie inwestycyjne na tych terenach, których próbował wcześniej, co pan prezydent Adamów wielokrotnie mówił, to jeśli proponuje nam pan prezydent zamianę nieruchomości, tak żeby potem to, co uzyska Miasto, mogło zbyć w trybie przetargowym i pozyskać środki finansowe, których permanentnie brakuje, to co do zasady, to jest słuszne działanie. Bo jeśli nic nie jesteśmy w stanie tam zrobić, a MTBS wyczerpał swoje możliwości, bo jest zaangażowanych gdzie indziej, to żeby to, co jest na Błaszaka stało kolejne lata, wydaje się, że nie ma sensu. To jest takie moje zdanie wynikające z tego, że zasiadam tu wiele lat i każdy z nas miał dobre intencje i myślę o tym, że rzeczywiście tam się coś dzieje i powstanie. Tylko bez pieniędzy to się nie uda, a tych nam niestety permanentnie brakuje, więc każdy musi sobie odpowiedzieć sam, czy dajemy sobie szansę, żeby zasilić budżet miasta w inny sposób i to pozwoli zrealizować inne zadania, które na nas czekają, czy też nie.

Powtarzam, ja uważam tego dewelopera za osobę, w mojej ocenie, negatywną. Ja nie oceniam tego pozytywnie, jeśli ktoś wykorzystuje bezwzględnie zapisy wadliwego prawa, które mam nadzieję, za chwilę przestanie działać, a mówię o lex deweloper, to powiem tak, jego prawo, że korzysta z tego i możemy się na to oburzać, obrażać, ale niestety korzysta z tych furtek, które tam niestety poprzedni ustawodawca zostawił. Jest to wadliwe prawo, ale w całym kraju niestety deweloperzy wykorzystują je dopóki działa, a działa jeszcze w tym roku. Możemy różnie ich oceniać, ale myślę, że warto, żeby w tej sali wybrzmiało to, jak faktycznie być powinno, natomiast nikomu nie wolno łamać prawa i stąd będziemy rozpatrywać te dwa punkty, o których wspomniałem w porządku obrad w sprawie, którą już wcześniej podjęliśmy. Ale kontrolujemy debatę na temat porządku obrad, wiceprzewodniczący rady Piotr Czerniejewski, proszę bardzo."

**Wiceprzewodniczący rady Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Wysoka Rado, szanowni państwo, w temacie drugim, to znaczy tego stanowiska rady miasta. Ja taki projekt stanowiska zgłaszałem już tydzień temu w środę i to jest projekt stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie na ręce pana przewodniczącego. Odbyliśmy rozmowy w poniedziałek na temat tego projektu stanowiska i doszliśmy do konkluzji, że tego stanowiska nie poddamy pod głosowanie i ja po prostu treść stanowiska, wtedy już nie rady miasta, ale stanowiska wiceprzewodniczącego rady miasta odczytam w punkcie wnioski i zapytania i tak się zobowiązałem.

Natomiast, jeżeli dzisiaj jest taki wniosek ze strony radnych klubu Wspólny Konin, to się absolutnie do niego przychylę, bo też takowym wnioskiem tydzień temu wychodziłem. Natomiast, jeżeli rada nie przychyli się do takiego wniosku, to z pewnością w punkcie wnioski i zapytania taka dyskusja i tak będzie miała miejsce. Dziękuję."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „W sprawie porządku obrad kolejny głos zabierze pan radny Robert Popkowski."

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Panowie prezydenci, panie przewodniczący, szanowna rado, drodzy goście. Chciałbym dołączyć się do głosu i poprzeć oczywiście tutaj argumenty radnego Jarka Sidora, właściwie na ten moment ich brak, chociaż były przedyskutowane one na komisji. Również uważam, że zbyt małą wiedzę mamy na temat tych zamian. Jest zbyt dużo znaków zapytania, na które należy uzyskać najpierw odpowiedzi, żeby w ogóle procedować w tej sprawie i żeby w ogóle oceniać to, czy to jest słuszne dla miasta, czy nie. Więc kupmy sobie czas. Ja nie twierdzę, że to kiedyś w pewnym momencie na radzie nie przejdzie, jeżeli uzyskamy odpowiedzi na to wszystko, natomiast wolelibyśmy zapoznać się z tymi argumentami, które są przeciwne i zmienić zdanie na temat tego, żebyśmy rzeczywiście z czystym sumieniem mogli procedować na temat zamian lub szukać innych wyjść dla miasta, gdzie Miasto mogło pozyskać znacznie większe korzyści z tego tytułu, niż z samej zamiany.

Z drugiej strony, jeżeli chodzi o tą petycję, o której tutaj mowa, to ja, tak jak pan, panie przewodniczący, jak pan prezydent również podchodzę do tego, że to jest zbyt wczesne jakkolwiek oceniać to wszystko. Poczekajmy, czas pokaże i dopiero wtedy będziemy procedować i dyskutować na temat migracji w Koninie, jak zacznie się w ogóle coś dziać, dzisiaj jest za wcześnie. Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję za wypowiedź panu radnemu. Kolejny zabierze głos radny Tomasz Andrzej Nowak."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Panie przewodniczący, panowie prezydenci, Wysoka rado, szanowni zebrani. Chciałbym poprzeć wniosek radnego Jarosława Sidora. Uważam, że jest to jak najbardziej uprawniony wniosek w sensie takim, że wiedzą i doświadczeniem z poprzednich kadencji, możemy ocenić to w ten sposób, że jest to rzeczywiście łączenie tylu spraw, że możemy jako rada nie do końca wszystko mieć dobrze rozpoznane, tym bardziej, że nie było żadnej komisji wyjazdowej. W innych sprawach, nie powiem, że błahych albo bardziej błahych, są zwoływane osobne komisje, a w tej sprawie nie, a chodzi o naprawdę niebagatelny tutaj w tym momencie majątek. Kilka miejsc, w pewnym sensie strategicznych, bo przecież Pocijewo, które ma być zielonym salonem miasta, mamy Błaszaka, które

jest samym centrum miasta, mamy wielką inwestycję na Orląt Lwowskich, a na przeciwko ogromny plac, gdzie ma być zmiana zagospodarowania przestrzennego z domków jednorodzinnych na kolejne bloki. Te wszystkie sprawy są połączone w taki sposób, że uważam, że to nie zostało w odpowiedni sposób omówione, przedstawione, pewne fakty pojawiły się na komisji, o których jako radni po prostu nie wiedzieliśmy, a może nie mogliśmy wiedzieć, a może nie powinniśmy wiedzieć, więc te sprawy wszystkie by trzeba było jeszcze raz wyjaśnić. To nie chodzi o jakiś deprecjonowanie tych inwestorów, którzy chcą dokonać tych inwestycji, przynajmniej deklarują, że je dokonają, ale powinno być to jeszcze raz procedowane i popieram w całości radnego Jarka Sidora i cały nasz klub też w tym momencie go popiera.

Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o te apele, to proszę państwa, chyba dobrze zrozumiałem prezydenta, żeby na razie tego nie robić, ponieważ trwa jakieś tam dochodzenie policyjne. Dlaczego? Bo to działa w dwie strony. Jak zobaczymy, co się dzieje na zachodzie, to wiemy, co się dzieje na zachodzie. U nas tego jeszcze wszystkiego nie ma, na razie jest przepychanka, kto jest gorszy, ci którzy do nas migrują, czy ci, którzy już mówią, że to może być zagrożenie. Inni nagrywają jakieś fejkowe filmiki. Okay, niech zajmuje się tym policja. Ale powiem tak, może nie powinienem tego mówić, ale w tej radzie się zaczyna zabawa w politykę. Jak zaczniemy wszyscy jako radni wygłaszać jakieś komunikaty osobne, bo uważamy, że o uchodźcach to, jeden się wypowie tak, drugi się wypowie tak. I powiem tak, dzisiejsza rada jest postrzegana tak, zaczyna się robić biznes z czystą polityką, kto chce zrobić biznes, robi biznes, a kto chce zrobić wielką politykę, to będzie robił politykę. A gdzie jest samorząd, a gdzie są ludzie? Bo to zaczyna być gubione. Tu są państwo z ulicy Laskówieckiej, oni akurat przyszli, nikt na nich nie zwraca uwagi od pewnego czasu, ale chodzi o to, że jest takich ulic więcej i ci ludzie też by przyszli z transparentami, więc proszę szanowną radę o przemyślenie sprawy jeszcze raz i na spokojnie podejście do sprawy tych zamian. Jeżeli wyjaśnimy wszystko, my również będziemy „za” i to nie jest tak, że my jesteśmy przeciwni, po prostu zaczniemy tak poważne sprawy rozpatrywać, tak jak to było w poprzednich kadencjach i „obchodziliśmy się jak z jajkiem”, a i tak nie ustrzegliśmy się od pewnych sytuacji, które później były źle oceniane przez społeczeństwo. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Dziękuję. Po raz kolejny głos zabierze radny Mikołaj Marcinkowski.”

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Odniosę się do wszystkich wypowiedzi. Po raz kolejny nie zgadzam się ze zdjęciem tego punktu, ponieważ była dyskusja. Fakty, które zostały nam przedstawione, zostały dyskutowane na komisji. Może ja

popęłniłem błąd, jako przewodniczący, jak prowadziłem tą komisję, wpłynął wniosek ze stowarzyszenia, dałem głos osobom ze stowarzyszenia, ale jednakże i to z punktu prawnego wydaje mi się, że było trochę niedopuszczalne, nie zostało nam przedstawione pełnomocnictwo osoby, która wypowiadała się w imieniu stowarzyszenia, więc nie możemy mieć pewności, czy ta osoba wypowiadała się we własnym imieniu, czy w imieniu stowarzyszenia. Wiem, że na pewno, jeżeli taka skarga wpłynie do WSA, to WSA będzie wzywać o wskazanie pełnomocnictwa, że ta osoba wypowiada się w imieniu stowarzyszenia, więc to jeden z aspektów. A drugi, jeżeli ktoś wyciąga akt notarialny, a nie jest stroną tego aktu, bądź publikuje jego zapisy, a nie jest stroną tego aktu, a wszedł w posiadanie takiego aktu niezgodnie z prawem jest to karalne, więc też chciałbym ten aspekt.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Proszę państwa, będziemy głosowali wszystkie wnioski, bo szkoda dyskutować. Zagłosujemy, będzie decyzja, czy w tym punkcie będziemy debatować, czy też nie.”

Kontynuując **radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Chciałem tylko dokończyć jeszcze o tym apelu. Jeżeli będziemy milczeć, sam pan radny Popkowski rozpoczął tą dezinformację, która powstała. My jako radni, jesteśmy oznaczani na profilach facebookowych, są wskazywane zdjęcia osób z zagranicy, robi się to niebezpieczne, stąd też podtrzymuję moje stanowisko i mam nadzieję, że zostanie ono poparte, żeby rada miasta wystosowała taki apel, żeby ta dezinformacja się nie szerzyła, bo kiedy mamy dać taki apel? Kiedy dojdzie do tragedii, kiedy ktoś zostanie pobity albo jeszcze gorsze rzeczy. Trzeba zaprzeczyć fake newsom, które powstają i które niektórzy radni z premedytacją wypowiadają, bo wchodzi w grę polityczną. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, ja bym nie chciał, żebyśmy teraz się przekonywali, kto ma większą rację i tak dalej. Wyrażmy w głosowaniu, czy chcemy, żeby w danym punkcie debatować, czy też nie. Nie traćmy swojego czasu, bo tak naprawdę za czym zaczniemy realizować swój porządek obrad, to stracimy niepotrzebnie czas na to, żeby debatować, czy będziemy te punkty rozpatrywać, czy nie. Każdy ma swoją wolę, ma swoją opinię, może je wyrazić w głosowaniu, nie prowadźmy dyskusji przedwcześnie. Radna Monika Kosińska, bardzo proszę.”

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Nie zgadzam się, od razu odpowiem, z panem przewodniczącym, że prowadzimy dyskusję przedwcześnie. Każdy z nas jednak ma prawo tutaj w temacie wypowiedzieć się, ponieważ zmieniamy porządek obrad. A jeżeli zmieniamy porządek obrad, to po pierwsze chciałabym od wnioskodawcy Jarosława Sidora usłyszeć, jakie są jego argumenty, bo nie znam ich. Powiedział jedynie, że wszyscy wiedzą dlaczego. Nie wszyscy. Myślę, że większość z nas nie wie,

z jakiego powodu złożył wniosek o zmianę porządku obrad. Dlatego ja ze swojej strony, żeby podjąć decyzję, czy ten wniosek poprzeć, czy być przeciwko niemu, czy wstrzymać się od głosu w temacie, chciałbym usłyszeć te argumenty, dlaczego mamy ten punkt zdjąć z porządku obrad.

Natomiast jeśli chodzi o apel. Szanowni państwo, już dziś dochodzi w Koninie do sytuacji, w którym mieszkający tutaj od lat i pracujący mieszkańcy Konina, będący obcokrajowcami doświadczają przemocy. Doznają przemocy od innych mieszkańców Konina, którzy jakby wprowadzani są, nie tylko chodzi nam tutaj o fake newsy, bo to, co się dzieje wokół rzekomego napływu migrantów do Konina, indukuje strach, indukuje nienawiść i indukuje do różnych zachowań, które wcześniej nie miały miejsca, a teraz są powszechne. To, że się pojawiły fałszywe doniesienia o rzekomych napadach obcokrajowców, to nie jest spowodowane tym, że ktoś chciał zrobić źle, tylko każda osoba o trochę innym kolorze skóry, która pojawiła się na ulicy miasta szła za kobietą, w której został ten strach zindukowany, ogląda się przez ramię, bo spodziewa się czegoś złego, a my nie spodziewamy się czegoś złego od współmieszkańców. Spodziewamy się tego, że to są tak jak każda inna osoba, mieszkańcy Konina, którzy tutaj ciężko pracują. I mamy już do czynienia z sytuacją, w której właśnie taki mieszkaniec Konina, który ciężko pracuje na rzecz naszego miasta, na rzecz jego mieszkańców zostało wtargnięte do jego miejsca zamieszkania i został on pobity. Więc apel o to, żebyśmy jak najbardziej wspierali działania, które wyłagodzą te złe, negatywne emocje, jest moim zdaniem jak najbardziej na miejscu. Dziękuję."

**Przewodniczący rady**, cytując: „Mam nadzieję, że jako ostatni w tej sprawie zabierze głos radny Jarosław Sidor i potem będziemy głosowali wnioski formalne.”

**Radny Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Do tych wszystkich wypowiedzi i tego, że nie argumentowałem mojego wniosku. Proszę państwa, co do apelu, powiem o innym apelu, nie o tym. 2 miesiące temu przyjmowaliśmy wniosek w sprawie apelu o drodze Via Pomerania. Jeżeli państwo czytaliście odpowiedzi, to wiecie, jak ten apel można powiedzieć się skończył. Leży w „zamrażalniku” minimum do 2032 roku, bo nic nie będzie robione.

Ale do mojego wniosku, panie prezydencie i panie przewodniczący. Panie prezydencie, znamy się już kilkanaście lat, niejednokrotnie rozmawialiśmy, niejednokrotnie dzięki moim wystąpieniom, argumentacją zamiana gruntów została oceniana negatywnie w poprzedniej kadencji. Argument, panie prezydencie obiecałem współpracę i ja słowa dotrzymuję, ale do pierwszego punktu. Nie jestem pieskiem na smyczy, aby być prowadzonym tak jak pan prezydent chce lub też inni i mówię do pozostałych radnych



również. Pierwsza rzecz, uchwała lex developer, która została przyjęta w styczniu. Dzisiaj czy też na komisji, okazuje się, że koncepcja, plany, które zostały przedstawione przez panią projektant i osobę chętną chcącą tam budować, były nie w porządku z uwagi na to, że nie dysponowali działkami, które są dzisiaj dopiero w tej uchwale. Tak się nie robi. Nikt z nas nie miałby prawa projektować na obcej działce, bez możliwości korzystania z tej działki, bez służebności lub bez własności. Tak się po prostu stało tutaj przy ulicy Orłąt Lwowskich.

Drugi temat, temat Błaszaka. Pamiętamy, panie przewodniczący bardzo dobrze sytuację od 2012, 2013 roku, temat przedsiębiorców, wielokrotnie tutaj kolega radny Jan Urbański mówił, że to są kurniki, zgadza się, ja to popieram. Wiemy, jaka była sytuacja z powstaniem stowarzyszenia, później jednak nie mój wniosek w sprawie przyjęcia przez pana prezydenta Józefa Nowickiego i dogadania się z prezesem budynku marionetki, żeby to stanowiło cały kompleks, jeżeli mielibyśmy jako Miasto coś zrobić i tam miało budować MTBS. Dlaczego nie zrobiło? Padły tutaj takie głosy, że przez parę lat nic się nie stało.

Ale proszę państwa, 29 maja 2019 roku projekt uchwały druk 141 - 11 głosami „za”, 10 „przeciw”, przy 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta Konina podjęła decyzję o sprzedaży tego gruntu. Niedługo minie 6 lat. Proszę państwa, w międzyczasie został zrobiony plan zagospodarowania przestrzennego, gdzie była koncepcja, że każdy kupujący, jeżeli kupi miał razem z częścią marionetki, przepraszam za kolokwializm, bo ja tych koncepcji nie widziałem, po prostu postawić budynek z zabudowaniami działalności, jeżeli chodzi o działalność gospodarczą na parterze. Niestety z ostatnich doniesień medialnych, nawet pan prezydent Korytkowski, z tego co wiem, wycofał się z takiej koncepcji, aby przyszły nabywca przedstawił, jeżeli będzie chciał to kupić. Dlatego panie przewodniczący jest taki marazm, bo Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego nie miało prawa niczego tam robić, bo nie dysponowało po prostu tym gruntem, bo ten grunt szedł na sprzedaż, przypomnę 29 maja 2019 roku.

Proszę państwa i to, co powiedziałem na komisji, mówił tutaj pan radny Marcinkowski, głosowanie 6 „za”, 2 „przeciw”. Nie chciałem prosić o reasumpcję, powiedziałem, że jeszcze się będę wypowiadał na dzisiejszej sesji, bo źle wtedy zagłosowałem i to potwierdzam dzisiaj i potwierdzę również. Panie prezydencie, jestem za tym, żeby to miasto naprawdę się rozwijało, nawet budownictwo i rozwijała się przede wszystkim wyspa Pocijewo. Powiedziałem to na komisji. W lutym 2015 roku dowiercono się to najcieplejszych wód geotermalnych w Polsce. Inwestorzy podobno pchali się drzwiami i oknami. Niech ten inwestor tam robi, ale naprawdę Błaszczaka powinniśmy zostawić i mieć na to wpływ, co tam po prostu będzie.

A druga rzecz, to co powiedziałem, nie mogę jako człowiek, który już zasiada czwartą kadencję, leci można powiedzieć 15-sty rok, przejść obojętnie podsuwając mi takie projekty uchwał, gdzie oglądam koncepcję, oglądam parkingi, gdzie deweloper wybuduje, a dzisiaj, kolokwializm, muszę „klepnąć to”, co on przedstawił, bo inaczej nic nie wybuduje. Proszę państwa, bądźmy dorosłymi i bierzmy odpowiedzialność za słowa i czyny. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Pan prezydent, bardzo proszę w tej samej sprawie, jak sądzę.”

**Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Niepotrzebnie pan radny wprowadza taką atmosferę, jakby tutaj się miało odbyć coś takiego, co ukryte, niedomówione, nie wiadomo w ogóle, w jakim to kierunku pójdzie na komisji. Wszystkie rzeczy były omówione bardzo szczegółowo. Jeżeli przyjdziemy do tego punktu, to możemy sobie jeszcze o tym podyskutować, szczególnie w stosunku do tych państwa radnych, którzy na komisji nie byli. Natomiast mija się pan z prawdą. Jeżeli głosowaliśmy w tamtym roku porozumienie przed lexem developerem, 2 miesiące później głosowaliśmy lexa developera, to na każdym etapie mówiliśmy, że ta koncepcja i lex, będzie obejmował działki miejskie. I mówiliśmy, że jest to korzystne dla miasta, ponieważ lex zamieniał nam działki, które były jako tereny zielone na mieszkaniowe. Była nawet prezentowana koncepcja, na której było pokazane, co na tych działkach będzie. Pamiętacie, państwo radni, była wyświetlana wizualizacja całego projektu mieszkaniowego i pokazywaliśmy, że na tych działkach konkretnie miejskich, będzie to projektowane, bo tak można projektować nie na swoich działkach. Można zrobić pozwolenie na budowę, nie na swoich działkach. Tak działa prawo budowlane i wszystko się odbyło zgodnie z prawem, zresztą na wniosek Komitetu Społecznego, zostało to też przekazane do Wojewody, do Urzędu Wojewódzkiego, ostatnia uchwała o lexie i Wojewoda rozstrzygnął pozytywnie tą uchwałę, nie dopatrując się w niej żadnych nieprawidłowości, tak że jest to po badaniu Wojewody i ta uchwała jest w pełni legalna i jest w obiegu.

Te trzy działki miejskie, to po pierwsze, one nie są jakieś super duże i one w tej zamianie mają marginalne znaczenie, ale one są przeznaczone w tym projekcie, mimo że są wycenione już jako mieszkaniowe, na teren zielony dla mieszkańców, na parking i na kanalizację, czyli na bardzo ważne inwestycje, które mają towarzyszyć temu projektowi mieszkaniowemu. Więc tutaj naprawdę też nie ma takich sytuacji, o których tu była mowa, że my przekazujemy tereny zielone inwestorowi, żeby on wybudował mieszkania. To też jest powielane no kłamstwo, tak naprawdę, też w celu wywoływania

takiej sytuacji, że tutaj się dzieje coś nieprawdopodobnego i że chcemy państwa radnych wmanewrować w coś, co jest niekorzystne.

Jeżeli chodzi o Błaszaka. Nie 6 lat, minęło 7 lat odkąd ten budynek stoi pusty, niszczeje, stanowi zagrożenie, jest kosztem dla Miasta. 7 lat i 5 przetargów, namawianie przez 7 lat kogokolwiek, żeby to kupić, jakiegokolwiek inwestora, żeby zainwestował w ten budynek i się nim zajął, nie ma. Na ostatnie przetargi to już nawet nikt nie wpłaca wadium, ani nikt się na to nie zgłasza. Tutaj jest inwestor, który zadeklarował, zbudował konsorcjum z innymi podmiotami i chce wybudować tą nieruchomość. Oferujemy w tej zamianie działkę naszą miejską, natomiast na komisji bardzo szczegółowo omawialiśmy, jak ten proces inwestycyjny będzie wyglądał i przedstawialiśmy, że to projektowanie będzie na całość, czyli nawet na tą działkę TBS-u, to będzie jeden projekt. Inwestor jest w kontakcie z prezesem TBS-u w tym temacie, bo są różne możliwości. Jest możliwość, że TBS sprzeda docelowo tą działkę swoją albo będzie uczestniczył w budowie bloku i ta część to będą mieszkania TBS-u. Są różne możliwości, to jest już kwestia między panem prezesem TBS-u, a inwestorem. My, jako Miasto tutaj, określamy tylko i wyłącznie w planie zagospodarowania przestrzennego, jak ten budynek ma wyglądać i tak ten plan rzeczywiście był, tak jak pan radny mówi, uchwalony swego czasu i miał zabezpieczyć bardzo mocno Miasto, tak żeby tam powstało to, co chcemy i ten plan jest wpisany. Ja, proszę państwa radnych, żebyśmy nie dali się ponieść takiej atmosferze, że coś nie tak. Jest to szczegółowo omówione. Przejdźmy dzisiaj w porządku obrad do tego punktu i w tym punkcie możemy sobie jeszcze o tym podyskutować, bo naprawdę nie ma powodu, żeby się z tego dzisiaj wycofywać. Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję wszystkim. Chciałbym już przystąpić do głosowania wniosku formalnego. Trzeci raz pan zabiera głos, bardzo proszę."

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Zabrałem głos właśnie o zamknięcie dyskusji, przejście do głosowania, bo dyskutujemy nad punktem, który powinniśmy dyskutować w punkcie, w którym będzie druk nr 186."

Do porządku obrad radni nie mieli innych uwag.

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Jarosława Sidora o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 186).

Wynikiem głosowania – 10 „za”, 12 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina nie przyjęła wniosku o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Następnie przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Mikołaja Marcinkowskiego w imieniu klubu Wspólny Konin o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców.

Wynikiem głosowania – 13 „za”, 8 „przeciw” i 2 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców.

**Przewodniczący rady**, cytując: „Biuro rady przekaze państwu na skrzynki treść tego apelu, żeby można było w czasie sesji oraz w przerwie z nim się zapoznać i podjąć debatę. Szanowni państwo, sporo zmian w porządku obrad. Część państwu przybliżyłem, część jest efektem naszej dyskusji i teraz porządek obrad trzeba przyjąć poprzez głosowanie.”

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

W głosowaniu brało udział 23 radnych.

Wynikiem głosowania – 22 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina przyjęła zmieniony porządek obrad.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XV sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (**druk nr 182**),
  - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (**druk nr 183**).
5. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – Konin Sp. z o.o. (**druk nr 181**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (**druk nr 180**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Planowanie lokalnego zaopatrzenia w ciepło w gminach Regionu Morza Bałtyckiego” (PLAN HEAT) (**druk nr 177**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (**druk nr 186**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Konina na rok 2025 (**druk nr 175**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji (**druk nr 176**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach Resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Place Zabaw 2025 (**druk nr 187**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2025 rok (**druk nr 178**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia i przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2025 (**druk nr 179**).
14. Rozpatrzenie sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2024 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania na rok 2025.
15. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Koninie za 2024 rok, w tym roczne sprawozdanie z efektów pracy oraz przedstawienie potrzeb w zakresie systemu pieczy zastępczej na rok 2025.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia procedury przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych naruszeń prawa i podejmowania działań następnych kierowanych do Rady Miasta Konina (**druk nr 184**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 155 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina (**druk nr 185**).

18. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego w Poznaniu (**druk nr 188**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku do usunięcia naruszenia prawa (**druk nr 190**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia skargi (**druk nr 189**).
21. Rozpatrzenia stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie.
22. Wnioski i zapytania radnych.
23. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
24. Zamknięcie obrad XV Sesji Rady Miasta Konina.

Obecnie przechodzimy do realizacji ustalonego porządku obrad.”

## **2. Przyjęcie protokołu obrad XV sesji.**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to przyjęcie protokołu obrad XV sesji.

Sporządzone protokoły zostały państwu radnym przesłane drogą elektroniczną.

Stwierdzam, że do dnia sesji nie było uwag do protokołu obrad.

Mam pytanie, czy państwo radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XV sesji?

Nie widząc zgłoszeń stwierdzam, iż protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń i poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 7 Statutu Miasta Konina.

Przypominam również państwu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.”

## **3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym. Ten materiał państwo

radni otrzymali. Myślę, że wszyscy, jak tu siedzimy, odnotowaliśmy w okresie ostatniego miesiąca, myślę pozytywnej informacji, dotyczące tego, na co wszyscy czekaliśmy od wielu, wielu lat, czyli wsparcia finansowego koniecznej modernizacji przebudowy mostów wzdłuż drogi krajowej nr 92. Myślę, że mieszkańców też to ucieszy. Ważna sprawa, bo rzeczywiście było tu tylko czasowo przedłużane pozwolenie na użytkowanie, wreszcie można przystąpić do robót. Głos zabierze pan prezydent Piotr Korytkowski.”

**Prezydent Miasta Konina Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący za udzielenie głosu. Nawiązując do pańskiej wypowiedzi dotyczącej uzyskania środków finansowych na remont mostów, chciałem w tym momencie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się, bo przecież proszę państwa, my o te środki na budowę, bo de facto będzie to budowa, choć nazywamy przebudową, czy modernizacją, czy remontem tych dwóch obiektów, wreszcie skończyło się to sukcesem i chciałem podziękować właśnie tym wszystkim, którzy przyczynili się, aby te pieniądze uzyskać. Myślę tutaj parlamentarzyści na czele z panem posłem Tomaszem Nowakiem, ale i też służby Urzędu, mój zastępca Paweł Adamów i przede wszystkim ci, którzy największą pracę zrobili, a mianowicie Zarząd Dróg Miejskich pod przywództwem pana dyrektora Grzegorza Pająka. Muszę powiedzieć, że był to w ostatnim szczególnie okresie ostatniego roku, bardzo skomplikowany proces, gdyż po raz pierwszy korzystaliśmy z takiej możliwości wsparcia finansowego, jaka została nam zasugerowana jeszcze przez poprzedni rząd. Stał się sukces, było dużo pracy, dużo do uzupełnienia, wymiana formalności wszelkiego rodzaju. Mamy w tej chwili pewność, że rozpoczniemy w tym roku remont mostu wschodniego, ten który jest zwężony. Informuję państwa, że od momentu, kiedy rozpocznie się remont, będzie ten most zamknięty i będzie reorganizacja ruchu, która potrwa nawet do dwóch...”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Jedna nitka?”

Kontynuując Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: Na ten temat nie chce się wypowiedzieć, bo inżynierowie ruchu w tej chwili opracowują na podstawie potoków samochodów, które przemieszczają się mostami wszystkimi, czyli w ciągu trasy Warszawskiej, mostem Toruńskim oraz trasą Bursztynową. Tak musimy poukładać ten ruch, żeby jak najmniej złagodzić przejazdy przez Wartę w jedną i w drugą stronę.

Oczywiście też trzeba podziękować rządowi z panią wojewodą na czele, ministrowi finansów, wszystkim ministerstwom, bo wiele ministerstw było zaangażowanych w ten proces. Proszę państwa, wsparcie wprost z budżetu państwa do samorządu miasta

Konina wpłynie niebawem w 3 turach, rozłożone one są na 3 lata budżetowe. Ale to tak jakby temat, który został przez pana przewodniczącego wywołany.

Ja jeszcze w dwóch rzeczach chciałem zabrać głos. Szanowni państwo, na pewno o tym wiecie, chciałem państwa poinformować o tym, że nastąpiły zmiany w kierownictwie Urzędu, jak i w wydziałach. Od 1 marca mamy nowego sekretarza, pana Rafała Duchniewskiego, który zastąpił na tym stanowisku panią Hannę Bryskę, która sprawowała dwie funkcje Sekretarza Miasta i kierownika Biura Rady Miasta.

W tej chwili pani Hanna Bryska jest w dalszym ciągu kierownikiem biura rady, natomiast pan Rafał Duchniewski był dotychczas i pozostaje również na stanowisku kierownika Biura Prezydenta, czyli będzie też tutaj pełnił dwie funkcje.

Proszę państwa również mamy nowe kierownictwo Wydziału Spraw Lokalowych, na tym stanowisku od 1 marca jest pani Aldona Rychlińska, która zastąpiła panią kierownik Marię Radoch, która przeszła na emeryturę. Wszystkim państwu życzę samych sukcesów na zajmowanych stanowiskach i dobrej współpracy.

Proszę państwa, kolejna rzecz, o której chciałem powiedzieć, to bardzo świeża rzecz, która dotyczy 2019 roku, ale ta świeżość tej rzeczy polega na tym, że jest to wyrok sądowy z dnia wczorajszego. 12 października 2019 roku nastąpił wandalizm na placu przed domem kultury na Skwerze Przyjaciół Dzieci. Pamiętacie państwo człowieka, który zaczął ujeżdżać konia, tak mu się wydawało jednak, że jest to element fontanny, która tam stała, została zdewastowana. Pierwotnie sąd zasądził na rzecz Miasta kwotę tylko 5000 zł, co było absolutnie dla nas nie do przyjęcia. Ja już pominę zawitości pewne, które myśmy z sądem jako Urząd, wyprostowali. Proszę państwa, po prawie już 6 latach mamy wyrok I instancji, on jest nieprawomocny, jednakże sąd podzielił nasze stanowisko w związku z działaniem o charakterze chuligańskim. Sprawca tego czynu został skazany na 7 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 2 lat, natomiast co jest istotne, sąd zasądził na rzecz Miasta odszkodowanie w wysokości 97.206,26 zł. Na dodatek zostały zasądzone również koszty procesu, my nie poniesiemy w związku z tym kosztów związanych z przygotowaniem dokumentów, które trochę Miasto kosztowały, bo my mówimy tutaj o opiniach biegłych, czyli zwrot kosztów co najmniej 17.204 zł. Proszę państwa, tak jak zapowiedziałem, będziemy jako Miasto skutecznie dochodzić wszelkich rekompensat za akty wandalizmu, które mogą przydarzyć się na terenie miasta. Są na to uczuleni moi urzędnicy, ale i również zespół radców prawnych, który skutecznie podzielał właśnie w sądzie w tym zakresie, tak że panie mecenasie, bo pan Radosław Szatkowski prowadził tą sprawę, bardzo dziękuję w imieniu mieszkańców całego miasta."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.



**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytując: „Panie przewodniczący, panowie prezydenci, szanowni państwo. Odrobinę dziegciu do tych informacji związanych z dofinansowaniem remontu mostu. Ja w swojej działalności kieruje się taką maksymą, która brzmi mniej więcej tak „Myśl globalnie, działaj lokalnie.”, bardzo mi się tam maksyma podoba. Do czego zmierzam? Oczywiście mógłbym pogratulować i gratuluję pozyskanych środków, ważna rzecz, to jest część tak naprawdę, bo pewnie cały remont pewnie będzie koło 90, 80 mln zł, ta część, która jest, oczywiście to jest pokaźna kwota. Tak jak powiedziałem, jeszcze raz gratuluje, natomiast martwi mnie nieco innego, mianowicie patrząc z perspektywy już nie tylko koninianina, bo jako koninianin przyklaskuję, tak fajnie, będzie poprawiony most. Natomiast jako Polak się martwię, dlatego że tak naprawdę te pieniądze pochodzą z gigantycznego deficytu, jaki jest w naszym budżecie państwowym, tylko przypomnę, 240 mld zł w zeszłym roku, to są dwie elektrownie atomowe, w tym roku 289 mld zł, to są dwie elektrownie jądrowe plus lotnisko CPK i zostaje jeszcze 9 mld zł. Tak jak powiedziałem, towarzyszą mi odczucia takie ambiwalentne, z jednej strony radość, z drugiej strony martwię się stanem budżetu, bo patrzę nieco szerzej na sprawy Konina i Polski. Dziękuję bardzo.”

Nie było więcej zgłoszeń i uwag do sprawozdania.

Wobec tego przewodniczący rady poinformował, że rada przyjęła sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **4. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (druk nr 182),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (druk nr 183).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzemy projekt zmian w budżecie miasta Konina na rok bieżący – druk nr 182, a także zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2025-2041 – druk nr 183. Opinie do obu projektów uchwał ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji przedstawi przewodniczący Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Ten punkt omówiła pani Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska. Druk nr 182 Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie: 10 radnych głosowało „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. Druk nr 183 Komisja Finansów również zaopiniowała

pozytywnie: 10 radnych głosowało „za”, 1 radny „wstrzymał się „od głosu. Jednakże wpłynęły zmiany do budżetu miasta i WPF, z którymi musieliśmy się zapoznać.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Dziękuję bardzo za te opinie z posiedzenia komisji. Są jak zawsze autopoprawki, które przedstawi pani skarbnik Ewelina Ostajewska-Szwankowska, bardzo proszę.”

**Skarbnik Miasta Konina Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**, cytując:

„Autopoprawki do projektu budżetu i WPF-u. Jeśli chodzi o autopoprawki do projektu budżetu, w międzyczasie pozyskaliśmy środki na realizację zadania „TlenoPrzystanek Rondo Kamińskiego”, jak również pozyskaliśmy środki z funduszu pracy na realizację resortowego programu „Aktywne place zabaw”. W związku z tym wprowadzamy do realizacji te zadania o charakterze wydatków majątkowych, realizację „TlenoPrzystanek Rondo Kamińskiego”, oraz realizację zadania dotyczącego „Aktywne place zabaw.” Tutaj środki pochodzą z funduszu pracy.

Ponadto wprowadzamy do realizacji zadanie majątkowe polegające na dostosowaniu budynku Ratusza do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych. Zwiększamy środki na rezerwie inwestycyjnej oraz zabezpieczamy środki na wydatki bieżące w celu przeprowadzenia i opracowania kompleksowej analizy finansowo-organizacyjnej jednostek systemu oświaty.

Ponadto dokonujemy zmian w ramach realizacji programu „Transformacja kształcenia zawodowego przyszłości Konina.” Zmiany te będą dotyczyły zarówno budżetu 2025 roku, jak i również WPF-u.

W załączniku nr 9 do uchwały budżetowej, obejmującej plan przychodów i rozchodów budżetu miasta Konina na 2025 rok, zmniejszamy plan rozchodów o kwotę 2.000.375 zł z tytułu spłaty pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z rządowego funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

### **Druk nr 182**

Wynikiem głosowania – 17 „za”, 0 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok.

Uchwała Nr 171 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

### **Druk nr 183**

Wynikiem głosowania – 15 „za”, 0 „przeciw” i 8 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041.

Uchwała Nr 172 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – Konin Sp. z o.o. (druk nr 181).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, to jest do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej - Konin Konin Sp. z o.o. - druk nr 181. Opinię do tego projektu uchwały ze wspólnego posiedzenia, przedstawiła przewodnicząca Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami pani Małgorzata Lalak. Dodatkowych informacji udzielił prezes MPEC-u pan Sławomir Lorek oraz zastępca prezydenta pan Paweł Adamów. W dyskusji wzięli udział radni Jarosław Sidor, Robert Popkowski.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie wzniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – Konin Sp. z o.o. zaopiniowały pozytywnie - 12 radnych było „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytując: „Panowie prezydenci, szanowni państwo radni. Na komisji byłem jedną z osób, która się wstrzymała, bo nie miałem danych takich, które mogłyby mi pozwolić na to, żebym głosował „za”. Natomiast chciałem podziękować panu prezesowi Sławomirowi Lorkowi, bo po tym wszystkim za chwilę przesłał mi dane finansowe, które mogłem zweryfikować i z całą pełną satysfakcją mogę powiedzieć, że można zmienić zdanie, ja takie zdanie zmieniam i oczywiście dzisiaj też będę głosował „za”.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Dziękuję bardzo za ten głos. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać? Radny Tomasz Andrzej Nowak, proszę bardzo.”

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Na komisji padło takie sformułowanie, które chciałbym przytoczyć, że spółki miejskie to jest jednak miejski majątek i tego typu przekazania, czy powiększania majątku spółek nie budzi tutaj właśnie żadnych zastrzeżeń i to stwierdzenie rzeczywiście jest ważne, bo wiele osób w różny sposób postrzega spółki i Miasto. Są to spółki miejskie, więc pomaganie tym spółkom w inwestycjach dla dobra mieszkańców, to wydaje się, że jest to właściwie nasz obowiązek. Tak, że ta sprawa rzeczywiście budziła pewne wątpliwości, ale chyba wszyscy dzisiaj będą „za”, tak że jest bardzo dobra uchwała. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Wielokrotnie radni, którzy zasiadają w radzie wiele lat, pamiętają jako wkłady niepieniężne, grunty wprowadzone do TBS-u na potrzeby budowy kolejnych bloków, jak najbardziej słuszne działania. Dziękuję za te wypowiedzi.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych uwag. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – Konin Sp. z o.o.

Uchwała Nr 173 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 180).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu, w którym rozpatrzony projekt uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów - druk nr 180. Opinię przedstawi przewodniczący Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Projekt uchwały omówił kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej pan Rafał Oblizajek. Nie było uwag do projektu uchwały. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały - jednogłośnie 13 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Wiceprzewodniczący rady Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytując: „Szanowni państwo, krótko, mówiłem już o tym na komisji, ale chciałbym teraz przy wszystkich podziękować panom prezydentom za ten projekt uchwały. Jest on konsekwencją wniosku, który złożyłem na sesji październikowej 2024 roku, o to, aby 22 września i 1 listopada były dniami, gdzie komunikacja miejska jest w Koninie bezpłatna dla wszystkich, ze względu na dzień bez samochodów i wszystkich świąt. A także ta uchwała dodaje darmowe przejazdy dla młodzieżowych radnych, tak że pożądana zmiana i bardzo dziękuję teraz przy wszystkich za ten projekt uchwały. Dziękuję.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 22 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Uchwała Nr 174 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **7. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Planowanie lokalnego zaopatrzenia w ciepło w gminach Regionu Morza Bałtyckiego” (PLAN HEAT) (druk nr 177).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pod nazwą „Planowanie lokalnego zaopatrzenia w ciepło w gminach Regionu Morza Bałtyckiego” (PLAN HEAT) - druk nr 177. Opinię ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji przedstawi przewodniczący Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Zarządzania Strategicznego pani Katarzyna Rejniak. Nie było uwag do projektu uchwały. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały – jednogłośnie 13 radnych głosowało „za”. Dziękuję.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Planowanie lokalnego zaopatrzenia w ciepło w gminach Regionu Morza Bałtyckiego” (PLAN HEAT).

Uchwała Nr 175 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **8. Podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 186).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości, ten który miał być zdjęty z porządku obrad, ale jednak pozostaje - druk nr 186. Opinię do tego projektu uchwały ze wspólnego posiedzenia dwóch komisji przedstawi przewodniczący Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami pani Małgorzata Lalak, zastępca prezydenta przedstawił prezentację oraz udzielał wyjaśnień. W dyskusji głos zabrali przedstawiciele stowarzyszenia Zielone Sąsiedztwo, jednakże nie zostało okazane pełnomocnictwo przez osobę reprezentującą dane pełnomocnictwo oraz przedstawiciel inwestora, jak również radni Emilia Wasilewska, Piotr Czerniejewski, Jarosław Derdziński, Mikołaj Marcinkowski, Małgorzata Krawczyńska, Tomasz Andrzej Nowak, Jarosław Sidor oraz Robert Popkowski. Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości zaopiniowały pozytywnie - 6 radnych było „za”, 2 radnych „przeciw”, 5 radnych „wstrzymało się” od głosu. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Dziękuję bardzo. Tytułem wstępu do dyskusji głos zabierze zastępca prezydenta Paweł Adamów.”

**Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytując: „Ja tylko chciałem tak krótko podsumować to, co było na komisji też dla państwa radnych, którzy na tej komisji nie byli. Szanowni państwo, proponujemy państwu zamianę nieruchomości, te wszystkie działki zaraz pokażę na prezentacji, natomiast celem zamiany tej nieruchomości jest przede wszystkim aktywizacja gruntów i projektów, które do tej pory nie udało nam się zaktywizować. Na pewno to, o czym już mówiliśmy na początku sesji, jest to nieruchomość zlokalizowana przy ulicy Błaszaka. 7 lat prób sprzedaży tego budynku, pięć przetargów nieudanych, konsultacje z TBS-em po ostatnim przetargu też wykazały, że TBS nie jest w stanie w ciągu najbliższych kilku lat zrealizować tej inwestycji bez finansowego zaangażowania Miasta. Szacowaliśmy, że musielibyśmy tą nieruchomość wnieść aportem nieodpłatnie do TBS i musielibyśmy zabezpieczyć

środki nawet w kwocie 6.000.000 zł, żeby móc pozyskać dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego i wybudować tam tę nieruchomość. TBS dzisiaj jest zablokowany przez 3 duże projekty mieszkaniowe. Pierwsza zaczęła się na ulicy Wodnej i na realizację dotacji na poziomie 60.000.000 zł, więc zanim żeśmy do państwa skierowali taką propozycję, skonsultowaliśmy z TBS-em możliwość, także wykorzystania tego gruntu do celów budownictwa społecznego. Drugą taką inwestycją, którą chcemy też osiągnąć w wyniku tej zamiany, to jest budowa hotelu na wyspie Pocijewo, zlokalizowanego pomiędzy giełdą, boiskami treningowymi, który to hotel byłby zlokalizowany bezpośrednio przy ścieżce pieszo-rowerowej. I trzeci efekt tej zamiany, to przekazanie inwestorowi w wyniku zamiany nieruchomości na potrzeby budynku wielorodzinnego, który był uchwalony ostatnio w przypadku Ilexa.

Drugi cel tej zamiany to pozyskanie gruntów dla miasta. To są grunty zlokalizowane pomiędzy ulicą Beznazwy, a ulicą Europejską, jest to 1,5 ha, to grunty, które będziemy mogli za chwilę w tym przetargu sprzedać.

To może puścimy tą prezentację. Tutaj mamy nieruchomości, które należą do miasta Konina i które chcemy przekazać inwestorowi w drodze zamiany, to jest 1,24 ha. Nasz rzeczoznawca wycenił wszystkie nieruchomości, które są obiektem tej zamiany, zarówno te miejskie, jak i te inwestora, jedną metodą. Jest to rzeczoznawca, który został wybrany w przetargu i wycenia wszystkie nieruchomości nasze w tym roku. Także tutaj inwestor zgodził się na to, żeby ta wycena była realizowana przez naszego rzeczoznawcę, co zawsze daje korzyść w postaci takiej, że mamy to pod kontrolą, wiemy jaką metodą rzeczoznawca to wycenia i możemy czuć się bezpiecznie, że jest to nasz rzeczoznawca. Tutaj są wymienione powierzchnie tych działek.

Mogę prosić o następny slajd. Tutaj są pokazane pierwsze nieruchomości, które chcemy dokonać w wyniku zamiany, to są nieruchomości, o których już dzisiaj rozmawialiśmy, też na początku, które prześlemy inwestorowi na potrzeby realizacji projektu mieszkaniowego, one zostaną wykorzystane zgodnie z koncepcją Ilex deweloper na parkingi, na tereny zielone i na kanalizację, czyli na takie inwestycje towarzyszące temu projektowi. I tutaj nawet rozmawialiśmy na komisji, bo obok mieszka pan radny Popkowski, że nawet od jego strony tak naprawdę te nieruchomości zostaną pokryte terenami zielonymi, tak że one oddzielą ten cały projekt mieszkaniowy też od jego budynku.

Kolejny slajd. Tutaj jest pokazany stary plan. Widać, że te działki były zielone, natomiast Ilex spowodował, że działki zostały wycenione już jako mieszkaniowe i mimo że do projektu będą wykorzystywane jako parking, zieleń i sieć sanitarna, to one już po cenie za działki mieszkaniowe, tak że tutaj Miasto na tym zyskało.

Proszę slajd dalej. Tutaj jest kolejna nieruchomość, która ma niecałe pół hektara, jest to nieruchomość, którą chcieliśmy zaproponować i szukaliśmy na tą nieruchomość inwestora na hotel. Jest to dla nas najbardziej optymalna działka. Na kolejnym slajdzie pokazany jest plan zagospodarowania przestrzennego, który dziś jest przeznaczony pod usługi, jest planowana przyszła droga w kierunku parku tężniowego i po drugiej stronie tej drogi docelowej powstanie parking publiczny. Tak, że uważamy, że jest to bardzo dobre miejsce na hotel z widokiem na dolinę Warty. Inwestor przedstawił nam szczegółowy plan inwestycyjny tego hotelu, planuje niezwłocznie rozpocząć projektowanie i pozwolenie na budowę i we wrześniu jest szacowany termin rozpoczęcia inwestycji z terminem oddania do końca przyszłego roku, taki jest plan inwestycyjny przedstawiony nam. Deklaruje także pozyskanie dofinansowania w postaci linii kredytowej w banku, która mu taki hotel pozwoli wybudować. Jest to na pewno coś, co trzeba docenić, że taki inwestor się pojawił, bo wielokrotnie próbowaliśmy zachęcić różnych inwestorów do tego, aby nowy hotel w Koninie powstał, a ewidentnie brakuje go w naszym mieście. Były rozmowy z Hamptonem, z Hiltonem, z Ibisem, były różnego rodzaju przymiarki, jeżeli chodzi o wyspę Pocijewo, nigdy się to nie wydarzyło, nikt się na to nie zdecydował. Więc tutaj, w kategoriach pozyskania inwestora chcieliśmy zaproponować możliwość taką, że po zamianie ta inwestycja mogłaby ruszyć.

Proszę kolejny slajd. Tutaj taka mała działka mieszkaniowa, żeby zbilansować tą zamianę, bo bardzo ważne w tej zamianie szanowni państwowi jest to, żeby powierzchniowo i kwotowo nieruchomości się praktycznie znosiły, taka powinna być zasada realizowania zamian w oparciu o ustawę o gospodarce nieruchomościami, żeby nie było dopłat. Oczywiście nie da się tego uniknąć. Tutaj akurat ta zamiana została przygotowana w taki sposób, że dopłata będzie ze strony inwestora, tak że inwestor dopłaci nam na poziomie 200-300 tys. zł, tak że budżet miasta na tym zyska pod tym kątem.

Następny slajd poproszę. Mamy też nieruchomość, o której mówiliśmy na początku, czyli jest to nieruchomość przy ulicy Błaszaka. W samym środku tej nieruchomości jest rozdzielnia energetyczna, mamy koszt wyceny przeniesienia tej rozdzielni na poziomie 1.100.000 zł i nie ukrywam, że to było jeden z powodów, który spowodował, że inwestorzy nie byli zainteresowani tym gruntem, bo jednak kwestie rozbiórki całego obiektu i przeniesienia tej rozdzielni, to już na starcie są bardzo duże koszty, inwestorzy nie byli skłonni podejść do tego tematu. Widzimy, że w północno-wschodniej części tego prostokąta jest kwadrat czterokrotnie mniejszy niż pozostała część, to jest działka TBS-u. Tak jak rozmawialiśmy, inwestor prowadzi rozmowy z TBS-em w takim zakresie i to też chcemy zabezpieczyć na poziomie aktu notarialnego, żeby



nieruchomość była projektowana jako całość. Czyli inwestor, któremu będziemy tą działkę przekazywać po pierwsze będzie inwestorem tutaj, oczywiście była mowa też o tym na komisji, że będzie realizował to w konsorcjum, ale będzie inwestorem i będzie projektował pozwolenie na budowę na całość. Natomiast co się stanie później z działką TBS-u, to jest już kwestia pomiędzy spółką, a inwestorem. Bardzo ważna rzecz, że te wszystkie działki, które przekazujemy inwestorowi, one będą objęte terminem realizacji. Wpisujemy to do aktu notarialnego, bardzo szczegółowo opisujemy, co tam ma powstać, po tym terminie najprawdopodobniej będzie to maksymalnie termin pięcioletni, to jest jeszcze kwestią negocjacji. Natomiast termin będzie objęty karami, jeżeli inwestor nie zrealizuje tych inwestycji wszystkich w tym terminie, to będzie musiał płacić kary na rzecz miasta i bardzo szczegółowo to opisujemy nawet bardziej, niż do tej pory robiliśmy to na normalnych nieruchomościach, które chociażby sprzedawaliśmy na Międzyzlesiu, gdzie te zapisy były do tej pory ogólne, tutaj ściśle będzie wpisane, co powinno powstać. Także to też zabezpieczy nas, z jednej strony mamy plan, państwo radni też pytaliście na komisji, jak zabezpieczymy Miasto, żeby tam powstało to, co powinno powstać. Sam plan bardzo szczegółowo określa, jaka kubatura mogłaby tam powstać, a te zapisy spowodują, że to, co jest w planie musi być zrealizowane i to w określonym terminie.

Proszę następny slajd. Nieruchomości, które z kolei w wyniku zamiany uzyskamy od inwestora, to są nieruchomości zlokalizowane w obrębie Wilków pomiędzy ulicą Beznazwy i Europejską 1,5 ha, też świeża wycena 3,3 miliona zł netto. Tutaj widzimy to na ortofotomapie, widzimy też szanowni państwo, że jest to teren, który wymaga aktywizacji. Widzimy tutaj plan zagospodarowania przestrzennego z układem drogowym uchwalonym tam, czyli pozyskanie tych nieruchomości spowoduje, że z jednej strony zyskujemy po lewej stronie działkę usługowo-produkcyjną, którą możemy sprzedać w przetargu, a po prawej stronie działkę pod mieszkaniówkę, ale też uzyskujemy w wyniku tej zamiany wykup gruntów pod drogi, które jesteśmy zobowiązani tutaj wykupić. Ta poprzeczna droga będzie już w połowie wykupiona, będziemy mogli wykupić drugą część i wtedy zaktywizujemy sobie także nieruchomości zlokalizowane na południe, bo będą mieli dostęp do drogi publicznej.

Chciałem jeszcze tylko dopowiedzieć, że tutaj też było wiele pytań dotyczących, kto będzie bezpośrednim inwestorem przy tych inwestycjach i inwestor zadeklarował na ostatniej komisji, że będzie składał pozwolenia na budowę, będzie tą inwestycję realizował, zarówno hotel, jak i budynek przy ulicy Błaszaka będzie realizowany w konsorcjum z innymi podmiotami, natomiast będzie on głównym podmiotem składającym wniosek i prowadzącym tą inwestycję. I to też jest ważne, bo tutaj było też wiele zamieszania o to. Widziałem, że dla państwa radnych jest to ważne, żeby

wiedzieć, kto to będzie realizował. Chociaż z mojego punktu widzenia nie ma tu jakiegoś większego znaczenia. Ważne, żeby był inwestor, który zrealizuje, natomiast jest taka deklaracja. Ostatecznie, to tu już mówiłem, jest dopłata ze strony inwestora. To tyle, chciałem przybliżyć przede wszystkim państwu radnym, którzy na komisji nie byli. My tutaj też jesteśmy gotowi, żeby udzielić państwu odpowiedzi na szczegółowe pytania. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytując: „Ja chciałbym wrócić do momentu, kiedy pan radny Jarosław Sidor zgłosił chęć, abyśmy ten punkt odroczyli, przenieśli go w czasie. I wrócę do tego dlatego, że uważam, że on był bardzo zasadny, chociaż nie przegłosowaliśmy tego wszystkiego, teraz należy o tym podyskutować. Chciałbym ja swoją propozycję wnieść generalnie do tego punktu, bo cóż rozpatrywanie tego, zresztą komisja pokazała, jak było tu bardzo gorąco i jak dużo było niejasności w tym wszystkim. Więc zasadne by było, jako że pan prezydent wrzucił wszystko do jednego worka, wszystkie działki te miejskie, przede wszystkim te miejskie, które budzą wiele kontrowersji i działkę na zamianę 1,5 hektara za 3.300.000 zł z wycen na Wilkowie, gdybyśmy wszystkie te 3 nieruchomości nasze miejskie podzielili na Błaszaka, podzielili na Pocijewo i na te 4 działki małe na Orląt Lwowskich, to są zupełnie niezależne inne tematy, które należy rozpatrywać zupełnie indywidualnie, każdy z nich jest zupełnie inny. Nie twierdzę, że Miasto nie powinno zamienić tych działek z deweloperem, ale jeżeliby wyjazdowa komisja pojechała na to pole 1,5 ha i zobaczyła w jakim miejscu jesteśmy, a później pojechaliśmy na wszystkie te 3 miejsca, o których mówimy w podziale, to można by się zorientować szybko, o jakiej zamianie mówimy, w jakim celu i jakie wartości może nie kosztorysowe, ale wartości w postrzeganiu nas jako inwestycji, jakie odnoszą.

Z drugiej strony wiem doskonale, że to, że było tak dużo niejasności, to spowodowane jest tym, że właśnie my postrzegamy przez pryzmat wielu lat możliwości sprzedaży lub inwestycji Miasta w różnych rejonach różnym podmiotom. Dzisiaj włożenie do tego worka wszystkiego i zamiana na pole dla mnie jest nieadekwatne, nie powinniśmy majątkiem miejskim tak pochopnie decydować, bo tak jak pan radny powiedział wcześniej, to jest majątek, o który należy bardzo dbać. Chociażby Błaszaka, to nie jest miejsce, które za chwilę się urodzi, następne i następne, ono jest jedno indywidualne, już następnego Błaszaka nie znajdziemy w centrum miasta. I nawet jeżeli są tam uciążliwości związane z przeniesieniem energetyki lub nie wykupieniem tych terenów MTBS-ów albo niemożliwością połączenia, to powinniśmy do tego naprawdę racjonalnie podchodzić.

Z drugiej strony zupełnie inaczej można by przecież podzielić, bo skoro inwestor ma taki duży kapitał, nie problem jest, żeby podzielił tą swoją inwestycję 1,5 hektara na 3 części i na każdej z tych części moglibyśmy się skupić zupełnie indywidualnie. Miasto z pewnością by na tym zyskało znacznie więcej i radni by z większą odpowiedzialnością podnosili ręce, głosując „za” albo „przeciw”. I jakby na tym etapie chciałbym skończyć, dlatego, że uważam, że taka propozycja byłaby zasadna, bo nasza wiedza i świadomość tego, o czym decydujemy byłaby znacznie większa. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję bardzo. Jako kolejny zabierze głos pan radny Mikołaj Marcinkowski.”

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Chciałbym się odnieść do słów pana radnego Roberta Popkowskiego. Zostało przedstawione na komisji, że te działki zostały wycenione przez niezależnego biegłego, podkreślam niezależnego, które wskazał nam kwoty dotyczące z każdej z tych działek pan prezydent Paweł Adamów. Co do działki na Błaszaka od 7 lat nic tam się nie zadziało, jeżeli nawet osoba, która będzie coś tam budować, musi podjąć koszty rozbiórki tego budynku, tej budki z przyłączami, jakby zdegradowanie i posadowienie nowego przyłącza, więc to też są dodatkowe koszty co do tej świetnej działki Błaszaka, o której nie myślimy. To nie jest pusta działka, na której już ruszamy z budową, mamy wszystkie przyłącza, tylko tam też znajdują się dodatkowe koszty.

Tak samo, jak jest zarzucane, to że nie było wiadomo, że to niby działki miejskie, było wiadomo, że to są działki miejskie przy ulicy Orłąt Lwowskich i proszę państwa, czy Miasto miało sprzedać te działki, zanim dany inwestor się pojawił za zaniżoną kwotę, bo to były tereny zielone? Czy podejść odpowiedzialnie, że jeżeli rada miasta zadecyduje o lex deweloperze, to że wtedy dopiero będziemy wyceniać te działki i je sprzedawać bądź zamieniać, ponieważ ich wycena znacząco wzrośnie. Więc ten argument był wcześniej nam znany. Ja uważam, że ta zamiana jak najbardziej wpływa dobrze na Miasto, tam też inwestor i podobno będą też takie zapisy, pan prezydent to deklarował, że przy Błaszaka w ciągu 5 lat ma powstać inwestycja, to jak na wyspie Pocijewie w ciągu 5 lat ma powstać inwestycja, czyli te zapisy są jak najbardziej korzystne dla Miasta.

Drodzy państwo, wspominacie też o miejscach pracy w Koninie. Dzięki temu, jeżeli powstanie hotel, powstaną miejsca pracy w Koninie, osoby będą miały zatrudnienie, jeżeli powstanie na Błaszaka, że na parterze będą usługi, znowu będą miejsca dla pracowników, więc te miejsca pracy się znajdują. Więc jeżeli chcemy dbać o nasz Konin i zapewnić dodatkowe miejsca pracy naszym mieszkańcom, więc jak najbardziej

zagłosujemy za tą zamianą, tym bardziej, że w hotelu będzie można zatrudnić bardzo wiele osób.

Odbyla się naprawdę szeroka dyskusja. A co do tego, kto buduje tą inwestycję, to jest dosyć mało znaczący, że tak powiem w tym całym kontekście szczegół ze względu na to, że dany podmiot w tym momencie może mieć chęć wybudowania tego. Jednakże będą różne czasy, nie życzę tego, ale jak była pandemia, jak wybuchła wojna, różne elementy podrożały, może nie być w stanie wybudować tego, może wejść z kimś w spółkę, żeby to wybudować. Nas jako radę miasta interesuje to, jakie parametry na dane budynki tam uchwalimy, żeby ta inwestycja, tak jak my uchwaliliśmy, powstała, a kto to będzie budował, to już nie do końca jest nasz interes, w naszym interesie jest to, żeby powstało tam to, na co my wyraziliśmy zgodę i na to, jakie są tam parametry. Dziękuję."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję bardzo. Ponieważ miałem okazji wypowiedzieć się na komisji, to krótko w żołnierskich słowach wypowiem się na sesji. Zwrócę uwagę na 4 rzeczy według mnie najważniejsze. Po pierwsze kondycja budżetu jest słaba, o czym wszyscy wiemy, więc każde działanie, które ma na celu naprawić ten budżet, to znaczy w tym wypadku akurat zamiana nieruchomości, a potem zbycie w trybie przetargowym na cele przemysłowe oraz mieszkaniowe ma sens, zwłaszcza w zestawieniu z tym, co zamieniamy. Jeśli spojrzymy na Błaszaka, a zasiadają w tej sali ludzie od wielu lat jako radni, to wiedzą, jak ciężko po grudzie idzie nam ten nieszczęsny Błaszak, a przeszkodą okazuje się, że jest bardzo obiektywna rzecz. Na starcie masz do wyłożenia ponad 1 mln. zł na to, żeby węzeł energetyczny przenieść i każdy, kto ma się tam wpakować, to mówi „dziękuję, bardzo”, to ja postoję, bo zanim on cokolwiek stamtąd wyjmie, to włoży tam niepomiarowo więcej. Jeśli pojawia się szansa takiej zamiany, to trzeba z niej skorzystać, a rzecz, która mnie najbardziej przekonuje do tego działania, pomijając to co o deweloperze sądzę, to co pan prezydent powiedział, nie popełniamy błędu, który był zrobiony w przypadku Pałacu Reymonta, nieszczęsnego Pałacu Reymonta, który daliśmy za grosze i tam nie było obwarowania co ma zrobić nabywca tego obiektu, który dzisiaj szpeci po drugiej stronie rzeki. Gdybyśmy postavili mu warunek, że w ciągu 5 lat ma doprowadzić go do pełnego użytkowania, to by tej „rudery” tam za przeproszeniem nie było. Więc jeśli pan prezydent zwraca na to uwagę i obliuguje nabywcę w drodze zamiany na to, że musi dokonać inwestycji w ciągu 5 lat, zarówno na Błaszaka, jak i na Pocijewie, to jest szansa, z której Miasto powinno skorzystać. To są takie moje krótkie przemyślenia. Jako kolejny radny Joachim Sikorski, bardzo proszę.”

**Radny Joachim SIKORSKI**, cytuję: „Zdecydowałem się zabrać głos, ponieważ na komisji, kiedy omawialiśmy tę sprawę „wstrzymałem się”, ponieważ jeszcze prowadziłem też konsultacje z prezydentem, za które dziękuję i z innymi radnymi i dzisiaj oczywiście tę uchwałę chce poprzeć. Chciałbym też podkreślić to, na co zwrócił uwagę pan prezydent, że to jest proces miastotwórczy i musimy patrzeć na tą uchwałę z perspektywy historii Błaszaka. 7 lat tam nie chciał wejść żaden inwestor, a teraz stajemy przed taką szansą. W dodatku ta druga działka MTBS, jak słyszymy, inwestor jest w kontakcie z MTBS-em, więc to jest kolejny argument za tym, aby poprzeć tą inwestycję. Ja ostatnio na sesji zgłaszałem wniosek o zabezpieczanie tych budynków, który został zrealizowany, bo one już tak niszczą, że tam powoli zaczynają wchodzić bezdomni i robi się niebezpiecznie. A to jest proszę państwa centrum miasta i obok ulica, która nie jest remontowana ze względu na to, że wciąż czekamy na inwestora, który zajmie się tymi pustostanami. Więc naprawdę nie widzę argumentów, żeby tutaj być przeciw i też trochę nie rozumiem takiej atmosfery, że tutaj nagle musimy to omawiać, napy nie wystarczają, musimy jeździć na pola, żeby to oglądać. Nie pojawiły się żadne pytania, na które inwestor lub pan prezydent na komisji nie odpowiedzieli. Tak, że mam nadzieję, że naprawdę poprzemy tę uchwałę. Inwestor zrealizuje te projekty, które będą pomagały nam rozwijać miasto, a potem też zrealizujemy w końcu tak już wyczekiwany remont ulicy Błaszaka. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję bardzo. Jako kolejny zabierze głos pan przewodniczący Piotr Czerniejewski.”

**Wiceprzewodniczący rady Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Wysoka rado, szanowni państwo. W kwestii tego typu inwestycji ja zawsze gramię, kiedy mówimy o kwestii lex deweloper, kiedy mówimy o kwestii nie poszanowania planów zagospodarowania przestrzennego. Tu ten argument na szczęście nie ma miejsca, ponieważ na Błaszaka plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje budowę budynków wielorodzinnych razem z usługami. Natomiast co do Błaszaka. Wolałbym, żeby tam powstała inwestycja MTBS, natomiast przez ostatnie 7 lat taka inwestycja nie powstała i z deklaracji przekazanych przez pana prezydenta na ten moment nie ma szans, żeby taka inwestycja tam się pojawiła. Dlatego trochę z bólem serca, ale też z pragmatycznego punktu widzenia, wolałbym, żeby jednak tam ten teren został w końcu zagospodarowany, żeby on nie stał odłogiem przez kolejne lata, bo jest to teren w centrum Konina, który powinien żyć, który powinien być pewną tkanką żyjącą z przestrzenią dookoła.

Natomiast jeżeli tam nie powstanie MTBS, a wiemy o tym, że MTBS nie ma już działek pod kolejne budownictwo wielorodzinne, to ja pytam bezpośrednio teraz pana

prezydenta i proszę o jasną deklarację, że MTBS otrzyma działki na dalszy swój rozwój. Bo jeżeli tą zmianą umożliwiamy rozwój kolejnej inwestycji deweloperskiej, powinniśmy jasno zadeklarować, że będziemy wspierać budownictwo społeczne.

Na poprzedniej sesji rozpoczęliśmy procedurę zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w okolicy Orląt Lwowskich, jest tam działka 885 i 887, która jest własnością Miasta i uważam, że Miasto powinno tutaj jasno i wyraźnie zadeklarować, że te działki nie zostaną sprzedane, że te działki pozostaną w zasobie miejskim i zostaną wykorzystane na budownictwo wielorodzinne, którego potrzebujemy, aby zatrzymać odpływ zwłaszcza młodych mieszkańców z Konina.

Drugie pytanie do pana prezydenta odnosi się do kwestii terenów zielonych na Błaszaka. Mamy tam teren zielony z małą fontanną i chciałbym usłyszeć jasną deklarację, że jeżeli inwestor złoży wniosek o pozwolenie na budowę i projekt, który przedstawi, będzie wiązał się z likwidacją tego terenu zielonego, to że takie pozwolenie na budowę nie zostanie po prostu wydane. Uważam, że to powinien być jeden z kluczowych warunków co do tej inwestycji, że jeżeli powstanie tam blok z usługami, to ten teren zielony zostanie zachowany, ponieważ z tego terenu korzystają dzisiaj mieszkańcy.

Co do pozostałych inwestycji związanych z tą zmianą cieszy mnie bardzo inwestycja związana z budową hotelu. Bo często słyszy się o tym, że wszelkie konferencje, wyjazdy są organizowane w Licheniu pod Koninem, nie w Koninie. To są tak naprawdę środki, które uciekają z naszego Miasta, które mogłyby funkcjonować tutaj, więc jak najbardziej taka inwestycja jest potrzebna, więc tutaj nie mam żadnych zastrzeżeń tak naprawdę.

Co do Orląt Lwowskich tutaj, jak sami państwo wiecie, byłem przeciwny tej inwestycji, bo była ona głosowana w trybie ustawy lex deweloper, natomiast w tym momencie ta zamiana dotyczy po części tej inwestycji, ale po części też inwestycji towarzyszącej. Jeżeli tej zamiany dzisiaj nie dokonamy, to pod znakiem zapytania stanie inwestycja towarzysząca, która gwarantuje dodatkowe miejsca parkingowe dla mieszkańców. Tej ustawy lex deweloper niestety już nie cofniemy, ona została uchwalona i ta inwestycja niestety powstanie, ale jeżeli możemy jakoś ubogacić te inwestycje i sprawić, że będzie ona mniej uciążliwa dla mieszkańców to uważam, że tej zamiany działek powinniśmy dokonać, aby właśnie ta inwestycja towarzysząca powstała. Jeżeli tak się nie stanie obawiam się, że będzie kolejny wniosek dewelopera, który niestety przejdzie, ale już wtedy bez tej inwestycji towarzyszącej ze szkodą dla mieszkańców, stąd też w tej sprawie moje pragmatyczne podejście.

Podsumowując, nie jestem do końca zadowolony z tego, jak ta zamiana będzie przebiegać, co ona za sobą pociąga. Natomiast podchodzę do tej sprawy pragmatycznie i uważam, że chociażby Błaszaka powinno być w końcu zagospodarowane, aby ten teren nie stał w centrum miasta odłogiem. Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Odpowiem panu przewodniczącemu. Był pan obecny na ostatniej sesji, podjęliśmy uchwałę w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego na Orląt Lwowskich. Wszyscy tutaj debatowaliśmy, wszyscy byliśmy zgodni, co do tego, że jeśli nawet powstanie ta inwestycja w wykonaniu dewelopera krokiem kolejnym będzie uchwalenie planu, który pozwoli na rozwój budownictwa zarówno wielorodzinnego, jak i jednorodzinnego w tym terenie i nie jest celem Miasta zbycie tych terenów deweloperowi i nie straszmy ludzi niepotrzebnie. Takie moje zdanie, bądźmy spokojni TBS będzie miał gdzie budować bloki. Radny Krystian Majewski bardzo proszę."

**Radny Krystian MAJEWSKI**, cytuję: „Szanowni panowie prezydenci, szanowni radni, szanowni państwo. To prawda, sprawa przede wszystkim nieruchomości przy ulicy Błaszaka toczy się od roku 2019. Ja wtedy głosowałem przeciwko sprzedaży tych nieruchomości, ponieważ uważam, że o czym często mówię ostatnio na sesjach, ziemia jest zasobem, o który trzeba się troszczyć. A ziemia w centrum miasta położona w tak atrakcyjnym miejscu, blisko parku, blisko szkoły, blisko sklepów, blisko dworca, to grunt, którego Miasto już nie pozyska. Jeżeli myślimy o procesach miastotwórczych, to warto o nich myśleć w perspektywie niejednej kadencji, a nawet nie dwóch, bo procesy miastotwórcze proszę państwa, nie są ograniczone, nie zamykają się w ramach dekady. Ja państwu chcę przypomnieć, że my skądś pochodzimy i dokądsz zmierzamy. Konin nie powstał w roku 1950, czy 1989 tylko w 1293 roku, a nawet przed i od 1293 tu się toczą procesy miastotwórcze, o czym często mówi pan radny Tomasz Nowak. Drogi, którymi się poruszamy, to często są drogi, które były wytoczone w czasach średniowiecznych, a nawet i wcześniej, na przykład ulica Przemysłowa, czy most Toruński to są bardzo stare trakty. I mówię o tym tylko dlatego, że do mnie nie przemawia argument, że nie możemy sprzedać jakieś działki przez 7 lat, więc musimy już teraz, ponieważ pojawił się inwestor, którego plan inwestycyjny jest bardzo ambitny, aż tak ambitny, że wzbudza we mnie pewien niepokój i dozę nieufności. Nie tylko ze względów osobistych, ale po prostu doza nieufności, bo naprawdę wielu inwestorów przetaczało się przez to miasto i obiecać można wszystko, nawet można płać kary umowne, niektórych na to stać, żeby płać kary umowne, a niektórych stać, żeby później wykręcać się z pewnych umów. I ja po prostu mam ograniczone zaufanie do osób, które roztaczają jakieś niebotyczne, przepiękne wizje wręcz, moim

zdaniem utopijna. Bo jeżeli duże firmy, które zajmują się hotelarstwem od lat i w Koninie nie chcą inwestować, to prawdopodobnie robią to z powodów pragmatycznych, a nie ideologicznych. Więc proszę państwa ja mam osobiście pewną dozę nieufności w sobie i mogą się państwo z tą moją nieufnością nie zgadzać, ale we mnie ona jest. A wzrosła ona po tym, gdy skonsultowałem ten punkt z osobami, które zajmują się zawodowo zarówno tymi teoretycznymi zagadnieniami związanymi z planowaniem przestrzennym nieruchomościami, ale też z praktyczną kwestią obrotu działek i te osoby wzbudziły we mnie pewną nieufność, że ta wycena może powinna zostać skonsultowana, bo grunt w centrum miasta jest atrakcyjny z wielu powodów i ja mam pewne wątpliwości co do zasadności w zamianę tych gruntów. Przede wszystkim dlatego, że uważam, że procesy miastotwórcze powinny spełniać funkcje społeczne, co to znaczy? Co to oznacza? Na przykład to, o czym powiedział pan radny Czerniejewski, jeżeli w okolicy szkoły, której jestem absolwentem, jest ulica, przy której ja spędziłem dzieciństwo i całe moje życie de facto, jest tam szkoła, jest tam skwer zieleni, to ja chcę mieć pewność, że ten skwer zieleni tam pozostanie, że on będzie tworzył pewną spójną przestrzeń razem z basenem i parkiem po przeciwnej stronie ulicy. Chcę, żeby w centrum miasta było budownictwo społeczne, nie chce budownictwa społecznego na granicy miasta Konina. Mogą się państwo ze mną nie zgadzać, ale ja nie chcę, ja chcę mieć budownictwo społeczne jako radny w centrum Konina w pobliżu szkół, tak żeby ludzie, których nie stać na mieszkania, mogli wychowywać dzieci w pobliżu przedszkola, szkoły, basenu i parku. Ja nie chcę tych ludzi wypychać na granicę miasta. I jeżeli moim zdaniem będziemy zatem czekać lat 10, to ja jestem w stanie takie ryzyko podjąć jako radny i poczekać, ponieważ Konin nie powstał 10 lat temu i nie zniknie za 10 lat, a my myśląc o mieszkańcach, nie powinniśmy się ograniczać się do jednej kadencji. Ja wiem, że jest taka pokusa, 5 lat, chcemy się pochwalić, zdobyć mandat na kolejną kadencję, to jest myślenie krótkowzroczne, z którym ja się nie zgadzam. Ja mogę nie być radnym w przyszłej kadencji, przyznam, że nawet ..."

### **Przewodniczący rady zarządził przerwę w obradach od godziny 11.30 do godziny 11.50**

**Przewodniczący rady** wznowił obrady po przerwie.

Radny **Robert POPKOWSKI**, cytując: „Szanowni państwo radni, ja chciałem wystąpić z wnioskiem formalnym. Ze względu na to, że nie wszyscy radni uczestniczyli w komisji, która była bardzo burzliwa na temat zamiany tych gruntów, to chciałbym złożyć wniosek formalny i umożliwienie przedstawicielowi stowarzyszenia „Zielone



Sąsiedztwo” Tomaszowi Matuszewskiemu na dopełnienie albo uzupełnienie, jak gdyby informacji na temat zamiany chociażby tej części z tych gruntów, ponieważ może to wnieść bardzo dużo do naszej dyskusji. Jestem przekonany o tym, że rozmawiając i debatując na ten temat, oczywiście uważam, że dyskusja na pewno będzie przedłużona, ale ich wypowiedź z zewnątrz, niekoniecznie radnych, może uzupełnić bardzo dużo danych, gdzie inni radni będą świadomi tego, o czym rozmawiamy i nad czym debatujemy. Bardzo proszę z wnioskiem formalnym, o umożliwienie wypowiedzi.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Ja powiem tak, nie bardzo widzę związek z punktem, dlatego że państwo będą mogli zabrać głos w tych punktach, które dotyczą wniosku, który złożyli. I formalnie jak najbardziej przewiduje taką możliwość, mówimy o przekazaniu skargi do wojewódzkiego sądu, ale rozpatrzenie wniosku, więc tutaj przewiduje zabranie głosu. Natomiast w tym punkcie nie bardzo widzę związek, bo to jest państwa rolą jako radnych dyskusja. Oczywiście jak pan taki wniosek formalny składa, to ja go poddam pod głosowanie.

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Kolejny wniosek formalny. Ja zgłaszam wniosek formalny przeciw, póki przedstawiciel stowarzyszenia nie pokaże stosownego pełnomocnictwa, które pozwala mu przemawiać, jako stowarzyszenie, ponieważ to stowarzyszenie zostało wpisane 2 tygodnie temu, nie ma nawet KRS-u w CEIDG znajdziemy taki wniosek, ale że zostało to stowarzyszenie zarejestrowane 2 tygodnie temu. Poza tym to stowarzyszenie nie znajduje się w Koninie, tylko jest zarejestrowane w Posadzie. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Tutaj powiem, jak w zwyczaju to zawsze bywało. To znaczy przychodzą do nas co jakiś czas przedstawiciele różnych społeczności zrzeszonych, bądź też nie i nigdy nie wymagaliśmy tego, żeby się legitymowali takim upoważnieniem, po prostu z danej grupy przedstawiciel jeden zabierał głos, więc myślę, że takiej konieczności nie ma.

Natomiast wracając do meritum sprawy, to znaczy, czy państwo powinni w tym punkcie się wypowiadać. Mieli możliwość na komisji, natomiast szanowni państwo, jeśli będą chcieli zabrać głos, to jak najbardziej w sprawie swojego wniosku. Natomiast tutaj do państwa radnych należy wypowiadanie się w kwestiach już tutaj formalnych, państwa głosu w tym punkcie nie przewiduję, tylko w kolejnym tak naprawdę. Oczywiście jest wniosek formalny, żeby państwu głos udzielić. Ja ten wniosek poddam pod głosowanie. Radny Tomasz Andrzej Nowak, proszę bardzo.”

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Chciałbym zabrać głos co do całości. Jesteśmy jak najbardziej za tym, żeby na Pocijewie powstał hotel. Zresztą są to

ustalenia wieloletnie, że na Pocijewie taka inwestycja będzie. Oczywiście, że niedawno oddana kładka też jest częścią tych planów. Czy jesteśmy „za”, czy „przeciw”, to jest w tym momencie nieważne. Hotel na Pocijewie jest bardzo ważny nam jako „Obywatele Konina”, też bardzo się podoba ten pomysł. Natomiast cały czas i dlatego poparliśmy wniosek radnego Sidora na początku sesji, mamy obiekcje co do Błaszaka. I teraz powiem dlaczego, ponieważ to, że z Błaszaka dzieje się to, co się dzieje, jest pochodną decyzji rady miasta. Ten teren mógł być przekazany do TBS-u, ale rada miasta zagłosowała za tym, że będzie to wystawione na sprzedaż. No i mamy to, co mamy i teraz pytanie, bo ja na przykład nie i chyba inni też nie, czy ktoś rzeczywiście to śledził, te procedury przetargowe, jak to wyglądało, czy tam rzeczywiście byli jacyś, chętni? Czy po prostu po jakichś rozmowach odchodzili z kwitkiem, stwierdzili, że nie podchodzą takiego przetargu, bo nie ma do czego? Nie wiem, to trudno teraz ocenić. W każdym razie mija 6 czy 7 lat, głosowanie było w 2019, o ile pamiętam ten głos za sprzedażą, chociaż nie można tak może mówić, to był głos, który wszystkich zdziwił, bo to wtedy też zagłosował za tym radny Eltman i wszyscy się śmiali, że to ten jego głos przeważał, że ten teren nie przeszedł do TBS-u, aczkolwiek nie możemy tego tak pewnie mierzyć. I to jest wina całej rady miasta i wszystkich razem, którzy wtedy tak zagłosowali też, bo to była decyzja i podchodzimy do tego jako ciągłość działania samorządu, więc jeżeli tamto działanie się nie udało, to mamy alternatywę albo pójść w to, co mamy zaproponowane w tą zamianę gruntów w sprawie Błaszaka albo wrócić do pomysłu o przekazanie tego terenu do MTBS-u. Ja uważam, że MTBS dałby radę, a to wynika z wcześniejszych z wcześniejszych rozmów co do możliwości, zresztą rozmawialiśmy o działkach, o terenach, które TBS będzie potrzebował po to, żeby się rozwijać. Przychylam się do takiego zdania, opinii, że lepiej by było, gdyby w centrum miasta zbudował TBS, aczkolwiek inni mogą mieć inne zdanie, chciałbym zwrócić uwagę, że ta działka po dawnej kawiarni, restauracji Marionetka, ta działka z tym budynkiem, która należy do TBS-u, dobrze by było, gdyby w tym miejscu TBS zrealizował inwestycje i żeby na przykład była to inwestycja komunalna. I czy pan prezydent jest w stanie w tym momencie to potwierdzić nam tutaj jako radzie, żeby nas w jakiś sposób uspokoić?

Co do inwestora, tak naprawdę nie jesteśmy w stanie wpłynąć na żadnego inwestora, żeby na nim wymóc, że on prze te 5 lat coś wybuduje, jest wiele zmiennych, są „covidy”, są „wojny”, są kryzysy gospodarcze, są zmiany prawa, to jest sytuacja naprawdę płynna. Gdybyśmy wiedzieli, że on wchodzi we wrześniu, to byśmy mieli 100% pewność, gdybyśmy to mieli gdzieś zapisane, ale wiemy, że tak się tak się nie zdarza.

Z drugiej strony nie mamy jakiegoś jakiejś wielkiej podstawy do tego, żeby myśleć, że na Błaszaka, jak ktokolwiek by to przejął, nie zacznie od razu budować. Ja uważam, że powinien tam być TBS i chcę zwrócić uwagę na wypowiedzi młodszych kolegów radnych, którzy trochę wygłaszają takie pewne komunikaty, którymi się później można pochwalić. Proszę państwa, jeżeli inwestor przejmie tą działkę na Błaszaka, to zrobi tam tyle terenu zielonego, ile będzie musiał zrobić i to mu powie prawo budowlane, więc nie liczymy, że tam będzie „łał”, tam będzie skwer, fajnie ja walczyłem, żeby tam był skwer. Okay, ale to będzie dobra wola inwestora, jak on powie „sorry, ale jestem biznesmenem multiplikacja zysku prawo każe mi tyle i tyle zieleni zrobić, ja robię i co mi zrobicie, a nareszcie buduje mieszkania, postawię wam z boku figurkę marionetki, otoczę kilkoma kwiatkami i cieszcie się, że Marionetka stoi.” Tak to będzie wyglądało. Gdybyśmy chcieli jako Miasto wydzielić tam skwer przynajmniej w części, taki jaki jest teraz albo chociaż połowę, to powinniśmy to zaznaczyć i wydzielić z tej działki tak naprawdę. Nie da się tego tak zrobić. Więc będę obserwował dalej tą dyskusję. Uważam, że na działce po Marionetce, tej która należy do MTBS w Koninie, powinno powstać budownictwo komunalne, blok budownictwa komunalnego. Dziękuję bardzo.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Ja panu odpowiem, bo ja byłem w tym czasie radnym, kiedy TBS nie podejmował tej inwestycji. I dokładnie była taka sytuacja, gdzie był już projekt, myśmy go oglądali, dyskutowali na jego temat, ale tak się składało, że wtedy tak naprawdę TBS miał do wykonania kolejne inwestycje, w które mógł się zaangażować finansowo, bez takich „kwiatów”, jak mamy na Błaszaka, gdzie koszty przeniesienia tego węzła to jest 1.200.000 zł, to są pieniądze niebagatelne, nawet dla takiej firmy jak TBS. Dzisiaj państwo słyszycie, co jest główną przyczyną, dlaczego nie było chętnego do tej pory przy próbie zbycia tego, bo każdy musi wiedzieć, że nie dosyć, że musi wyłożyć pieniądze na działkę o sporej wartości, to musi zaraz wyłożyć kolejne pieniądze na przeniesienie węzła. I to jest tajemnica, dlaczego wcześniej TBS tego nie robił? Bo TBS też naprawdę na tym, co że tak powiem, pozyska z Banku Gospodarstwa Krajowego, a na przeniesienie węzła nikt mu pieniędzy nie da i nie ma tych pieniędzy. Więc trudno się dziwić dlaczego TBS tego nie podjął? Miał inne inwestycje do wykonania i to robił. Ja wtedy byłem radnym, więc pamiętam jak to dokładnie było, więc tutaj nie ma niespodzianki, ale dzisiaj wiem jednoznacznie, dlaczego żaden chętny nawet na kupienie tego się nie znalazł. Okazuje się, że ma do poniesienia koszty, których nie przewidywał wcześniej, a chciałby włożyć w inwestycje, a tutaj musi ponieść koszty dodatkowo. Taka jest przyczyna. Radny Jarosław Sidor, bardzo proszę.”

**Radny Jarosław SIDOR**, cytuję: „Na początku jedno sprostowanie do kilku radnych, którzy tutaj mówili o 7 lat, bo MTBS nie wybudował. Część sprostował pan przewodniczący, ale proszę państwa to nie jest 7 lat, tylko powtarzam, 29 maja 2019 roku i w maju tego roku 29 minie 6 lat, nie wybudował, bo nie mógł wybudować, bo wtedy rada miasta podjęła taką decyzję. Kłania się proszę państwa słuchanie ze zrozumieniem i czytanie ze zrozumieniem. Nie miał prawa nic tam robić, bo rada miasta podjęła decyzję, przypomnę 11 radnych głosowało „za”, 10 „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się”. I chciałbym, żeby to państwo weszło po prostu do głowy, abyście to zapamiętali i wiedzieli, dlaczego MTBS tam nic nie ruszył. Wiecie państwo bardzo dobrze, że nastąpiła zmiana planu zagospodarowania przestrzennego w tym terenie i były rozpisywane przetargi, przetargi z koncepcją. W chwili obecnej od tej koncepcji podobno Miasto odeszło. Uważam, że jest to wielki błąd. Uważam, że miasto Konin, urbaniści tutaj w mieście, również może radni powinni mieć wpływ na to, co tam powstanie. Plan zagospodarowania jest planem, tu już kilka zdań na ten temat powiedział radny Tomasz Nowak, jak to może po prostu wyglądać.

Proszę państwa, jestem ostatnim chyba na tej sali i w tym mieście, który nie chciałby rozwoju miasta Konina. Nie jestem przeciwko budowie hotelu, więcej chciałbym, żeby ten inwestor albo inny wybudował wreszcie termy. Bo kiedy, tak jak już przypominałem i pewnie państwo również te osoby znaliście lub znałyście przez tych 10 lat osoby, które również miały ochotę się wykąpać na tych termach, na tych basenach już ich nie ma na tym świecie. To jest przykre to, co mówię, ale taka jest prawda. Tylko tak jak powtarzam, jako władza miasta Konina czy radni, którzy po prostu uchwalają pewne zmiany, musimy brać odpowiedzialność za to co powstanie, czy powstanie to już jest inna sprawa.

Do wypowiedzi pana prezydenta Adamowa. Powtórzę to po raz kolejny. Sprzedaż działek na Międzyzlesiu. Zapisy w akcie notarialnym, jedźcie zobaczyć państwo, ile inwestycji powstało, ja już nie wspomnę o szefie kolegi przewodniczącego Komisji Finansów, który miał budować lądowisko. To, co dla niektórych jest śmieszne dla mnie to jest po prostu przykre. Dla niektórych była to lokata kapitału.

Co do działek na Wilkowie na tym dużym terenie przemysłowym i domy jednorodzinne. Panie prezydencie, mój ojciec był razem z panem dwie kadencje, mój ojciec był cztery kadencje radnym, ja jestem czwartą, ile depczę po tym urzędzie, do wydziałów, do panów prezydentów, ile razy miałem obiecanie, aby wreszcie wykupić działkę, która nie jest wykupiona od 1997 roku, aby wreszcie coś się ruszyło. Takich przykładów jest wiele, ulica Witkiewicza, ulica Karbonowa, łącznik do ulicy Gajowej, łącznik równoległy do ulicy Przemysłowej. Proszę państwa, powtórzę to, co już nieraz

mówiłem, mam w maju będę kończył 59 lat, nie dożyje tych rzeczy, o czym pan prezydent Adamów mówił, co może być w danych miejscach zrealizowane, chciałbym się mylić, ja może nie dożyję, ale chciałbym, żeby państwo dożyli. Jako władze miasta powinniśmy mieć wpływ na pewne rzeczy, a nie tylko oddawać czy zamieniać grunty i ktoś robi to, co chce. Powtarzam, nie jestem przeciwko rozwojowi miasta, będę wstrzymywał się od głosu, ale proszę pana prezydenta, panie Piotrze, mówię już w ten sposób, aby naprawdę tego pilnować, co tam będzie robione, w jaki sposób, aby była przedstawiona pewna koncepcja abyśmy się tego nie wstydzieli podejmując pewne decyzje. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję. Dla jasności, szanowni państwo, nikt planu w zakresie Błazek nie zmienia, żeby była jasność. Tam nadal przewiduje się budownictwo wielorodzinne, oczywiście z funkcją usługową w parterze, „nie róbmy wody z mózgu”, to się nie zmieniło nic. To co plan dookreśla, to oczywiście procentowy podział terenu, a więc jaki obszar pod budownictwo i jaki pod teren zielony, ale to obowiązuje na każdym osiedlu, tam, gdzie wszyscy mieszkamy. Bardzo proszę radny Mikołaj Marcinkowski.”

Ad vocem **radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja odniosę się do słów pana radnego Jarosława Sidora. Drogi kolego Jarku, to gdzie pracuje, to jest moja sprawa prywatna i to czemu jest opóźnienie wynikające z tego, to jest sprawa firmowa i na ten temat nie będę się wypowiadał od tego jest prezes. Ja panu nie wypominam, gdzie pan pracuje, dlaczego coś się nie dzieje, więc nie życzę sobie mówienia, że mój szef coś tam, bo jestem tutaj radnym miasta i wypowiadam się na tematy rady miasta. Ja nikomu nie mówię, kto gdzie pracuje, kto gdzie inwestuje, więc nie życzę sobie takich porównań. Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, co do zasady starajmy się tego rzeczywiście unikać. Radny Jarosław Sidor w trybie ad vocem.”

Ad vocem **radny Jarosław SIDOR**, cytuję: „Nie wymieniałem firmy, nie wymieniałem nazwiska, a tak a propos, jeżeli już tutaj pan przewodniczący do tego tematu wraca. Panie prezydencie, zwracam się do pana prezydenta Adamowa, jak zostało zapisane w akcie notarialnym sprzedaży tej działki, kiedy powinna rozpocząć się inwestycja? Czy my, jako rada miasta dostaniemy taką informację? Dziękuję.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Wypowiedź była jasna, że w ciągu 5 lat zarówno na Pocijewie, ale pan prezydent odpowie. Najpierw radny Krystian Majewski, a potem pan prezydent.”

**Radny Krystian MAJEWSKI**, cytuję: „Szanowni państwo, procesy miastotwórcze nie zamykają się w 5 lat czy 10, czy 15, ale tej działki możemy się pozbyć tylko raz. Dziś rada miasta rozstrzygnie, czy chce mieć ten grunt, czy go nie chce, czy rada miasta chce mieć na to wpływ, czy nie chcemy, czy chcemy, żeby powstało tam budownictwo komunalne i społeczne, którego mamy deficyt na rynku, jest podstawą problemów na rynku nieruchomości, jednym z problemów demograficznych i my dzisiaj tak naprawdę zdecydujemy o tym, czy chcemy, żeby tam powstała inwestycja, która w mojej ocenie, mogą się państwo z tym oczywiście nie zgadzać, nieadekwatnie odpowiada na rynek i potrzeby mieszkańców Konina i my tej decyzji nie podejmiemy za rok, za 10 czy za 5 lat, za 5 lat to niektórych z nas pewnie tutaj już nie będzie na tych sesjach rady miasta, gdy się okaże, że ten akt notarialny zmieniła się koniunktura, zmieniły się warunki ekonomiczne, jest inna sytuacja makroekonomiczne, trzeba tutaj poczynić pewne zmiany i się okaże nagle, że rada miasta po raz kolejny była łatwowierna, a ja wierzę tylko w prawo miejscowe i w dokumenty, a nie w obietnice.

Dlatego apeluję do państwa o rozważę, aby myśleć o mieście w sposób holistyczny, o potrzebach mieszkańców, a nie tylko przez perspektywę tego, abyśmy jako rada albo radni, albo prezydent pochwalili się, tutaj powstała taka inwestycja, a tutaj taka, bo w ten sposób rozwój miasta jest dostrzegalny, ale czy on odpowiada na zapotrzebowanie na prawdziwe problemy? Bo czy na naprawdę wizja wybudowania hotelu w Koninie to jest coś, co ma nas tutaj kupić? Czy to jest coś, co zmieni sytuację gospodarczą Konina? Naprawdę mnie to nie kupuje jakby, ja nie zostałem przekonany tym, że powstanie hotel w Koninie i odmieni los tego miasta. Ale powstanie nowych bloków, nowych mieszkań komunalnych moim zdaniem tak, odmieni los wielu rodzin i a będę walczył o to, żeby jak najlepsze grunty zachować, nawet jeżeli będziemy mówili o przyszłości, zachować na potrzeby możliwych takich inwestycji, bo uważam, że to jest kierunek, w który warto inwestować i po to zostałem radnym, żeby o tym mówić, dlatego zagłosuję „przeciw”, ponieważ nie chcę się pozbyć tak cennego gruntu w zamian za obietnice, w które zresztą nie wierzę.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję i udzielę głosu zastępcy prezydenta Pawłowi Adamów.”

**Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Ja może poproszę, nie wiem, czy pani kierownik ma jeszcze przy sobie tekst tego sformułowania, co my chcemy wpisać do aktu notarialnego? To jakby pani kierownik mogła odczytać panu radnemu Sidorowi.

Tutaj jeszcze pan prezydent Korytkowski będzie o tym mówił. Natomiast szanowni państwo, po raz kolejny powtarzamy z TBS przez następne kilka lat co najmniej nie jest w stanie zrealizować tam inwestycji, bo ma inne w tym czasie, więc nie ma możliwości,

żeby to przekazać do TBS-u i żeby było to realizowane. Tak, jak mówi pan radny Majewski, to przez następne lata w takim układzie będzie tam w centrum miasta, w prestiżowym miejscu stała rudera, która się dzisiaj naprawdę sypie i stwarza coraz większe zagrożenie. My naprawdę ponosimy duże koszty w utrzymaniu tego budynku, musimy to zabezpieczać, zaczynają tam być przypadki włamań oraz osób, które nie powinny się tam znajdować. Jest to problem dla Miasta i dzisiaj wydaje się, że jest idealna sytuacja, żeby ten budynek wybudować. TBS nie jest w stanie tego zrobić. Jeszcze pan prezydent będzie też o tym mówił w swojej wypowiedzi? Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję bardzo. Radny Tomasz Andrzej Nowak po raz kolejny zabierze głos.”

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Ja chciałbym jeszcze tylko zwrócić uwagę, że w materiałach, które otrzymujemy co do działek, jest podawany numer geodezyjny i powierzchnia, a przydałyby się też wymiary, ponieważ one są w różnych rozdzielczościach. Nie widzimy czasami ulic, musimy mocno grzebać, a na przykład jakaś działka trójkątna, jeżeli byśmy mieli podane boki tych trójkątów, to byśmy sobie mogli wyobrazić, co to jest. I ta trójkątna działka, na której ma powstać ten hotel, ja usłyszałem hotel czterogwiazdkowy, nie wiem, może się mylę, ale jeżeli czterogwiazdkowy, to on będzie musiał być z basenem podziemnym, przynajmniej kiedyś były takie przepisy. Szczerze mówiąc, nie wiem, jak jest teraz. Więc chciałem na to zwrócić uwagę.

Jeśli chodzi o Błaszaka, chciałem zwrócić uwagę na to, co powiedział Jarek Sidor, bo to jest bardzo ważne. Ja pamiętam, mieliśmy przedstawianą koncepcję zagospodarowania Błaszaka i tam się mówiło o budynku, który będzie miał sześć kondygnacji, będzie dominantą przestrzenną, krajobrazową, widokową, jakby to nie nazwać mniej lub bardziej mądrze, ale miał to być budynek reprezentacyjny w środku miasta, prawda? I on jest rzeczywiście w takim miejscu, że zarówno od strony Alei, jak i od telekomunikacji, jak i od ronda Solidarności jest on naprawdę w ważnym miejscu w takiej osi widokowej. Było mówione o sześciu kondygnacjach, mieliśmy przedstawiony budynek, jak on mniej więcej miałby wyglądać, a z tego, co mówi Jarek Sidor i rzeczywiście tak jest, to nie mamy teraz wglądu w to, co jest w tym miejscu zaplanowane i teraz, jeżeli to damy inwestorowi, to będziemy mieli trochę mniejszy na to wydaje się wpływ. Ewentualnie przy tej zamianie powinniśmy mieć jakąś chociażby wstępną koncepcję pokazaną, oczywiście nie cały projekt, bo nikt nie będzie robił projektu w momencie, kiedy nie wie, czy tą działkę będzie miał, czy nie, ale w tym momencie my dajemy temu komuś możliwość, że on tą działkę będzie miał na 100%, a my tracimy w tym momencie rzeczywiście nad nią kontrolę i nie wiemy do końca co

na niej będzie. I mówię pobożne życzenia na tą zieleń tam, to prawo budowlane będzie bezwzględne i tak wyeliminuje pobożne życzenia. Więc, jeżeli chcemy tam zabezpieczyć skwer, to powinniśmy na tej działce go wydzielić, ale nie jesteśmy w stanie tego zrobić na tej sesji, więc okienko czasowe, jak widzę, komuś zależy, żeby się szybko zamknęło i dlatego też mówiłem na początku o tym, że ta sprawa powinna być procedowana na następnej sesji, po jakiejś dodatkowej komisji. Ale skoro będzie decyzja, że nie, to powiem tak, przeżyłem w 2019 roku, że to tak zostało zadecydowane i że 6 lat ten teren stał, to przeżyjemy dalszy teren i oby tam coś powstało. Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję. Po raz kolejny radny Robert Popkowski."

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Ja chciałbym wrócić do sytuacji początkowej, kiedy Jarek Sidor pierwszy wносił to, żebyśmy rzeczywiście odstawili tą uchwałę dzisiaj. Natomiast, wracając do tego, jak przekonuje nas tutaj pan prezydent Adamów, to uważam, że sugerował na początku, że to właśnie tacy radni jak radny Sidor próbują manipulować tym opiniami, tymi wszystkim, natomiast uważam, że to jest zupełnie rzecz odwrotna. Wkłada nam się w usta, w uszy, opinie i decyzje, które mają stanowić o tym, że robimy super biznes na tych działkach.

Chciałbym z kolei z drugiej strony wrócić do swojego wniosku formalnego, dlatego że chociażby mam tutaj kontrę pana radnego Marcinkowskiego, który próbuje zatykać usta przedstawicielom stowarzyszeń, czy ewentualnie mieszkańcom, a rzeczywiście to, o co prosiłem we wniosku formalnym żeśmy głosowali. Wielu, nie tylko radnych, ale i mieszkańców Konina, dowiedziałoby się, nad czym my procedujemy, jak ta sprawa wygląda, bo tylko co niektórzy byli na komisji i mogli to usłyszeć, a są to bardzo ważne informacje i wnioski dotyczące tego, o czym procedujemy i jak wygląda ta sprawa, więc jeszcze raz zwracam się z wnioskiem formalnym, o przegłosowanie tego, o co wnoszę."

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Roberta Popkowskiego o udzielenie głosu przedstawicielowi Stowarzyszenia „Zielone Sąsiedztwo”.

Wynikiem głosowania – 16 „za”, 6 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina udzieliła zgody na zabranie głosu przedstawicielowi Stowarzyszenia „Zielone Sąsiedztwo”.

Głos zabrał **przedstawiciel Stowarzyszenia „Zielone Sąsiedztwo”**, cytuję: „Panowie prezydenci, panie przewodniczący, szanowni państwo radni. Jestem przedstawicielem Stowarzyszenia „Zielone Sąsiedztwo”, jak wszyscy wiemy objęte dzisiejszą uchwałą



cztery działki zlokalizowane są przy ulicy Orlą Lwowskich i zostały objęte uchwałą o lokalizacji inwestycji mieszkaniowej podjętą 29 stycznia br. przez państwo.

Szanowni państwo, nasze stowarzyszenie zaskarżyło tę uchwałę. Powodem zaskarżenia było, była o tym mowa na Komisji Infrastruktury, odkryte w księdze wieczystej roszczenie zapisane na nieruchomości, która należy do inwestorów, w którym zobowiązali się do zbycia tej nieruchomości w formie niezabudowanej, pozbawiając się tym samym tytułu prawnego do nieruchomości. Należy podkreślić, że oświadczenie woli nastąpiło nie tylko w obecności drugiej strony, ale również notariusza i zostało zapisane przez sąd w księdze wieczystej, jest to bardzo poważne zobowiązanie. Uważamy, szanowni państwo, że takie potraktowanie państwa radnych, panów prezydentów przez wnioskodawców, jest rzeczą niedopuszczalną i nie możemy się z tym pogodzić.

Trzeba powiedzieć, że szanowni państwo, zostaliście wykorzystani do zrobienia interesu na gruntach. Podjęta uchwała w naszej ocenie, jesteście tego przekonani, że jest obarczona przez to poważną wadą prawną. Nie z winy państwa, lecz wnioskodawców, ale tak się właśnie wydarzyło. Jesteście przekonani, że nasza skarga będzie skuteczna. Procedowana uchwała, jest również na wniosek tych samych przedsiębiorców. I chcę zwrócić państwa uwagę na jedną rzecz. Były snute wizje wspianiałych inwestycji, natomiast należy postawić pytanie, razem z kim to wszystko się dzieje? Przypomnę, że zostaliście państwo przede wszystkim skrzywdzeni w naszej ocenie przez wnioskodawców takim postępowaniem, a nie innym, ale również to, że ci inwestorzy jeszcze niczego nie wybudowali. Było potwierdzone to przez nich nie tylko na spotkaniu z mieszkańcami 12 września, ale również na sesji 27 listopada. Naszym zdaniem jednak powinni państwo poszukać doświadczonego dewelopera, który przestrzega kodeksu etycznego. Tak naprawdę szanowni państwo, słuchając dyskusji, zwłaszcza na Komisji Infrastruktury, właśnie o tych pięknych wizjach inwestycyjnych, zastanawialiśmy się, czy to wszystko jest realne, bo naszym zdaniem w tym gronie równie realna jest wizja planowania podróży międzygwiazdnych. Chciałoby się szanowni państwo powiedzieć, mądry Polak po szkodzie, ale jednak z wypowiedzi niektórych państwa radnych oraz głosowania w trakcie Komisji Infrastruktury, wydaje się to stwierdzeniem nieprawdziwym. Prosimy, aby dzisiaj państwo postąpili w taki sposób, aby zachować powagę pełnionych przez państwa mandatów oraz żeby naszego miasta nie narazić jednak na śmieszność. I chciałem zwrócić państwu uwagę, że również to było mówione na Komisji Infrastruktury, że do urzędu wpłynęły również dwa wnioski innych przedsiębiorców, na te tereny właśnie tych 4 działek. Z naszej wiedzy wynika, że były to wnioski jednak w zgodzie z planem zagospodarowania przestrzennego. To są tereny zieleni urządzonej, czyli zobligowani są utrzymać co

najmniej 75%-owy udział powierzchni biologicznie czynnej. Oczywiście jest to bliższe naszym sercom właśnie te wnioski i również celom naszego stowarzyszenia. Chcielibyśmy, aby tej zieleni było jak najwięcej, ale też była o tym mowa na komisji, że z tymi przedsiębiorcami nie skontaktowano się do tej pory. Nikt do nich nie zatelefonował. Uważamy, że w ten sposób nie powinno się tak traktować. Przecież wszyscy, drodzy państwo chcemy świata, w którym wszyscy jesteśmy równo traktowani i szanujemy się nawzajem i uważamy, że państwo dzisiaj możecie uczynić ważny krok w tym kierunku, dlatego prosimy państwa, żeby jednak sprzedaż tych 4 działek, nie wypowiadamy się o pozostałych, nie mamy tutaj kompetencji, jednak odbyła się w formie przetargowej, żeby państwo dzisiaj tą uchwałę odrzucili i na najbliższej sesji wyrazili zgodę na sprzedaż tych 4 działek w formie przetargowej, żeby wszyscy drodzy państwo, byli uszanowani. I bardzo prosimy o przychylenie się do naszej prośby."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Jak państwo wysłuchali, ta wypowiedź w dużej części na początku była poświęcona tym punktom, które będziemy debatować, czyli mówimy o pkt. 18 i 19, czyli skargi, którą prześlemy jak sądzę do WSA oraz co ważniejsze dla państwa rozpatrzenia wniosku właśnie. I tu pan podniósł w swojej wypowiedzi, te zarzuty, które są stawiane zresztą w piśmie, które państwu radnym przekazałem, więc nie będzie potrzeby po raz kolejny zabierać głosu, natomiast druga część wypowiedzi dotyczyła tego punktu porządku obrad, w który obecnie się znajdujemy i w tej sprawie zabierze głos jeszcze zastępca prezydenta pan Paweł Adamów."

Ad vocem **zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Gdybyśmy te działki dzisiaj wystawili w przetargu, to ja powiem państwu, co by się stało. Zgłosiłoby się dużo chętnych podmiotów, które by nabyło te działki, wybudowałyby tam domki jednorodzinne i zablokowałyby de facto ten projekt mieszkaniowy, który pewnie i tak by powstał, ale dzisiaj przekazujemy te działki po to, żeby tam powstały parkingi dla mieszkańców, teren zielony i sieć sanitarna, żeby zabezpieczyć właśnie ten projekt mieszkaniowy w tym zakresie i takie jest myślenie miasta, a jak wystawimy w przetargu, to każdy będzie mógł sobie to kupić i wybudować tam mieszkaniówkę i odetnie tak naprawdę możliwość zrobienia tam parkingów i terenów zielonych. Ja naprawdę bym protestował, żeby państwo też tutaj mówili takie słowa, że radni zostali w coś wmanewrowani, oszukani. Mówi pan jakbyśmy jako miasto nie mieli swoich służb prawnych w tym zakresie. Każda uchwała, która jest skierowana, jest opiniowana przez prawników, została ta uchwała w sposób rzetelny przygotowana przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami. Został zatrudniony rzeczoznawca, profesjonalny rzeczoznawca i biegły, który wie, jak wyceniać nieruchomości i wycenił wszystkie nieruchomości. Uchwała podlegała kontroli Urzędu Wojewódzkiego.

Wojewoda rozstrzygnęła i ten etap się zakończył, że nie ma uwag do tamtej uchwały lex developer. To, że prywatne działki prywatnych inwestorów mają zapisy w księgach wieczystych różne, to my nie będziemy analizować, jakie są relacje pomiędzy przedsiębiorstwami na ich prywatnych działkach. Dzisiaj mówimy o naszych 4 działkach, które chcemy dokonać zamiany i w naszych działkach nie ma takich zapisów. Znamy, wiemy, to są nasze działki, wiemy, jakie mamy zapisy i te działki wymieniamy. Nie będziemy analizować i doszukiwać się, bo to już jest taka atmosfera doszukiwania się już wszystkiego. I tutaj zmiana porządku obrad, za chwilę przeniesienie na kolejną sesję, tutaj po raz kolejny stowarzyszenie, które jest zarejestrowane na Posadzie, a pan reprezentuje zawsze mieszkańców w przypadku lex developera. Jest pan zawodowym lobbystą, że tak powiem, mógłbym powiedzieć w tym zakresie, bo nie reprezentuje pan tak naprawdę mieszkańców i swoich interesów, bo odkąd są lexy, to pan zawsze się pojawia i pan tutaj jest w ich interesie i z tego, co wiem, jest pan powiązany też politycznie, więc nie chcę tutaj dyskredytować tego, co pan mówi, ale też, żeby też pan nie wkładał w usta radnych tego, że pan w imieniu mieszkańców ostrzega, że my jako miasto radnych oszukujemy, bo tak nie jest."

**Radna Małgorzata KRAWCZYŃSKA**, cytuję: „Mnie niezmiennie od już prawie roku zaskakuje tutaj narracja niektórych radnych, bo jeżeli ktoś mówi, że jest za rozwojem miasta, a nie chce przyjąć szansy na rozwój naszego miasta i szansy, która się pojawia na wybudowanie nowych obiektów w centrum miasta, czy hotelu, który jest tak jakby częścią całości pewnie większego zamierzenia, ponieważ niebawem pojawią się tężnie, mamy kładkę, będzie geotermia, wszyscy na to liczą, więc ten hotel naprawdę jest częścią większego planu na rozwój naszego miasta, więc jeżeli ktoś mówi, że poczekać jeszcze 15 lat, ja się naprawdę zastanawiam szanowni państwo. Przez 7 lat nic się nie dzieje z tym obiektem. W ogóle to jest dla mnie nie do pomyślenia, że 7 lat można jeszcze było czekać i zastanawiać się, co z tym zrobić. Pojawia się szansa na rozwój, na sukces naszego miasta i państwo się na tym zastanawiaacie."

Ad vocem **radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Miały być jakieś przedstawione dowody, które nas, nie wiem, coś u nas zmieniają. Żadne dowody nie zostały przedstawione, plus, tak się zastanawiam, mówię, to stowarzyszenie jest z Posady, nawet nie mamy pełnomocnictwa, nie wiemy, jakie osoby są w tym stowarzyszeniu. Jaki jest cel stowarzyszenia, przede wszystkim. Widzę tego pana, który przy każdym lex-ie przychodzi i mówi, że nie, ale nigdy nie widziałem żadnego pełnomocnictwa i słyszę zawsze pomówienia, że zrobiliście coś niezgodnie z prawem. Tak samo było przy ul. Piłsudskiego. Były tezy, które były niezgodne z prawdą, które były snute, więc zawsze są jakieś domysły, jakieś pomówienia, nie do końca prawdy powiedziane, więc

stąd moje obawy. Widzę to stowarzyszenie, to być może to stowarzyszenie, nie wiem, współpracuje z panem Krzysztofem z Posady, który robił ostatnio sławny wykres, kto, jaki prezydent ma mieć ile głosów. Tak się wydaje to logiczne. Możemy tak powiedzieć i takie domysły sobie snuć. Tak wyglądają fakty, przedstawiamy fakty, a nie domysły

Nie czuję się oszukany, bo my jako miasto, inwestor, to, co też mówiliśmy przy tym lexie i to nie raz wybrzmiało. Inwestor rozmawiał z mieszkańcami, zostały dodatkowe miejsca parkingowe zrobione. My, jako rada miasta, to była bardzo merytoryczna dyskusja z przedstawicielem mieszkańców wtedy, z panią przedstawicielką, której obiecaliśmy, że powstanie droga do ulicy Europejskiej oraz wspominaliśmy o parku. I to się zadziało na ostatniej sesji rady miasta, gdzie wywołaliśmy zmianę planu w tamtych terenach, więc my mieszkańców posłuchaliśmy, ich prośby, poszliśmy też na ustępstwa mieszkańców, a tutaj pan tak radykalnie do wszystkiego podchodzi. Nie i koniec, nie i koniec. Nie rozwijajmy Starego Konina. Takie mam zawsze wrażenie, jak pan zabiera głos.

Nie wiem, na jakiej podstawie też państwo zdobyli księgę wieczystą, ale podejrzewam, że jakąś podstawę prawną musieli mieć państwo, bo trzeba wziąć wypis z rejestru gruntu, żeby wiedzieć, jaka jest księga wieczysta. Na to są też podstawy prawne, więc działając w dobrej wierze, że państwo mieli taką podstawę prawną jako stowarzyszenie, być może to państwo wyciągnęli, chociaż to stowarzyszenie powstało 2 tygodnie temu. Jest wpis do CEIDG, ale nie ma KRS-u. Nie wiemy, jak to stowarzyszenie działa, kto tam jest, czy są tam mieszkańcy Konina, czy tylko pan jest jako mieszkaniec Konina, który notorycznie przychodzi na każde lex-y. Mówię, ma pan swoje tezy, które pan wygłasza i ma pan do tego pełne prawo. Ma pan do tego pełne prawo, każdy ma swoje zdanie, każdy głosuje ze swoim zdaniem, każdy wypowiada się i przedstawia swoje tezy. Jest do tego pełne prawo, ale mówię, tutaj za chwilę dojdziemy do takiego paradoksu, że każdy utworzy stowarzyszenie, nie przedstawi pełnomocnictwa lub będzie się podpinał pod jakieś stowarzyszenie, nie przedstawi pełnomocnictwa i będzie mógł pan też podejść jako mieszkaniec Piłsudskiego, czy Orląt Lwowskich, już nie wiem, bo przy tej i przy tej inwestycji pan był przeciw i nie było żadnych merytorycznych wypowiedzi, tylko było, bo nie będzie parkingów, bo jest problem z parkowaniem. A ja przypomnę nawet na Im.pl ostatnio ukazał się artykuł co do wiaduktu, który łączy V osiedle z Zatorzem, że tam był strach, że nie będzie miejsc parkingowych. I co? Nie brakuje tam miejsc parkingowych. I też przypomnę, że jak państwo hejtowali inwestycje o której mówił prezydent Adamów, o kładce nad kanałem Ulgi, jaki był wielki hejt na prezydenta, a teraz każdy się zachwycą, jaka to fajna inwestycja. Jest to owszem podkreślone, że to kosztowało nas 2 mln zł, ale jaki był hejt na prezydenta Adamowa wtedy i na prezydentów, to już nikt o tym nie

wspomniał. A kiedy jest sukces? Nie, no w sumie to fajne. W sumie to może niepotrzebnie hejtowaliśmy, więc zaufajmy też czasem prezydentom, bo faktycznie okazuje się z czasem, że ich pomysły były jakże słuszne i stosowne.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „W kwestii formalnej muszę państwa poinformować, bo przedłożyło stowarzyszenie dokumenty potwierdzające swoją rejestrację w rejestrze Starosty Konińskiego i z przedstawicielem osoby, która zabierała głos, więc jeśli nie mamy potwierdzenia, to nie podważamy wiarygodności, natomiast ja jeszcze nawiążę do wypowiedzi mojej wcześniejszej. Zwyczajem było zawsze, że jakkolwiek społeczność czy sformalizowana, czy też nie, pojawiała się na komisjach i chciała zabrać głos, to zawsze taką szansę daliśmy. Nie pytaliśmy o umocowania formalne, więc nie łammy tej zasady dobrego obyczaju.”

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Ja bardzo krótko chciałbym tylko dodać, że powinniśmy się cieszyć panie radny, powinniśmy się cieszyć, że jest głos stowarzyszenia, czy mieszkańców Konina, który Konina, Posady, Wielkopolski, naszego regionu, kogo tylko chcecie, który broni naszych interesów i interesów przede wszystkim mieszkańców, bo jeżeli będziemy zatykać usta panie radny mieszkańcom i stowarzyszeniom, to wrócimy się do epoki minionej, bo nie wiem, kto i jak, gdzie był wychowywany i w jaki sposób, ale mi to przypomina pewne zamierchłe czasy. A jeżeli pozwolimy mówić ludziom, nieważne, czy się z tym zgadzamy, czy nie, to będziemy pełni demokracji, o którą tak bardzo walczyliście. Dzisiaj tej demokracji nie można zamykać i nie można zabierać głosu ludziom. Należy pozwolić na to, aby każdy mógł się wypowiedzieć, tym bardziej formalne stowarzyszenie, które jest, które nie jest w KRS-ie, ale jest, widnieje na stronach, które daje dokumenty, a pan próbuje udowodnić, że to jest fikcja. Cieszymy się, że tak właśnie jest. Niech pan się trzy razy zastanowi zanim pan zacznie obrażać albo udowadniać, że ktoś taki ze społeczeństwa nie ma racji i nie powinien się wypowiadać, a my nie jesteśmy najmądrzejsi.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, takie głosy ad vocem wydłużają nam niepotrzebnie dyskusje i podgrzewają atmosferę. Starajmy się do meritum. Mikołaj Marcinkowski ad vocem.”

Ad vocem **radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Włożył mi pan słowa w usta, których nie powiedziałem. Jeżeli to by był mieszkaniec Konina, jak najbardziej. Jeżeli chodzi o stowarzyszenie, które nie jest zarejestrowane w Koninie, miałem podstawy, żeby mieć powątpienia i powiedziałem, że nie zostało przedstawione pełnomocnictwo i nie mówiłem, żeby nie dać. I powiedziałem, że jak będzie pełnomocnictwo albo będzie wpis, że ten pan nie należy do tego stowarzyszenia, jak najbardziej. Tak powiedziałem. Ja nikomu nie zatykam ust i wczoraj na komisji wielokrotnie, jak tylko

państwo chcieli zabierać głos, zabierali ten głos. Nikomu nie odmówiłem zabrania głosu w dyskusji na komisji. Nikomu nie odmówiłem, nawet w tym punkcie, więc proszę mi nie wkładać w usta rzeczy, których nie powiedziałem, bo ja zawsze jestem za tym, żeby każda ze stron się wypowiedziała. Tylko mówię, jakby to przyszedł ten pan jako mieszkaniec Konina, jak najbardziej, ale stowarzyszenie z Posady? Trochę mi się nie klei, bo to jest teraz tak, jakby stowarzyszenie z Konina nie wiem jechało do Słupcy i się sprzeciwiało przeciw jakimś im inwestycjom. Dlatego mi to się nie klei, tym bardziej, że nawet nie wiem, na jakich podstawach działa to stowarzyszenie, czy się wypowiada w tych formach, czy nie. Nie zostało to przedstawione, ani sformalizowane."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Mam teraz konsternację, bo są trzy głosy ad vocem. I teraz tym bardzo ciekawe, czy ad vocem do Roberta Popkowskiego, czy pana Marcinkowskiego? Słuchajmy, Krystian Majewski, bardzo proszę."

Ad vocem **radny Krystian MAJEWSKI**, cytuję: „Po pierwsze, chciałbym się wypowiedzieć w sprawie ad vocem. Próbuje zebrać myśli, tak żeby powiedzieć krótko i zwięźle. Po pierwsze, stowarzyszenie może być zarejestrowane w Choroszczy, w Nysie albo w Kazimierzu Dolnym, ale działa na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i może być stroną, może państwo chcą, mają taką wizję rozwoju, nie zgadzają się z polityką prowadzoną przez deweloperów. Mają do tego prawo, są stroną, chcą się wypowiadać i nie muszą być zarejestrowani w Koninie, bo terenem działania stowarzyszenia może być Rzeczypospolita Polska i to zamyka dyskusję. To wcale nie obniża rangi tutaj tego, że się państwo wypadają, a fakt, że wielu mieszkańców Konina już w ogóle mieszka na Posadzie, to spójrzmy na to aglomeracyjnie proszę państwa. Członkowie tego stowarzyszenia mogą np. uważać, że rozwój, bo tutaj trzeba zdefiniować rozwój, ja uważam, że rozwój nieruchomości, rozwój mieszkalnictwa, musi nieść za sobą rozwój społeczny, bo są różne rozwoje. Rozwój zrównoważony, rozwój zależny. Jest nawet rozwój biologiczny. I proszę państwa, możemy oczywiście zredukować rozwój do ilości budynków w Koninie, tego czy mamy ładne budynki albo ich nie mamy. Do tego, czy został wyremontowany ten chodnik albo ten, ale moim zdaniem to jest redukcjonizm w myśleniu o mieście. To jest redukcjonowanie debaty publicznej do takiego prostego chwalenia się, a ja uważam, że rozwój musi być połączony z rozwojem osobowym człowieka. Jeżeli inwestujemy w nieruchomości, to ja chcę widzieć, aby ten rozwój był zrównoważony dla wszystkich kategorii społecznych i nie wiązał np. mieszkańców Konina z wieloletnimi kredytami. Chcę dawać mieszkańcom Konina szansę i różnorodność. I ja jestem za rozwojem Konina, ale za rozwojem zrównoważonym, który będzie bardzo mocno powiązany z rozwojem społecznym, rozwojem osobowym człowieka jako istoty, aby dawać ludziom szansę na

rozwój, a nie tylko chwalić się tym, że powstał w Koninie budynek, że mamy taką ładną ławeczkę, bo to proszę państwa nic nie zmienia. To można się pochwalić na ulotce wyborczej, ale to nic nie zmienia. I ja mam naprawdę już serdecznie dość po tych 10 latach zasiadania w radzie, właśnie takich dyskusji, które redukują debatę publiczną do takich prostych wskazań prawda? Takich prostych strzałów, którymi można się chwalić, a miasto tak się jakoś rozwija w tym kierunku, że tutaj nikt nie chce mieszkać, my się wyludniamy i ten rozwój to de facto zwój. I zachęcam państwa naprawdę do refleksji. Czy decyzje, które tutaj podejmujemy, wiążą się z osobowym rozwojem człowieka? Czy mieszkańcy Konina i warto sobie z nimi porozmawiać, czy oni widzą dla siebie szansę w Koninie na rozwój, bo to jest coś, o czym zdecydowanie za mało rozmawiamy na tej sali."

Ad vocem **radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Lubię w dyskusji zwracać uwagę na pewne konsekwencje i niekonsekwencje, więc jeżeli dopytujemy stowarzyszenie, które zarejestrowane jest w Posadzie, dlaczego ono się odzywa w sprawie Konina, to równie dobrze moglibyśmy zapytać o to, co ja z Jarkiem Sidorem przez lata zapytywaaliśmy i próbowaliśmy zmienić. Dlaczego osoby nie z Konina mogą głosować w Konińskim KBO, które jest częścią budżetu miasta. Więc odpowiedź jest prosta. Jeżeli jednej rzeczy nie robimy, to drugiej też nie powinniśmy i na tej sali, rzeczywiście to, co powiedział przewodniczący Steinke, wszyscy, którzy przyszli, mieli głos i właściwie nie pytaliśmy na jakiej podstawie i tak już powinno pozostać i tyle. Ja tylko się przypominam, bo trochę w dyskusji odeszliśmy na tematy ogólne. W sprawie tej działki, którą posiada TBS z budynkiem obecnej marionetki. Do pana prezydenta, proszę o deklarację, czy w tym miejscu powstanie budownictwo komunalne MTBS?"

Ad vocem **radny Jarosław SIDOR**, cytuję: „Aby kogoś nie obrazić i nie poszło mu w piętę. Na komisji panie przewodniczący Mikołaju Marcinkowski, mi nie został udzielony głos, dlatego podszedłem do pańskiego mikrofonu i zabrałem jeszcze głos w sprawie działki MTBS, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, jeżeli pan się uważa po tych faktach, które przeczytał pan przewodniczący Steinke, na temat stowarzyszenia, jest osobą kulturalną i odpowiedzialną powinien pan po prostu przeprosić za swoje słowa, które pan wypowiedział wcześniej. Po to jest rada miasta, po to jest debata publiczna, żeby każdy miał prawo zabrać głos. Powiedziane tu już zostało. Nasi przodkowie walczyli o demokrację, ale powiem państwu więcej. Czasami w tej byłej komunie było więcej demokracji, jak jest obecnie, jeżeli mamy takich radnych, którzy pewne wypowiedzi krytykują. Jest tzw. wolność słowa, prawda? I na tym zakończę panie radny Marcinkowski."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, takie... Dobrze, tylko miejmy świadomość, że my sami obniżamy poziom debaty. Taki jest mój wniosek. Bardzo proszę, Mikołaj Marcinkowski.”

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Drogi kolego Jarku, to trochę została zastosowana lekka manipulacja, bo mikrofon dla inwestora był tam włączony. I drogi Jarku, chciałeś zadawać pytania, więc powiedziałem ci, żeby już nie przełączać tych mikrofonów, powiedziałem, podejdź do mojego mikrofonu i zadawaj te pytania. Nie powiedziałem, że nie udzieli Ci głosu, tylko ze względu na to, żeby ta debata, bo było pytanie, była odpowiedź, by była sprawniejsza, powiedziałem, podejdź do mojego mikrofonu, bo on jest cały czas włączony, żebyś zadawał tutaj pytania, a nie to, że ja nie dałem Ci się głosu i Ty podszedłeś, tylko ja powiedziałem, Jarku, podejdź tu do mojego mikrofonu, że jest pytanie, jest odpowiedź, bo miałeś pytania a propos TBS-u. Następnym razem tak nie zrobię. Będziemy dłużej dyskutować.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, nie idźmy tą drogą, dobra? Bardzo proszę, Panie Prezydencie, na zakończenie, mam nadzieję, tak?”

Prezydent Miasta Konina **Piotr KORYTKOWSKI**, cytuję: „Ja bardzo uważnie przysłuchuję się tej debacie w punkcie dopiero ósmym porządku obrad dzisiejszej sesji. I szanowni państwo, mam takie wrażenie, że tak, to, co powiedział pan przewodniczący, dbajmy o poziom debaty, bo mam wrażenie, że ten poziom debaty, niestety ci, co słuchają, to widzą, że tutaj merytoryki to ciężko jest uświadczyc, mówiąc kolokwialnie i raczej mówimy o historii, o socjologii, o naukach prawnych, teoretycznych, natomiast chciałbym powiedzieć państwu, szanowni radni, my jesteśmy tu i teraz. Stanowicie państwo organ władzy kolegialny, który decyduje o rozwoju miasta. Ja się nie dziwię wypowiedzi pani radnej, przewodniczącej Małgorzaty Krawczyńskiej, w związku z tym, że ona jest przedsiębiorczynią i pewne procesy te, które mogą zachodzić właśnie w biznesie prywatnym, zachodzą, bo taka jest potrzeba i się realizują. Natomiast niestety my mamy do czynienia z samorządem i pewnie tutaj trzeba życzyć pani przewodniczącej dużo cierpliwości, bo przed nami jeszcze 4 lata pracy w takim składzie rady.

Dlaczego ja powiedziałam o rozwoju gospodarczym? Bo mam takie wrażenie, że im gorzej w mieście, to tym lepiej dla niektórych z państwa. Ja tego nie jestem w stanie zrozumieć. Każdy, kto był przedsiębiorcą, a ja też byłem przedsiębiorcą, nie jest w stanie tego zrozumieć. Im bardziej zagmatwamy sprawy, im więcej wpuścimy do tej wartkiej wody, by się wydawało, która powinna się poruszać ścieków, przepraszam za kolokwializm, ale niekiedy tak z wypowiedzi wybrzmiewa, to, jak to mówią, w mętnej wodzie bardzo dobrze niektóre się ryby łapie. To nie o to chodzi, żebyśmy debatowali



dla samej debaty, tylko żebyśmy sprawy gospodarcze miasta posuwali do przodu. Misterna konstrukcja, która została tutaj dzięki pracownikom Urzędu Miejskiego przedstawiona państwu do uchwalenia, która powoduje pozytywne rzeczy, które tutaj wybrzmiewały, które zostały państwu przedstawione na komisji. I mam wrażenie też, że tu można de facto przeżyć, bo przecież raczej polemizują ze sobą tylko te osoby dzisiaj na sesji, które taką polemikę prowadziły również na komisji i padały te same słowa. Nie zabierają dzisiaj na sesji głosu w tej sprawie te osoby, które nie były na komisji i chciałyby się czegoś dowiedzieć. To pytam się o cel tak bardzo szczegółowych dyskusji, które rzucają jakieś podejrzenia, cięń wątpliwości na urzędników, którzy przedstawiają państwu wszystko w dobrej wierze, żebyśmy mogli ruszyć się do przodu z terenem zdegradowanym na ul. Błaszaka, który to teren od 7 lat szpeci.

Ja mam, proszę państwa jako prezydent miasta już dosyć sytuacji takich, że ludzie wytykają mnie palcem i mówią, że to już powinno być dawno zrobione. Jaką nieudolność wy wykazujecie? Dlaczego to ma miejsce, że tyle lat stoi? Dlaczego ten obiekt stanowi zagrożenie? Przecież jest to centrum miasta. Tam powinien być obiekt taki, który powinniśmy się szczyć. Ja już nie chcę wracać do historii, jaka była przy okazji ul. Błaszaka cała historia związana z decyzjami, dlaczego to się nie powiodło. Proszę państwa, proponujemy w tej chwili to, co państwu proponujemy. Skupmy się nad tą propozycją, nie nad historią. Nie przypominajmy tych dat z godzinami, kto kiedy rozmawiał z kim i czy przez telefon, czy w bezpośredniej rozmowie. To nic nie daje. Szanowni państwo, proszę o to, abyśmy oszczędzili sobie jakiś naprawdę cierpkich słów krytyki i byśmy sprawy mogli posunąć do przodu.

Co do ul. Błaszaka i Marionetki, tak, każdorazowo, jeżeli my mówimy z potencjalnym inwestorem, rozmawiamy, mówimy o tym, że jest to szczególne i ważne miejsce dla mieszkańców Konina. Marionetka jest można powiedzieć jakimś symbolem miasta, który był i ma być, i my to podkreślamy. Skwer związany z fontanną Marionetka musi być zagospodarowany i ten, kto nabędzie ten teren, zobowiązany będzie przez nas, a my będziemy to konsekwentnie egzekwować, żeby tak został ten teren zielony zorganizowany.

Czy będzie tam MTBS? Nie wiemy, czy będzie tam MTBS. Tyle, co możemy uchwycić, to możemy uchwycić się tylko tej działki, która dotyczy miasta Konina, której jesteśmy właścicielem, natomiast podejrzewam i będziemy to robili, aby dobra rozmowa z tym inwestorem i MTBS nastąpiła. Pytanie jest, czy MTBS może wybudować w tej chwili od razu, jednocześnie, przy okazji jedną i drugą inwestycję prywatny właściciel i MTBS. MTBS szanowni radni prowadzi w tej chwili 4 budowy. Jest to budowa budynku komercyjnego przy ul. Jaspisowej, dwóch budynków za chwileczkę na

ul. Krzemieniowej i jak państwo zauważyli na ul. Wodnej – Grunwaldzkiej. Inwestycja, która już powinna być realizowana, pewnie już skończona, gdzie zagospodarowana jest przestrzeń, można powiedzieć takie budownictwo plombowe, które zamyka nam ul. Wodną, między ul. Wodną a ul. Grunwaldzką powstaną nowe mieszkania.

Natomiast jeżeli my byśmy dorzucili piątą budowę w tym samym czasie, to będzie wyzwanie. Pewnie pan prezes Libertowski podjąłby to wyzwanie, tyle tylko, że pytanie jest, skąd mamy wziąć pieniądze? Pieniądze na wybudowanie budynku pewnie musiałoby być przekazane przez miasto. Na pewno udział musiałby być, jeżeli w ogóle by MTBS w tej chwili dostał wsparcie z Banku Gospodarstwa Krajowego, który zazwyczaj finansuje inwestycje związane z budownictwem mieszkaniowym, ale trzeba byłoby znaleźć źródło, do niego dotrzeć i przekazać przez miasto pieniądze ale oprócz pieniędzy oczywiście musielibyśmy, to akurat jest budynek MTBS, to nie trzeba byłoby przekazywać do miasta, nie budynek, tylko działka MTBS. Nie trzeba byłoby przekazywać, ale pieniądze musiałyby się znaleźć. Porozmawiamy na ten temat jak ta uchwała proszę państwa przejdzie.

Teraz, jeśli chodzi o Pocijewo. Ile lat już my mówimy o zagospodarowaniu Pocijewa? Ja, podobnie jak i mieszkańcy, bo jestem jednym z nich, wykazuję pewną niecierpliwość w pewnych zdarzeniach i również jeśli chodzi o zagospodarowanie Pocijewa. Chcemy, aby ten teren był atrakcyjnym terenem dla mieszkańców naszego miasta i robimy to krok po kroku. Mamy ciepłownię geotermalną. Jest wybudowana estakada pieszo-rowerowa z drogami dojazdowymi, która spina nam drogi rowerowe po lewej i prawej części Konina. To nie tylko rowerzyści, ale i piesi będą chodzili. Chcę o tym powiedzieć, bo pamiętam jak co niedzielę z V Osiedla tłumy osób szły na giełdę.

Kolejną rzeczą, którą za chwileczkę będziemy robili, będą teżnie, tak? W tej części teżnie na Pocijewie. Park teżniowy, tak projekt się nazywa, to zadanie. Za chwileczkę będziemy to realizowali. I teraz dokładamy proszę państwa coś, co jest nam bardzo potrzebne, bo jest miejsce na tą aktywność, a mianowicie hotel. Hotel, ale w domyśle za chwileczkę proszę państwa, to jest to, o czym mieszkańcy myślą, baseny geotermalne. Jeżeli połączymy hotel i działalność związaną z basenami geotermalnymi, z wszystkim tym, co jest związane z wykorzystaniem ciepłej wody, wody zmineralizowanej, to jest to miejsce, gdzie może to powstać. Ja już nie mówię o tym, że chcemy również, aby była hala widowiskowo-sportowa, ale przy tak posuwającym się, bym powiedział, bezwładzie związanym z inwestycjami w mieście, to chyba nie będzie już ta nasza kadencja. Ale to państwo też będziecie o tym decydować.

Proszę państwa, krótko rzecz biorąc. Aktywizacja Pocijewa, na ul. Błaszaka zabezpieczenie tego terenu, bo niestety zgłaszają się osoby, które mówią o tym, że jest to teren niebezpieczny, czyli ucywilizowanie na powrót tego miejsca w mieście, a pozostałe działki, które są przedmiotem zamiany, szczególnie te na Wilkowie i tak za chwileczkę byśmy musieli część tych działek wykupywać. Po podziale jest możliwość sprzedania ich i aktywizowania pod względem budownictwa mieszkaniowego. Mamy to proszę państwa, na tapecie. Czy macie do tego jakieś zastrzeżenia? Oprócz tych, które powiedzieliście. Bo ja widzę, że jest to wszystko klarowne i czyste, dlatego też apeluję, abyśmy posunęli sprawę do przodu i naprawdę odhaczyli kolejno kolejne rzeczy, bo w jednej uchwale załatwiamy wiele rzeczy istotnych dla miasta. Apeluję o to do was szanowni radni."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Jeszcze bardzo ważny głos ze strony pana mec. Radosława Szatkowskiego, w sprawie kwestii poruszonej w dyskusji - ksiąg wieczystych."

**Radca prawny Radosław SZATKOWSKI**, cytuję: „Jedna kwestia wymaga tutaj wyjaśnienia na zadane pytanie, czy wątpliwość pana radnego, pana Marcinkowskiego, skąd państwo mieli dostęp do księgi wieczystej, jak go pozyskali. Otóż ustawa o księgach wieczystych i hipotece art. 2 mówi krótko. Księgi wieczyste są jawne. Dostęp do ksiąg wieczystych ma każdy powszechny jest on, nic nie kosztuje. Jeżeli pan radny zechciałby później podejść do mnie, właśnie wyświetliłem księgę wieczystą, o której tutaj mówimy, nie mam żadnego interesu prawnego. Księgi wieczyste prowadzą Sądy Rejonowe - Wydziały Ksiąg Wieczystych, ale w wersji elektronicznej wszystkie księgi wieczyste są prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dostęp do nich jest bezpłatny. Żadnego abonamentu pan nie musi płacić. Jeżeli pan chce, pokażę panu jak pozyskać dane. Każdą księgę, nawet moją, może pan wyświetlić. Co istotne, nie można się zasłaniać też nieznaną treścią ksiąg wieczystych, dlatego że obrót nieruchomości musi być jawny i pewny. Każdy z państwa, kto sprzedaje, kto kupuje, musi mieć pewność, co kupuje i co sprzedaje. To tylko tyle w kwestii wyjaśnienia. Głos jest drobny, ale bardzo ważny."

Ad vocem **radna Urszula MACIASZEK**, cytuję: „Ja wcisnęłam ad vocem z racji tego, że nie działa mi głos priorytetowy, ale chciałam złożyć wniosek formalny o zakończenie już dyskusji w tym temacie."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Poddam ten wniosek pod głosowanie szanowni państwo. Wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Ja wiem, że będzie kolejny głos. Szanowni Państwo, uhonorujemy panią Zofię Itman, która jako jeden jedyny raz włączyła przycisk, proszę nie włączać kolejnych, będę głosował wniosek formalny."

**Radna Zofia ITMAN**, cytuję: „Ja właśnie miałam dokładnie taki sam wniosek złożyć o zamknięcie, ale jeszcze uzasadnić chwilę, bo podobnie jak pan prezydent, zgadzam się z tym, że temat był szeroko omawiany na Komisji Infrastruktury i wypowiadanie się dzisiaj po wielokroć w tym zakresie, uważam, że to się mija z celem, i zawsze jestem za tym, żeby dyscyplinować tutaj radnych, dlatego jest pan przewodniczący.

Natomiast nie dziwię się, tutaj sama jestem trochę zbulwersowana. Najwięcej emocji wzbudza właśnie ten obiekt na ul. Błaszaka. Pamiętam całą historię, wtedy, kiedy również pan prezydent był radnym, to przecież wtedy walczyliśmy o kupców, żeby zachowali te swoje miejsca właśnie tam w tym obiekcie i że nie wyglądał ten obiekt tak źle, ponieważ przez kupców był remontowany, więc wyglądało to w miarę tam przyzwoicie, natomiast mam tylko tutaj zastrzeżenia i żal do władz miasta, że usunęła stamtąd kupców. Większość z nich już nie powróciło do swojej działalności, nie dając nic w zamian, czyli wtedy nie było żadnych inwestorów. Szukano i można było doskonale pogodzić to wszystko, czyli kupcy mogliby sobie tam w dalszym ciągu prowadzić swoją działalność, a szukać inwestora, jeżeli tutaj była taka wola, taka decyzja władz miasta, więc tylko o to mi chodzi, to, że tutaj pani radna Małgosia Krawczyńska tak się dziwi, że 7 lat leży ta rudera, ale pewnie nie zna historii całej. To nie była aż taka rudera, było normalne miejsca pracy. Sama zresztą tam miałam biuro, więc tylko do tego chciałam nawiązać, że niepotrzebnie, bo to można by policzyć, jakie miasto miałoby z tego tytułu korzyści przez ten czas przedsiębiorcy by tam płacili czynsze i prowadzili swoją działalność, płacili podatki, wszystko. Zamykając ten temat, po prostu temat przez ileś tam lat był wielokrotnie omawiany, stąd takie tutaj pewnie kontrowersje wzbudził i to na tyle.”

Do projektu uchwały radni nie więcej pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 12 „za”, 6 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości.

Uchwała Nr 176 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Konina na rok 2025 (druk nr 175).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie miasta Konina na rok 2025, zawarty w druku nr 175. Był on przedmiotem obrad komisji. Opinię do tego projektu przedstawi przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu, na którą

teraz spoglądam, Monika Kosińska. Bardzo o przedstawienie opinii do projektu uchwały."

Przewodnicząca Komisji Kultury i Sportu **Monika KOSIŃSKA**, cytując: „Projekt uchwały omówiła zastępca kierownika Wydziału Ochrony Środowiska pani Agnieszka Szkudelska. Do projektu uchwały radni mieli pytania, na które odpowiedzi udzielił zastępca prezydenta Witold Nowak. W wyniku głosowania, projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie miasta Konina na rok 2025 - druk nr 175 członkinie i członkowie Komisji Kultury i Sportu, zaopiniowali pozytywnie 11 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Konina na rok 2025.

Uchwała Nr 177 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji (druk nr 176).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie udzielenia i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji - druk nr 176. Był przedmiotem obrad komisji, opinię do tego projektu uchwały przedstawi ze wspólnego posiedzenia, pani przewodnicząca Urszula Maciaszek - przewodnicząca Komisji Rodziny.”

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych **Urszula MACIASZEK**, cytując: „Uchwałę omówiła Sylwia Witasik - pracownik Wydziału Oświaty. Do projektu uchwały radni mieli pytania, na które odpowiedzi udzielali pani Sylwia Witasik i zastępca prezydenta Witold Nowak. W wyniku głosowania, projekt uchwały w sprawie

udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji - druk nr 176 członkowie Komisji Edukacji zaopiniowali pozytywnie 7 głosami „za”.

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Ponieważ wczoraj padły pytania na komisji, a nie na wszystkie pytania byłem w stanie odpowiedzieć, nie mając danych przy sobie, uzupełnię wczorajszą dyskusję, czy zapytania na komisji. Pytaliście państwo o wysokość wydatków na niepubliczne jednostki, zatem powiem rok do roku w ostatnich 3 latach. W 2022 roku było to 19.807.667,77 zł. W 2023 roku 20.586.754,17 zł. I w 2024 roku 31.520.285,38 zł. W tym roku planujemy 29.024.296 zł. To jeśli chodzi o wydatki na szkoły i przedszkola niepubliczne.

Padły także pytania o kontrolę, czy my kontrolujemy dotacje, które przekazujemy dla niepublicznych jednostek i mam też z ostatnich kilku lat informację przygotowaną. W 2020 roku odbyły się 3 kontrole w 3 niepublicznych jednostkach. Wysokość podważonych wydatków wtedy wyniosła 6.312 zł. Wraz z odsetkami Miasto odzyskało 7.221,01 zł. W 2023 roku kontrolowaliśmy 2 jednostki, podobna wartość odzyskaliśmy 7.437,14 zł. Wyjątkowy był rok 2024. Skontrolowaliśmy 6 jednostek, ale jedna z nich miała dużą nieprawidłowość. Miasto odzyskało z tego tytułu 99.854,91 zł. I w tym roku dopiero jedna kontrola się zakończyła. Wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem. Do miasta wpłynęło z tego tytułu 433 zł. Podsumowując, w ostatnich tych kilku latach z tytułu kontroli, podważyliśmy wydatki na wartość 101.730 zł, do miasta wróciło 114.513,06 zł.”

**Przewodniczący rady**, cytując: „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Głos zabierze wiceprzewodniczący Zenon Chojnacki.”

**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytując: „Ja krótko pozwolę sobie zająć państwa czas. Szkolnictwo, niezależnie, czy to jest publiczne, czy niepublicznie, jest pewną inwestycją, którą ponosimy jako społeczeństwo i wydaje mi się, że tutaj nie ma co jakby dzielić na dzieci. Dzieci są te same, to są dzieci konińskich rodzin, które uczęszczają do jednych jak i do drugich szkół. O jedne, jak i o drugie, powinniśmy w równym stopniu się troszczyć.

Myślę, że szkolnictwo niepubliczne jest pewnego rodzaju taką wartością, wartością, która szczególnie rozwinęła się właśnie po okresie transformacji. Jeśli ludzie, rodzice decydują się na posyłanie dzieci do takich szkół, pewnie mają jakiś cel, pewnie mają

jakiś plan. Pewnie zakładają, że jakość kształcenia, wychowania jest wyższa. Mają do tego prawo, trzeba to szanować. Dlaczego ja o tym mówię? Dlatego, że niestety niepokoją mnie pewne zapowiedzi, które pojawiły się w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Może nawet w samym ministerstwie, co jest taka sugestia ze strony samorządów, żeby to finansowanie ograniczyć, a nawet zlikwidować. Uważam, że byłoby to działanie niewłaściwe, dlatego że zarówno rodzice dzieci chodzących do szkół publicznych, jak i niepublicznych, w równym stopniu płacą podatki, w związku z tym mają prawo z tych podatków korzystać. Dlatego też będę się rzeczywiście tutaj bacznie przyglądał, w jaki sposób ta dyskusja się toczy. Na dzień dzisiejszy, zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o finansowaniu oświaty, zarówno szkoły publiczne, jak i niepubliczne, powinny otrzymywać tą samą kwotę, tą samą dotację. Oczywiście pomijam mediany, to już jest kwestia, która w równym stopniu dotyczy jednych, jak i drugich szkół. Kończę takim apelem, żebyśmy rzeczywiście nie wylewali dziecka z kąpielą i ja osobiście życzę, żeby zarówno jedna, jak i druga forma kształcenia, była właściwie rozwijana."

**Przewodniczący rady**, cytuję; „Oczywiście my w tej uchwale nikogo nie dyskryminujemy. Prawo miejscowe ogranicza się do naszych jednostek oświatowych, podlegających organowi samorządu terytorialnego. Za decyzję organu ustawodawczego nie odpowiadamy. Obawy mogą być, natomiast my robimy to regularnie, bo taki nasz obowiązek, żeby mieć taką regulację w postaci uchwały, która te dotacje dla tych placówek publicznych jak i niepublicznych zapewnia."

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 20 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania udzielonej dotacji.

Uchwała Nr 178 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach Resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Place Zabaw 2025 (druk nr 87).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Możemy przejść do kolejnego punktu, który jest jednym z tych, którymi uzupełniłem porządek obrad, to jest rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Place Zabaw 2025” - druk nr 187. Opinię do projektu uchwały przedstawi pani przewodnicząca Urszula Maciaszek.”

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych **Urszula MACIASZEK**, cytuję: „Do projektu uchwały radni nie mieli uwag. W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Aktywne Place Zabaw 2025 – druk nr 187 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie 9 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu w ramach Resortowego programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Place Zabaw 2025.

Uchwała Nr 179 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2025 rok (druk nr 178).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad, rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków PFRON na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na rok bieżący 2025 – druk nr 178. Był on również przedmiotem obrad Komisji na wspólnym



posiedzeniu i opinię do tego projektu uchwały przedstawi przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, Urszula Maciaszek."

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych **Urszula MACIASZEK**, cytując: „Projekt uchwały omówiła zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani Małgorzata Cieśluk. Do projektu uchwały radni nie mieli uwag. W wyniku głosowania, projekt uchwały w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2025 rok - druk nr 178 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych zaopiniowali pozytywnie 6 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, powiedział, cytując: „To jest jak co roku, początek roku, kiedy mieszkańcy czekają na tę uchwałę. Po tym, jak pamiętacie, zawsze do niej wracamy, modyfikując tak, żeby środki rozdysponować na te potrzeby, które mieszkańcy zgłaszają. O głos prosi zastępca prezydenta Witold Nowak."

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Dziękuję bardzo, także do tego punktu były wczoraj zapytania, na które nie odpowiedziałem, nie odpowiedzieliśmy, więc uzupełniam wczorajszą dyskusję.

Pytaliście państwo, dlaczego nie wspieramy, czy nie zwracamy kosztów zatrudnienia pracowników pomagających pracownikowi niepełnosprawnemu w pracy. Otóż nie było takich wniosków. Nikt nie złożył takiego wniosku, zatem tych środków nie przyznaliśmy. Miałem takie przeczucie wczoraj, ale nie chciałem zgadywać, upewniłem się i rzeczywiście, jeżeli będą takie wnioski, to oczywiście możemy wspierać także to działanie z PFRON-u.

Jeśli chodzi o dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny dla osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, mieliśmy takie 3 podmioty, złożyły wnioski prowadzące działalność gospodarczą na rzecz osób z niepełnosprawnością, natomiast w 2024 roku zlecono 18 fundacjom i organizacjom pozarządowym realizację zadań na podstawie art. 36 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych na m.in. organizację i prowadzenie szkoleń, kursów, warsztatów, grup środowiskowego wsparcia oraz zespołów aktywności społecznej do 5 organizacji, prowadzenie grupowych indywidualnych zajęć usprawniających - 2 organizacje, organizowanie lokalnych, regionalnych, ogólnopolskich imprez kulturalnych, sportowych, turystycznych i rekreacyjnych, przypomnę, dla osób z niepełnosprawnościami - 10 organizacji. Prowadzenie rehabilitacji osób niepełnosprawnych w różnych

placówkach, typach placówek 1 organizacja. Fundacje i organizacje, które skorzystały z dofinansowań, jak i całą informację, którą w skrócie państwu przedstawiłem, obiecuję wysłać państwu na e-maila."

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „Na większość pytań dostałam odpowiedź. Jedna rzecz mnie ciągle nurtuje, bo skoro my jakby nie przeznaczamy na zatrudniania asystentów pracowników pieniędzy, to trudno jakby tym osobom, które potrzebowałyby takich asystentów, ośmielić się złożyć w ogóle taki wniosek, kiedy nigdy wcześniej tego nie robiliśmy, w związku z tym moje pytanie, czy jeżeli dziś zgłosi się do MOPR-u osoba, która chciałaby uzyskać zwrot kosztów zatrudnienia pracownika, który pomaga jej w pracy, to może liczyć na zwrot takich kosztów?"

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Bardzo proszę, pani dyrektor odpowie. Zapraszam panią dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie do mikrofonu."

**Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Koninie Małgorzata RYCHLIŃSKA**, cytuję: „Ponieważ tak, jak pani radna Monika Kosińska, rzeczywiście kilka lat temu na to zadanie przeznaczaliśmy środki. Od kilku lat, jeżeli chodzi o rehabilitację zawodową, prowadzi to Powiatowy Urząd Pracy i my co roku zwracamy się do Powiatowego Urzędu Pracy, na jakie właśnie zadania zostały zgłoszone zapotrzebowania. Dlatego w uchwale pojawiają się te zadania, które jakby Powiatowy Urząd Pracy nam wskazuje, ale tak jak pan przewodniczący mówił, że ta uchwała w ciągu roku jest ruchoma, w związku z tym my przesuwamy środki nie tylko w ramach właśnie rehabilitacji społecznej, ale również np. bo zdarzają się niewykorzystane środki z rehabilitacji zawodowej, w związku z tym one trafiają na rehabilitację społeczną, ale myślę, że w poprzednich latach organizacje zwracały się na to zadanie, ale wiemy, że organizacje pozyskują środki też w ramach innych programów na asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej i myślę, że to jest też m.in. powód, że nie ma tutaj akurat tego zapotrzebowania."

Do projektu uchwały radni nie mieli innych uwag. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 21 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie określenia rodzaju zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej w mieście Koninie na 2025 rok.

Uchwała Nr 180 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia i przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2025 (druk nr 179).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzmy projekt uchwały w sprawie wprowadzenia i przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus wsparcia seniorów” na rok bieżący – druk nr 179. Opinię do tego projektu uchwały ponownie przedstawi pani przewodnicząca Urszula Maciaszek.”

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych **Urszula MACIASZEK**, cytując: „Projekt uchwały omówiła zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pani Małgorzata Cieśluk. Do projektu uchwały radni mieli pytania, na które odpowiedzi udzielała zastępca dyrektora MOPR pani Małgorzata Cieśluk. W wyniku głosowania, projekt uchwały w sprawie wprowadzenia i przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus wsparcia seniorów na rok 2025” - druk nr 179 członkowie Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, zaopiniowali pozytywnie 9 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytując: „Odnosnie korpusu wsparcia seniorów, pytania dotyczyły kosztów opasek, ceny miesięcznego abonamentu dla jednej osoby i kosztu całkowitego realizacji tego modułu na 2025 rok. Zaczynając od końca, to jest 48.000 zł zakładany koszt realizacji w 2025 roku. Szacunkowy koszt opaski, ponieważ to będzie w postępowaniu, zapytaniu ofertowym, szacujemy na 380 zł, a cenę miesięcznego abonamentu dla jednej osoby, to jest około 40 zł brutto, więc po tej decyzji będziemy prowadzić zapytanie ofertowe, zostanie wybrana najkorzystniejsza oferta na realizację przedmiotu tego zamówienia.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 22 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia i przyjęcia do realizacji programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2025.

Uchwała Nr 181 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

- 14. Rozpatrzenie sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2024 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania na rok 2025.**
- 15. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Koninie za 2024 rok, w tym roczne sprawozdanie z efektów pracy oraz przedstawienie potrzeb w zakresie systemu pieczy zastępczej na rok 2025.**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Kolejne dwa punkty porządku obrad, to są materiały sprawozdawcze, nad którymi nie będziemy głosowali, a więc rozpatrzenie sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2024 oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania na rok bieżący. I kolejne sprawozdanie to rozpatrzenie sprawozdania z działalności organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Koninie za 2024 rok, tym roczne sprawozdanie z efektów pracy oraz przedstawienie potrzeb w zakresie systemu pieczy zastępczej na rok bieżący. Obradowała komisja. Jak sądzę, nie było głosowania. Udzielę głosu pani przewodniczącej Urszuli Maciaszek. Czy jakieś ważne stanowisko Komisja przyjęła?”

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Spraw Społecznych **Urszula MACIASZEK**, cytując: Tak, komisja przyjęła sprawozdanie, właściwie bez żadnych pytań.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2024 rok oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadania na rok 2025 a także rozpatrzyła sprawozdanie z działalności organizatora rodzinnej pieczy zastępczej w Koninie za 2024 rok, w tym roczne sprawozdanie z efektów pracy oraz przedstawienie potrzeb w zakresie systemu pieczy zastępczej na rok 2025..

Sprawozdania stanowią załącznik do protokołu obrad sesji.

## **16. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia procedury przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych naruszeń prawa i podejmowania działań następnych kierowanych do Rady Miasta Konina (druk nr 184).**

**Przewodniczący rady**, cytując: „Tym samym możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, w którym rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie wprowadzenia procedury przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych naruszeń prawa i podejmowania działań następnych kierowanych do Rady Miasta Konina - druk nr 184. Jest to obowiązek, który nakłada na nas ustawodawca, a ta z kolei ustawa przyjęta przez parlamentarzystów wynika z dyrektywy unijnej, zwana potocznie uchwałą znoszącą sygnalistów, które z definicji są określone w tym dokumencie ustawowym, kto takim sygnalistą, który powiadamia organy publiczne, może zostać, są to zawsze osoby fizyczne, nie organizacje. Takim sygnalistą, który nas powiadamia, są wyłącznie osoby fizyczne i jest mowa również o tym, w jakim zakresie, w zakresie takim, który nas dotyczy, czyli naszej działalności publicznej.

Macie państwo dość obszerny dokument, który w sentencji jest bardzo krótki. Natomiast większa część to poświęcona jest wyjaśnieniu pojęć, które w ustawie się pojawiają i obowiązków, które na nas nakładają. Zawsze każdorazowo musimy sprawę rozpatrzyć i zachowując ochronę danych osobowych albo rozpatrzyć samemu bądź też przekazać ją do innego organu publicznego i temu służy procedowanie tej uchwały dzisiaj, wynikające z obowiązku ustawowego. Nie pozostaje nic innego, tylko taką uchwałę przyjąć. Oczywiście państwo mogą zgłaszać uwagi do treści dokumentu. Był on redagowany przy pomocy Biura Rady Miasta oraz naszego szanownego kierownika, który dzisiaj przeprowadził u nas szkolenie z zakresu ochrony danych osobowych. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Obradowaliśmy na Komisji Statutowej w składzie niepełnym. Na 5 osób było nas 3. Przyjęta została uchwała jednogłośnie. Nie ma pytań, więc przystąpimy do głosowania.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 22 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia procedury przyjmowania zgłoszeń zewnętrznych naruszeń prawa i podejmowania działań następnych kierowanych do Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 182 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

**17. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 155 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina (druk nr 185).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „I możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, w którym mamy do przyjęcia zmianę Uchwały Nr 155 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji rady miasta. Państwo wnioskujecie o woli przystąpienia do pracy w komisji, bywają państwa decyzje, w których chcecie zrezygnować i tak jest tym razem. Radzie wypada uszanować waszą decyzję i taka też jest uchwała techniczna po raz kolejny przedkładana radzie. Jest ona efektem wniosku pani radnej Katarzyny Wagner.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 155 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 183 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

**18. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu (druk nr 188).**  
**19. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 190).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, teraz te dwa punkty, które zostały na końcu wprowadzone, to znaczy łączące się ze sobą, to znaczy podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Jest ona efektem właśnie złożonej skargi przez Stowarzyszenie Zielone Sąsiedztwo. Procedura wymaga przekazania jej przez organ stanowiący, którym jest rada miasta do odpowiedniego sądu administracyjnego.

Kolejny punkt porządku obrad, to właśnie związane z tym rozpatrzenie wniosku do usunięcia naruszenia prawa. Ten dokument państwo otrzymaliście w trakcie sesji.

Tytułem wprowadzenia powiem tak, uchwała podjęta przez nas w styczniu, już oceniona przez prawników wojewody, którzy póki co nie dopatrzyli się

nieprawidłowości. Oczywiście naszą rolą jest to, żeby tę skargę, która jest zgłoszona przez Stowarzyszenie i wskazuje nam mankamenty prawne dokumentu, przekazać teraz do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale decyzją, do której też wzywa nas tutaj Stowarzyszenie, jest rozpatrzenie wniosku i na to mamy określony czas przewidziany ustawą i stąd konieczność wprowadzenia dzisiaj do porządku obrad, bo w przeciwnym razie musielibyśmy obradować w okresie świąt, a to jest niewykonalne.

Sesję mamy zaplanowaną na 23 kwietnia zgodnie z prośbą państwa radnych, wynikającą z majówki. Takie sygnały były, że państwo nie chcieliby obradować w ostatnim dniu kwietnia. Przychylam się do tej prośby, więc sesję roboczą będziemy mieć w dniu 23 kwietnia, co oznacza, że komisje mogą obradować tuż przed świętami w piątek albo zaraz po świętach. Tak to się składa. Oczywiście można obradować w komplecie.

Ponieważ nie był materiał omawiany, był, czyli ta jedna uchwała była. dotycząca przekazania do WSA. Bardzo proszę, pan przewodniczący Mikołaj Marcinkowski w sprawie tej jednej uchwały."

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Punkt 18, czyli rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, to jest druk nr 188. I tak dodatkowo przewodniczący Rady Miasta Konina przekazał do komisji wniesioną do rady w dniu 21 marca 2025 roku sprawę wezwania do usunięcia naruszeń prawa dotyczącą Uchwały Nr 146 Rady Miasta Konina z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, inwestycji towarzyszącej przy ulicy Orłąt Lwowskich w Koninie. Stowarzyszenie Zielone Sąsiedztwo jako podstawę uchylenia uchwały podało § 3 ust. 4 Statutu Miasta Konina - uchylenie lub zmiana uchwały może nastąpić tylko w drodze odrębnej uchwały podjętej nie wcześniej niż na następnej sesji rady miasta. Należy podkreślić, że Uchwała Nr 146 została przekazana organowi nadzoru i kontroli Wojewodzie Wielkopolskiemu i nie wniesiono uwag. Uchwała została także opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego w dniu 17 lutego 2025 roku - poz. 1425.

W dyskusji głos zabrał przedstawiciel Stowarzyszenia Zielone Sąsiedztwo. Radca prawny Radosław Szatkowski wyjaśnił procedurę przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, z czego wynikało, że i tak musimy tę skargę przekazać, więc jednogłośnie Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowała pozytywnie - 13 radnych było „za”."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytuję: „Dziękuję bardzo, to jest uchwała techniczna, tu jest naszym obowiązkiem przekazać

tą skargę, co też czynimy. Ja tytułem wstępu państwu przekazałem, że prawnicy wojewody nie dopatrzili się nieprawidłowości. Mimo to w treści skargi Stowarzyszenie podnosi konkretne zarzuty i przekazujemy to do wojewody.

Natomiast mamy do rozpatrzenia drugą rzecz, która niejako jest też naszym obowiązkiem, to znaczy musimy my, jako wezwani przez Stowarzyszenie, przegłosować wniosek do usunięcia naruszenia prawa. Już państwo musicie sobie sami odpowiedzieć. Ja nie czuję się kompetentny, ocenić lepiej dokument niż prawnicy, skoro prawnicy wojewody na razie tego nie podważają, dajmy szansę sądowi administracyjnemu. W tej sytuacji mamy sprawę bardzo jasną, jeśli chodzi o pierwszy punkt. Co do drugiego, każdy z państwa musi odpowiedzieć sobie sam.

Wstępna ocena prawników wojewody jest taka, że nie ma się czego czepiać. Tak naprawdę te wszystkie wątpliwości, te nasze dyskusje, które prowadzimy, niestety powodują, że tak naprawdę ponosimy konsekwencje fatalnego prawa, które niestety ktoś uchwalił wcześniej nazywane niestety *lex deweloperem*, które powoduje, że niestety o kuriozum, ktoś nie musi być wcale właścicielem gruntu, żeby popełnić inwestycję, wystarczy, że ma jakikolwiek tytuł najmu lub dzierżawy. Niestety, jak ktoś o tym nie wie, to musi doczytać, ale ten, komu zależy, nie będzie tego przedstawiał, bo to są informacje, które na jego korzyść nie działają, ale ma do tego prawo. Dla mnie jest to niestety obchodzenie prawa, ale ma w świetle tego prawa obowiązującego jeszcze do tego prawo. To jest kuriozum. Niech się to wreszcie skończy, bo naprawdę tę żabę co chwilę musimy łykać za przeproszeniem, ponosimy konsekwencje. Chciałoby się podnosić rękę za słusznymi inwestycjami budownictwo jedno i wielorodzinne bez wątpliwości prawnych. Tymczasem mamy je co chwilę, co sesja, mamy to samo, to samo to samo, a ten, który że tak powiem, korzysta z tych furtek prawnych, po prostu się z nas śmieje, ale ma do tego prawo, niestety, ma do tego prawo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie jednego i drugiego punktów porządku obrad. Zenon Chojnacki bardzo proszę."

**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „Ja troszeczkę w trybie polemicznym tutaj do pana przewodniczącego. Myślę, że nie sama ustawa jest kiepska, myślę oczywiście o ustawie *lex deweloper*, tylko to jest pewnego rodzaju narzędzie, z którego rada może korzystać. Nie musi. Myślę, że to jest też przejaw pewnego zaufania wobec radnych. Jasne my możemy się tego prawa pozbyć, czyli wrócić do wcześniejszych sposobów kreowania tej rzeczywistości architektonicznej, natomiast myślę, że problem leży gdzie indziej, nie tyle w złej ustawie, tylko pytanie,



czy my w sposób solidny z tego prawa korzystamy, w sposób właściwy to prawo wykorzystujemy, ale to jest oczywiście mój punkt widzenia. Szanuję inne."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Niestety panie przewodniczący, nie zgodzę się z tym dlatego, że to ustawodawca, to przypomnę, właśnie poprzednia władza takie prawo wprowadziła i niestety o kuriozum wcale nie sprawia to, że tak naprawdę powinna być dedykowana ta uchwała i te inwestycje dla terenów przemysłowych, zdegradowanych. Wcale nie. Daje taką furtkę właśnie w postaci prawa miejscowego, które my stanowimy i każdy w skali kraju, to nie jest wyjątek Konina niestety. W każdym samorządzie takie gnioty za przeproszeniem musimy uchwalać, ale to jest moje stanowisko, ale nazywam je bezpośrednio, bo trzeba tak, nie można takiego prawa stworzyć po prostu, bo to jest działanie na szkodę. Legalizujemy takie rzeczy jak właśnie miało miejsce w przypadku starego browaru, gdzie zmieniamy plan zagospodarowania przestrzennego, powodując wzrost wielokrotny wartości nieruchomości i ktoś zamiast 10 domków buduje sto mieszkań. Można się bawić, tylko niestety jest to nieuczciwe."

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu

Uchwała Nr 184 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

**Przewodniczący rady**, cytuję: „I teraz kolejny będzie w formie uchwały, to jest wniosek o rozpatrzenie do usunięcia naruszenia prawa, złożony przez Stowarzyszenie."

Wynikiem głosowania – 15 „za”, 1 „przeciw” i 11 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia wniosku do usunięcia naruszenia prawa.

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, co to powoduje? Że prawdopodobnie WSA nie będzie rozpatrywał tej naszej skargi.

Mecenasa poproszę o wypowiedź w tej sprawie."

**Radca prawny Radosław SZATKOWSKI**, cytuję: „Treść tej uchwały, bo uchwała jest, że uznaje się za bezzasadny wniosek. Więc jeżeli była większość głosów, to wniosek ten o usunięcie naruszenia zasad został przez państwa uznany za bezzasadny. Skarga trafia do sądu, a wniosek o usunięcie naruszenia prawa państwo oddalacie."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, zgadza się, trzeba ją wyświetlić. Treść skargi macie państwo, ale uchwały nie. Wyświetlmy jeszcze raz treść uchwały,

którą ja przed chwilą dostałem na stół, zarządzam reasumpcję, ponieważ państwo nie wiedzieli, nad czym głosują w ogóle, a więc przedkładałem jeszcze raz i mamy tytuł uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku do usunięcia naruszenia prawa. Ale istotą rzeczy jest to, co jest w § 1: uznaje się za bezzasadny wniosek Stowarzyszenia Zielone Sąsiedztwo do usunięcia naruszenia prawa dotyczącego uchwały. Jest zrozumiałe dla państwa, proszę o mikrofon, bo jest pytanie, wydaje się być teraz oczywiste, nad czym głosujemy. Pan Marcinkowski?"

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Czyli rozumiem, jeżeli jesteśmy za tą uchwałą, czyli uznajemy skargę za bezzasadną, jeżeli przeciw, czyli uznajemy za zasadną.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Jest reasumpcja wynikająca z tego, że państwo po prostu nie znali treści uchwały, ona została wyświetlona, znali państwo skargę, ale sam projekt uchwały był nieznany. Wiemy, nad czym głosujemy teraz tak? Jest prośba, żeby uchwałę jeszcze raz wyświetlić. Proszę pokazać, bo proszę jeszcze raz się skupić. Tak, bo potem, żebyśmy nie musieli jeszcze raz głosować nad tym. Tak § 1 mówi, że uznajemy wniosek za bezzasadny, jeśli głosujemy „za”, ten wniosek jest bezzasadny, czyli jest niezgodny z intencją skarżących. Każdy sobie musi sam odpowiedzieć. Szanowni państwo, to nie chodzi szanowni państwo, żebyśmy wygłaszali tu instrukcję obsługi człowieka. Szanowni państwo, tak czy inaczej, śmiesznie czy nie śmiesznie przystępujemy do głosowania.”

Wynikiem głosowania – 10 „za”, 10 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina uchwały nie podjęła.

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Powiem tak, żeby była jasność. W sytuacji, kiedy mamy głosy „za” 10, głosy „przeciw” 10, uchwała nie zostaje przyjęta, czyli tak, jakbyśmy głosowali przeciw, uchwała nie została podjęta. Tak czy inaczej nie ma to większego znaczenia uspokajając atmosferę, dlatego, że istotą rzeczy jest tak naprawdę dla nas orzeczenie WSA, a nie szanowni państwo na zasadzie a mnie się wydaje. Tutaj musimy stąpać na gruncie prawa. Może nam się coś nie podobać, ale niestety, jeśli prawo na to pozwala, to jest dozwolone.”

## **20. Podjęcie uchwały w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia skargi (druk nr 189).**

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Szanowni państwo, możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, to jest podjęcie uchwały w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia skargi, a skarga jest związana z korespondencją w rodzinie,

w jakiej rodzinie, po tym szkoleniu RODO aż się boję wypowiedzieć panie mecenasie, nie będę mówił, bo jestem na świeżo po szkoleniu, więc wyciągam wnioski, nie będę mówił. Natomiast szkoda, bo jesteśmy zajmowani sprawą, która w dużej części jest sprawą rodzinną, ponieważ mamy korespondencję zarówno jednej strony rodziny, drugiej strony rodziny, a w tym wszystkim pośrodku jest dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej tak i niestety tu mamy przykład też bardzo ważny tego, co też państwu dzisiaj mówiłem. Ludzie listy piszą, a my musimy jako rada, a urzędnicy zwłaszcza rozsądzić w tekście, jak traktować dane pismo. Najczęściej tak naprawdę uruchamia ono postępowanie administracyjne i jako takie nadaje bieg i czas rozpatrywania. I z tego też powodu nie jesteśmy w stanie się wyrobić teraz, więc musimy przedłużyć rozpatrzenie skargi, która będzie przedmiotem obrad Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, bo skargi na działania prezydenta oraz jego podwładnych przełożonych, to znaczy kierowników jednostek, rozpatruje rada.

Więc z tego co z listów rzeczonych wynika, to jedna właśnie formalna rzecz taka, że musimy zgodnie z trybem postępowania administracyjnego rozpatrzyć daną skargę, a tym organem, który będzie rozpatrywał w pierwszej kolejności, będzie Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, a następnie w całości wysoka rada, a więc jest to uchwała techniczna, bo dajemy sobie czas na to, żebyśmy zdążyli zachować termin.

Szanowni państwo, na razie więc nie będę państwa treścią zajmował, choć wiem, że są osoby, które są w sprawie dość dobrze zorientowane. Na dzisiaj mamy uchwałę techniczną o przedłużeniu ważności, więc proponuję przejść do głosowania."

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przedłużenia i wskazania terminu rozpatrzenia skargi.

Uchwała Nr 185 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

## **21. Rozpatrzenia stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie.**

**Przewodniczący rady**, cytując: „I ostatni roboczy punkt porządku obrad dotyczy wprowadzonego do porządku obrad na początku naszej sesji stanowiska w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie. Wiem, że tekst się rodził w trakcie, był przeredagowany. Autorem tegoż stanowiska jest pan przewodniczący Piotr Czerniejewski, któremu teraz udzielam głosu, a stanowisko niech będzie wyświetlone."

**Wiceprzewodniczący rady Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Na wstępie chciałbym podziękować radnemu Marcinkowskiemu i w zasadzie wszystkim radnym za dodanie tego punktu do porządku dzisiejszych obrad. Mam przyjemność być wnioskodawcą tego projektu stanowiska Rady Miasta Konina w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie.

Przedstawię teraz treść tego stanowiska. „Rada Miasta Konina wyraża otwartość wobec cudzoziemców, którzy mieszkają lub planują zamieszkać w Koninie, aby tutaj pracować, odprowadzać podatki, założyć rodzinę i być zintegrowaną częścią naszej lokalnej społeczności. Odpowiedzialna polityka migracyjna państwa, w której wykwalifikowani pracownicy przyjeżdżają do naszego kraju, jest w interesie miasta Konina, które zmagają się dzisiaj z depopulacją i spadającymi dochodami budżetowymi. Rolą miasta jest zapewnić warunki umożliwiające naukę języka polskiego, poznawanie polskiej kultury oraz dostosowujące usługi publiczne miasta, tak aby były dostępne dla wszystkich.

Niniejszym stanowiskiem sprzeciwiamy się nieodpowiedzialnej narracji, która pojawia się w przestrzeni publicznej. Narracja ta dotyczy szerzenia ksenofobicznych i fałszywych informacji, jakoby obywatele krajów arabskich dopuszczali się grupowo przemocy wobec mieszkańców Konina i regionu. Te informacje zostały zdementowane przez konińską Policję, jak i przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego. Tworzenie fikcyjnych historii na potrzeby toczącej się kampanii nie powinno mieć miejsca. Powstające grupy społecznych patroli obywatelskich są niebezpiecznym zjawiskiem, które mogą prowadzić do nieuzasadnionej przemocy wobec cudzoziemców, zwłaszcza tych o ciemniejszym kolorze skóry, którzy od lat mieszkają w Koninie.

Naszym celem jest zwiększenie świadomości mieszkanki i mieszkańców Konina na temat znaczenia otwartości wobec innych oraz korzystania ze sprawdzonych i rzetelnych źródeł informacji. Po agresji na Ukrainę w 2022 roku, pokazaliśmy jako miasto tę otwartość i gotowość do pomocy ludziom uciekającym przed wojną. Dzisiaj w naszym mieście przebywa 489 cudzoziemców, w tym 342 Ukraińców. Liczba cudzoziemców w Koninie jest niska, stąd stoimy na stanowisku, że stworzenie odpowiednich rozwiązań włączających ich do społeczności mieszkańców Konina nie stanowi wyzwania. Jako radni deklarujemy wsparcie w kształtowaniu odpowiedniej polityki miasta wobec cudzoziemców, tak aby ci, którzy legalnie przyjeżdżają do Konina, mogli pracować dla rozwoju naszego miasta. Radni Rady Miasta Konina.”

Szanowni państwo, z tego miejsca chciałbym zachęcić do poparcia tego stanowiska, aby raz i dobrze uciąć pewną dyskusję, która jest niepotrzebna, która wprowadza

zamieszanie i która szkodzi i realnie zagraża tym osobom, które tutaj mieszkają i pracują dla naszego miasta.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad stanowiskiem.

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytując; „Cóż, każdy ma swoje spostrzeżenia i każdy ma swoje możliwości oddziaływania na rzeczywistość, każdy ma swoje ideologie i każdy przekonania i każdy może mieć. Z drugiej strony nie wiem, czy powinniśmy podpisywać taki dokument z tego powodu, że on jest po pierwsze w moim przekonaniu przedwczesny, po drugie o czym się mówiło w Koninie, to nie mówiło się o cudzoziemcach, tylko o migrantach, a to są zupełnie inaczej postrzegane osoby, bo ktoś mógłby mieć pretensje do cudzoziemców, którzy legalnie tu przebywają, przybywają, pracują, płacą podatki i z rodzinami żyją tak jak każdy z nas. Chyba niewielu, ale patrząc na to, co się dzieje na zachodniej granicy i zwiększająca się ilość migrantów przekraczających granicę z Białorusią, z Polską i Białorusią niestety powoduje obawy i strach zupełnie uzasadniony, że oglądając chociażby zachodnie telewizje, że dzisiaj, jeżeli nie zareagujemy już teraz jeżeli chodzi o migrantów, a nie cudzoziemców, to obudzimy się za chwileczkę w sytuacji takiej, jak są Niemcy, Francja, właśnie ci, którzy ich zaprosili, a dzisiaj tak naprawdę robią blokadę, żeby to nas obdarzyli.

Czy jestem za tym, żeby przyjmować tutaj migrantów ze wschodniej granicy?

Nie jestem. Jestem zupełny przeciwny, przeciwny tym nacjom, przeciwny tym, którzy nielegalnie przekraczają naszą granicę, bo łamią prawo. Jeżeli chcecie sankcjonować, żeby ci, którzy łamią nasze prawo, przebywali między nami, a my powinniśmy jeszcze ich rozlokowywać, dawać warunki znacznie większe niż sami obywatele Polski mają, żeby ucywilizować ich w jakiś sposób, to ja jestem przeciwny i dokument, który próbowacie włożyć nam, żebyśmy podpisali, to bardzo uogólnia, obchodzi jakby całą istotę tematu. Ten, który jest niebezpieczny. Można by złożyć jeszcze jeden dokument, zupełnie przeciwny i on też byłby dobry do podpisania dla wszystkich. Tylko czy o to chodzi, żebyśmy dzisiaj to podpisywali? Czy jednak poczekali na rozwój sytuacji? Bo tak jak sam pan stwierdził, że dzisiaj nie ma takiego zagrożenia, a skąd wiecie? Dzisiaj się powiedziało, że do jakiejś osoby ciemnoskórej weszło jakieś towarzystwo i go pobili. Jestem ciekawy w ostatnim tygodniu, ile zostało pobitych Polaków i rozpatrując przypadkiem jednej osoby, gdzie nie znamy przyczyn nawet, bo chyba nie rasistowskich, to próbujemy oceniać to przez pryzmat jednej osoby, a mamy informację z mediów, chociażby i pokazywanie, jak sytuacja w Polsce wygląda na dzień dzisiejszy.

Jeszcze raz powiem. Ja jestem osobą, która z pewnością nie podpisze tego dokumentu i poczeka na rozwój sytuacji w Polsce, a jeżeli osoby mieszkające w Polsce, w Koninie mają pewne obawy, zastrzeżenia, zupełnie słuszne, to należy ich głos uszanować i nie podważać, co nie znaczy, że jestem osobą, która jest rasistowska i co nie znaczy, że nie zależy mi na tym, aby cudzoziemcy legalnie przybywający do Polski mogli tu pracować i się rozwijać."

**Radny Krystian MAJEWSKI**, cytując: „Szanowni państwo ten apel wplątuje radę miasta w bieżący spór polityczny, ale jest też apelem w swojej strukturze dosyć skomplikowanym, bo gdyby mnie ktoś osobiście zapytał, czy ja popieram jakieś akty ksenofobii, rasizmu wobec mieszkańców, którzy np. 10 lat mieszkają w Koninie i pracują na Zatorzu założmy, to ja odpowiem, że oczywiście, że nie jestem. Ja się sprzeciwiam każdej formie rasizmu, czy poniżania człowieka dlatego, że ma taki czy inny kolor skóry, takie zachowanie jest obrzydliwe i nie wpisuje się w wielowiekową tradycję Rzeczypospolitej jako państwa tolerancyjnego. Ale jest różnica pomiędzy byciem człowiekiem tolerancyjnym i sprzeciwieniem się przemocy wyrażanej w sposób werbalny, jak i fizyczne, a popełnieniem takiego apelu, że samorząd miasta Konina z otwartością wita wszystkich cudzoziemców. To buduje w mojej wyobraźni skojarzenie z tym słynnym herzlich willkommen, od którego się wszystko zaczęło i nie wiem, czy my, jako samorząd musimy akurat takie deklaracje popełniać, bo w czasach, gdy media kreują rzeczywistość, to przekaz będzie taki, że samorząd Konina wita z szeroko otwartymi ramionami wszystkich cudzoziemców, a wśród tych cudzoziemców też są ludzie, którzy nie zawsze mają dobre intencje i teraz ten spór, który my toczy, jest dosyć skomplikowany. Poruszamy się w dosyć skomplikowanej materii, która dotyczy polityki migracyjnej i ja naprawdę nie wiem, czy musimy dzisiaj ten apel głosić, bo nie chcę, żeby poszedł w świat taki komunikat, że my tutaj Konin jako pierwszy w szeregu samorząd w Polsce witamy wszystkich herzlich willkommen proszę państwa. No nie wiem, czy to jest odpowiedzialne, ale jednocześnie ja się nie zgadzam na objawy jakiegoś rasizmu w przestrzeni publicznej. Mnie to obrzydza osobiście.

Jesteśmy zobowiązani do prowadzenia racjonalnej polityki, po to istnieją granice, po to istnieje polityka migracyjna, po to Rzeczypospolita ma prawo komuś dać pozwolenie na pobyt, a komuś nie, aby to realizować. Dlatego ja zagłosuję przeciwko temu apelowi. Nie dlatego, że jestem rasistą, na pewno nim nie jestem, ale dlatego, że nie chcę, aby samorząd oficjalnym stanowiskiem włączył się w bieżącą politykę i podnosił głos w sprawie ważkiej i na pewno takiej, która będzie rzutowała na najbliższe lata Polski, ale też naszych mieszkańców. Tak że myślę, że ten apel jest w tym momencie niepotrzebny i nieprzekonsultowany ze środowiskami politycznymi, być może

moglibyśmy tutaj znaleźć jakieś porozumienie, wypracować na spokojnie pewne sformułowania i sprzeciwić się formie agresji werbalnej i tej fizycznej wobec mieszkańców Konina, niebędących Polakami.

W historii Konina, przecież Konin był miastem wielokulturowym przypominam. Możemy do tych tradycji nawiązać, ale jednocześnie nie wpisywać się w bieżący spór tak wyraźnie i powtarzać właśnie sformułowań, które zaważyły nawet na losach współczesnej Unii i Polski, Konina. Ten apel jest w tej formie, dla mnie nie do zaakceptowania.”

**Radna Małgorzata KRAWCZYŃSKA**, cytuję: „Odniosę się tutaj do wypowiedzi państwa radnych, pana Popkowskiego i pana Majewskiego, że panowie nie jesteście przeciwko cudzoziemcom, tylko przeciwko imigrantom i teraz proszę mi odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób można to tak zweryfikować na ulicy. Myślicie, że ktoś podejdzie do takiego człowieka, który różni się tylko kolorem skóry i sprawdzi? Przepraszam, a pan to tutaj jest imigrantem, czy cudzoziemcem? Myślicie, że to ktoś o to pyta? Ja myślę, że reakcja jest tutaj po prostu identyczna w każdym przypadku.

Podzielę się z państwem jedną sytuacją, z którą ja miałam niedawno do czynienia podczas organizacji charytatywnego balu kobiet. Spotkałam jedną kobietę, która powiedziała, że Konińska Rada Kobiet, to mogłaby się zająć tymi uchodźcami co tutaj zaraz mają zalać Konin, ponieważ widziałam, cytuję: widziałam na profilu pana radnego Roberta Popkowskiego, że tutaj za chwilę, tak oglądalność rośnie, że widziałam, że tutaj za chwilę będzie mnóstwo uchodźców, a ona prowadzi biznes, boi się, że za chwilę ją ktoś zaatakuje, zabije i w ogóle. Jadąc do niej akurat słyszałam w radio, jak była informacja podawana o jednym człowieku Polaku, który świadczył usługi hydrauliczne i okradał kobiety, które mu zlecały te usługi, po czym zabijał. Polak, dodam tak i jej to opowiedziałam i teraz słuchajcie, jaka była puenta? No tak, ale to jednak Polak.”

**Radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „W zasadzie na samym początku sesji już większość rzeczy, które miałam do powiedzenia, powiedziałam, ale jakby powtórzę coś, co już mówiłam tu wielokrotnie na tej sali, bo wszystko w życiu zaczyna się od języka, którego używamy i język, którego używamy nie jest obojętny, bo od tego języka zaczyna się nienawiść, od tego języka zaczyna się przemoc, a jaki język padł z ust pana Popkowskiego w stosunku do osób, które szukają schronienia w innych państwach, w stosunku do migrantów, że trzeba ich cytuję: ucywilizować, że obawy przed nimi, to są słuszne obawy. Czy to jest język pokoju, miłości, wzajemnego zrozumienia i szacunku? Czy to jest język chrześcijański, czy to jest język podziału nienawiści, wrogości, ksenofobii?

Szanowni państwo, czy ktoś przybywający legalnie do Polski będzie legitymację nosił na wierzchu, że on jest tu legalnie. My jesteśmy krajem, który od wieków emigruje, jesteśmy imigrantami prawie we wszystkich możliwych zakątkach świata.

Czy wyobrażacie sobie państwo, że ktoś będzie traktował Polaków w sposób, jaki my chcemy traktować ludzi, którzy uciekają przed wojną, głodem, niesprawiedliwością, nienawiścią? Czy nie mamy w sobie odrobiny empatii, żeby jednak nie używać takiego języka, żeby powstrzymać się od straszenia kobiet, straszenia ludzi, że będzie nas ktoś tutaj napadał, okradał. Że osoby, które przybywają do naszego kraju, są lepiej traktowane niż nasi obywatele, że dostają więcej. Naprawdę to jest sposób na dzielenie narodu, nie na normalne traktowanie innego człowieka. Wydobądźmy z siebie chociaż trochę empatii, chociaż trochę zrozumienia, trochę współczucia i trochę zwyczajnej ludzkiej przyzwoitości."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję. Ja też jeszcze chciałbym się włączyć i powiedzieć to, co powiedziałem na początku, o ile uważam, że jest obrzydliwym wykorzystywanie tego w kampanii wyborczej, co ma miejsce niestety, bo zgadzam się z poglądem przedmówczyni, że jesteśmy pokoleniem, ja jestem na pewno pokoleniem, który wyjeżdżał na saksy, bardzo wielu z nas wyjeżdżało, mając szansę dorobić jako studenci na wakacje itd. i nikt nas nie przyjmował, nie gonił nas kijem, nie bił nas itd. byli zaskoczeni ludzie, że znamy tak biegle języki obce. Tak więc jest dla mnie ohydny wykorzystywanie tego faktu w kampanii wyborczej, ale z drugiej strony powiem szczerze, wcale nie uważam, że przyjęcie tego stanowiska w sprawie pomoże, uważam, że zaszkodzi. Dlatego, że dopiero teraz zacznie się dyskusja i wydobędziemy z narodu tak naprawdę najgorsze cechy, których nie lubię, a one są skrywane. Skoro ktoś na bębenu jednym podbija te rzeczy, to my takim stanowiskiem dokładnie sprowokujemy go do tego samego. Zobaczycie państwo tak będzie i o ile uważam, że dobrze, że o tym rozmawiamy i tutaj z przewodniczącym Czerniejewskim o tym rozmawiałem w poniedziałek, że tak, trzeba dyskutować o tym, ale czy my musimy naprawdę przyjmować w formie prawa miejscowego taki dokument? Mam poważne wątpliwości. Trzeba o tym mówić, chciałbym, żeby przede wszystkim prawa strona w kampanii wyborczej przestała tego w ohydny sposób używać, bo naprawdę żyjemy w kraju dzisiaj dobrobytu. Nie dziwmy się, że dzisiaj to ludzie do Polski chcą przyjechać, tu pracować, tu żyć. Można powiedzieć tak, że jak byliśmy młodzi, ja nie wyobrażałem sobie, że taki standard życia osiągniemy w Polsce. Ja też mógłbym wyjechać za granicę, bo znam biegle języki obce, ale tu zostałem. Ciężko stawałem na nogi, ale ten czas opłacił się i mogę powiedzieć, warto było w tym kraju zostać i dożyć czegoś takiego, że w czasie mojego pokolenia osiągnęliśmy taki standard życia, którego bardzo wiele ludzi na świecie może nam pozazdrościć, na takim poziomie jak



w Polsce żyje 1/4 ludzi, nawet nie na świecie, nawet nie, może 1/5. Więc trzeba się liczyć z tym, że ludzie za chlebem, dla lepszego życia będą do naszego kraju przyjeżdżać i nie należy się na to obrażać. To jest moje zdanie. Mikołaj Marcinkowski proszę bardzo."

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Dziękuję. Ja uważam, że ten wniosek jest zasadny, ponieważ po fali dezinformacji, którą puścił pan radny Popkowski, że przybędą tu imigranci do bursy zaczęła ta fala hejtu w internecie się wylewać na ludzi innego koloru skóry. Nawet te informacje prostował portal LM, ale nadal pan radny Robert Popkowski mówił, poszerzał te informacje. Jeszcze przypomnę stare słowa pana radnego Popkowskiego zacytuję z Facebooka: „wszystkiego najlepszego, zdrowia, a potem spełnia marzeń dotyczących wyćpienia czerwonej tęczowej zarazy”. Takie słowa pan radny wygłaszał i teraz tak samo jest o osobach innego koloru skóry, które będą szykanowane, bo już to jest, już oznaczają nas na Facebooku, są zdjęcia osób w innym kolorze skóry. Jest, że oni chodzą za ludźmi, za kobietami i że zaraz coś im zrobią, to są fake newsy, które nawet policja teraz sprawdzała, że nie było takiego zgłoszenia, a szerzy się to w internecie i już jest, że będą patrole obywatelskie i z kijami będą latać po takich osobach. Takie rzeczy są pisane w internecie, dlatego wg mnie ten apel jest potrzebny ze strony rady miasta, bo dojdzie do tragedii i co powiemy? A bo nie chcieliśmy się mieszać, bo czekaliśmy, jak się sytuacja rozwinie. To co? Ma dojść do tragedii, żebyśmy zabrali głos? No nie, trzeba powiedzieć, że to jest dezinformacja, bo to już poszło na cały Konin, jest we wszystkich mediach konińskich, więc wg mnie jesteśmy odpowiednim organem, żeby wystosować taki apel i powiedzieć, że to jest dezinformacja, bo teraz osoby, które tutaj już od wielu lat mieszkają, będą szykanowane i są szykanowane. Przyjeżdżają do nas z Erasmusa osoby z Turcji, innego koloru skóry, innego wyznania i nadal są i były przejawy rasizmu, a teraz będą jeszcze większe. Jeżeli myślimy o dobrobycie i o dobru mieszkańców, to trzeba walczyć z takimi fake newsami. Stąd ten apel. Na początku na słowa te nic się nie odnosił w internecie, ale to poszło już w taką stronę, że radni są wszędzie oznaczani i szerzy się dezinformacja i naprawdę za chwilę dojdzie do tragedii. Dojdzie do tragedii i co wtedy powiem? A bo taką dezinformację sobie fake newsa puściłem, bo kampania prezydencka, bo coś tam, ludzie bądźmy poważni, kampania kampanią, ale tu też chodzi potem o życia. Polacy za granicę wyjeżdżali i będą pewnie wyjeżdżać. Jest 1.000.000 Polaków w Ameryce to, co nagle deportować wszystkich, bo co, bo nie są z Ameryki? No tak, taka jest logika. Do nas do pracy chcą przyjechać, to nie, bo Polak, bo zabiera Polakom miejsca pracy. Nie niech tu nie przyjeżdża, ale jak Polacy wyjeżdżali do Niemiec, do Holandii i nadal wyjeżdżają tam zarobić? To nie, nie to już dobrze, fajnie za granicę wyjechał dorabia. Takie mam

wrażenie, że tak państwo patrzą. Dlatego jest potrzebny ten apel, więc ja podtrzymuję tutaj te słowa, żeby ten apel wystosować, bo naprawdę zaraz dojdzie do tragedii. Nie patrzymy czy lewa strona, czy prawa, czy centrum. Chodzi po prostu o zniesienie tego fake newsa, jaki występuje, że zaleje nas fala imigrantów do Konina.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Poruszył pan bardzo niebezpieczną strunę Polaków w Stanach Zjednoczonych. Myślę, że nie jest tajemnicą to, co usłyszeliśmy, że sprawa deportacji będzie dotyczyła naszych obywateli również, tych, którzy również na tego pana z obecnego prezydenta białego domu głosowali, bo niestety bez wyjątku tak będzie. To się już dzieje. Ja tam byłem wielokrotnie, dość dobrze znam społeczność Polaków w Ameryce i wiem, czym to się skończy. Niestety prawo wobec wszystkich będzie takie same. Nie ma większej świętości w Ameryce niż jedno - konstytucja i ona niestety dotyczy wszystkich bez względu na kolor skóry. Robert Popkowski w trybie ad vocem.”

Ad vocem **radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Chciałbym ad vocem, jak gdyby odwołać się do tych słów, które tu radni mówili przeciwni. Powiem tak, pani radna, czy jest migrant legalny, czy nielegalny, to naprawdę jest trudno rozpoznać i po to mamy służby, żeby mogły weryfikować takie osoby na ulicy. To jest po pierwsze i nikt nie pokaże palcem, że to jest ten zły, a ten dobry.

Panie prezydencie, 4 dni temu wróciłem z Azji. Kamery przeświecają tam wszystkich i niech pan mi wierzy, tak porządnego społeczeństwa i tak takich dobrych regulacji ja nie widziałem na świecie i nie chciałbym prowokować, bo to ani nie jest ad vocem, natomiast muszę, byłem w Hongkongu, tak byłem, to chyba nie jeździecie po świecie,

Wracając do ad vocem, jeżeli mogę, panie Marcinkowski, oczywiście, że powiedziałem to, co pan powiedział, napisałem, nie powiedziałem, napisałem i zrobiła się afera. No i co?

Mało tego uważacie, że naprawdę mówiąc tutaj o migrantach albo mówiąc tutaj o cudzoziemcach wy nie widzicie różnicy? Ja przed chwilą powiedziałem na samym początku o tym, że nielegalni migranci, to jest zagrożenie dla społeczeństwa polskiego, nielegalni migranci. Pani radna za chwilę powiedziała, że właśnie ci legalni, którzy przyjeżdżają, to jest super, ktoś powiedział również, że ci dobrze wykształceni ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, inżynierowie są dobrze wykształceni. Faktycznie dobrze, czyli już nie musicie jeździć do Azji, możecie jechać do Niemiec i do Francji i zobaczyć, jak tam się żyje ludziom, porozmawiać z nimi i będziecie wiedzieć, o jakim zagrożeniu mówimy. Nie o tych właśnie ludziach, których widzimy w restauracjach, w szpitalach czy gdziekolwiek. Nie, nie o nich. Mówimy o migracji i apel mówiący o cudzoziemcach w Koninie jest bezzasadny, bo ja nie spotkałem się z objawami rasistowskimi lub nie

zauważyłem, żeby lekarz czarnoskóry w szpitalu słyszał jakieś pogardliwe uwagi. Mówimy o osobach, które są przemycane przez granicę i zostawione na pastwę losu."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Mogę zapytać pana przewodniczącego, bo naprawdę chciałem bardzo o to zapytać, bo słyszałem opowieści o pana sukcesach akrobatycznych i chciałem dopytać, czy to prawdą jest, że te sukcesy odnosił pan za granicą?”

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Tak.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Tak i rozumiem, że był pan tam z rok, dwa czy nawet dłużej.”

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Bywałem.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Bywał pan, czyli też pan doświadczał dobra lepszego kraju, ja też tam wyjeżdżałem jako student i cieszyłem się, że mogłem zarobić.”

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Ale nigdy nie przekroczyłem granicy nielegalnie.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Powiem tak, większość Polaków pracowała na czarno. Jeśli pan na pełnym legalu, to gratuluję.”

**Radny Robert POPKOWSKI**, cytuję: „Podejrzewam, że gdybym przekroczył granicę nielegalnie, to przyjechałbym tu pod granicę zamkniętą.”

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Takie pytanie tylko zadałem.”

Ad vocem **radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „To znaczy taki mam komentarz. Może on nie będzie ładny, ale chyba już innego nie będzie. Myślę, że pan Robert Popkowski nie zrozumiał ani jednego słowa z tego, co w stosunku do niego powiedziałam. Myślę, że ktoś, kto mnie bliżej zna wie, że podróżuje. I horyzontów ciasnych chyba nie mam, taką mam przynajmniej nadzieję, że tak niewiele osób uważa, ale nie chodzi o to, żebyśmy inaczej traktowali tych, którzy są nielegalnie, a inaczej tych, którzy są legalnie. Wszystkich ludzi traktujemy jak ludzi. Nie siejmy fermentu, nie siejmy mowy nienawiści, dzielenia takiego, przepraszam pan przed chwilą użył słowa, którego po prostu nie wolno używać. Pan w ogóle ma takiej świadomości tego. O lekarzu, który pracuje w konińskim szpitalu czy w jakimkolwiek innym. Te ekwilibrystyczne zabiegi, które pan stosuje, są po prostu nie do przyjęcia w cywilizowanym świecie ludzi kulturalnych. Proszę mi wybaczyć, ale to nie jest język, którym się należy posługiwać na tej sali, więc jeżeli taka narracja, z której pan jest dumny, jak przed chwilą słyszeliśmy, idzie w świat, to jak mieszkańcy mają traktować radnych i ich słowa poważnie? Jest pan jednym z liderów tej społeczności. Wybrano pana na przedstawiciela mieszkańców, a pan robi rzeczy, które naprawdę takim przedstawicielom nie przystoją. Tak że jest mi bardzo

przykro, że pan używa takich słów, że pan w taki sposób dzieli społeczność lokalną, że w taki sposób w ogóle mówi o innym człowieku, ale może kiedyś przyjdzie do pana ta refleksja, że tak po prostu się nie godzi, bo to jest niegodne żadnego człowieka. Dziękuję."

**Radna Zofia ITMAN**, cytuję: „Ja po pierwsze chciałabym się zapytać, jaki sens ma rozpatrzenia tego stanowiska? Jakie były podstawy, przyczyny, że w ogóle o czymś takim pomyślano? Rozumiem, że to nie jest, bo to jest jak czytam dokładnie w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie? Czy były takie ekscesy? Czy ma pan przykłady na to, że coś takiego się dzieje? Bo uważam, że to jest zupełnie bez sensu i bezpodstawne. Nic takiego się nie dzieje. Ukraińcy mieszkają od iluś tam lat, pracują legalnie, w kebabach są ludzie jakby innej narodowości prawda? Nie ma, nie spotkałam się z czymś takim, z jakimś hejtem, czy jakimkolwiek próbami nie wiem utrudniania tym ludziom życia w Polsce. Przecież Polska się szeroko otworzyła i na Ukrainę i na wszystkich ludzi potrzebujących, którzy respektują nasze prawa. My jesteśmy, musimy być w swoim kraju, myśleć przede wszystkim o nas. Ja rozumiem, chyba że to jest próba tutaj zajęcia stanowiska przeciwko radnemu Popkowskiemu. On ma prawo wygłaszać swoje zdanie, ma prawo wygłaszać tutaj opinie takie o zagrożeniu, tak jak może nie porównując, jak dzielnicowi spotykają się z ludźmi i mówią, żeby uważać, bo są akcje, nie wiem na wnuczka, czy tego typu rzeczy i też trudno może powiedzieć, że wszystkich będziemy traktować w ten sposób. Jest faktem, że żyjemy w swoim kraju. Mają być respektowane nasze prawa i nie spotkałam się z czymś takim, żeby cudzoziemców w tej chwili dyskryminowano w Polsce. Polska jest ceniona w Europie i na świecie, za to, w jaki sposób przyjęła chociażby cudzoziemców, chociażby Ukraińców z naszej wschodniej granicy. A musimy też pamiętać, z czym to się wiąże, z wzrostem zachorowań na gruźlicę, na choroby weneryczne. Pan doktor się wypowie, wzrost przestępczości tego wszystkiego, więc o tym też trzeba pamiętać, ale przecież nikt nie wychodzi, nie atakuje np. Ukraińców, nie umożliwiając, oni mają wszelkie przywileje w Polsce, więc czemu to teraz służy? To stanowisko to chyba jakieś polityczne i właściwie nie wiem czemu ma służyć, że mamy co przyjąć, jak przyjdą nielegalni migranci, to mamy ich wszystkich przyjmować i nie wolno nam powiedzieć słowa i walczyć o własne prawa i swoją rodzinę. No przecież to jest postawione na głowie."

Ad vocem **wiceprzewodniczący Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Odpowiadając pani radnej Itman. Po pierwsze, to stanowisko nie jest przeciwko nikomu, nie jest przeciwko panu Popkowskiemu, nie jest przeciwko żadnej grupie. To stanowisko jest wyrazem otwartości, czyli odwrotnie, otwartości, nie przeciwności na drugiego człowieka. Używa pani sformułowań, które szokują mnie i tak naprawdę ledwo co

mogę złożyć teraz zdanie, bo sugerowanie, że imigranci, cudzoziemcy czy jakichkolwiek pani określić użyła, przenoszą choroby i dlatego nie powinniśmy się na nich otwierać, to jest naprawdę poniżej wszelkiej krytyki. To jest brak szacunku wobec osób, które mieszkają w tym mieście, płacą podatki i są tu legalnie i do tego odnosi się to stanowisko.

To stanowisko jest wyrazem otwartości i pyta pani o cel, po co powinniśmy to podejmować? Właśnie po to, żeby nie używać takiej narracji, którą pani używa, czyli narracji wrzucania wszystkich do jednego worka, że jeżeli imigrant, jeżeli osoba o innym kolorze skóry, to na pewno przynosi choroby i na pewno jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa Polek na ulicy. Właśnie przeciwko takiej narracji jest to stanowisko, wyrazem wsparcia dla osób, które mieszkają w tym mieście i niestety padają ofiarami rasizmu, ksenofobii.

Pytała pani o przykłady? Mamy przykłady, o których też mówiła pani radna Krawczyńska, że osoby, które tutaj mieszkają, zostały napadnięte dlatego, że zostały śledzone do swojego mieszkania i tam zostały pobite przez to, że miały inny kolor skóry. Mamy informacje z Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, do którego non stop dzwonią mieszkańcy i dopytują o te kwestie, bo nie ma jasnego stanowiska miasta i ten projekt jest właśnie jasnym stanowiskiem miasta. I wydział bezpieczeństwa otrzymuje zgłoszenia i pytania, czy te zagrożenia są prawdą? O co tutaj chodzi? Nie ma jasnego stanowiska miasta w tej kwestii, stąd powinniśmy to stanowisko przyjąć, aby raz a dobrze uciąć wszelkie spekulacje i aby tego zagrożenia, ale wobec tych cudzoziemców już nie było, bo mamy przykłady pobicia, mamy przykłady ksenofobii, rasizmu, które są coraz częstsze, coraz bardziej częste i jeżeli nie zabierzemy tego stanowiska, to będziemy dopuszczać do kolejnych aktów przemocy wobec tych cudzoziemców, którzy tutaj legalnie mieszkają, pracują, odprowadzają podatki i przyczyniają się do rozwoju naszego miasta. Dziękuję."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Bardzo dziękuję. Głos zabierze pani radna Jaworska w trybie ad vocem."

Ad vocem **radna Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Pani radna Kosińska powiedziała, że wszystko zaczyna się od języka i powinniśmy szerzyć język miłości, zgadza się tylko, jak to się ma do sytuacji, do szerzenia bardzo szeroko w Polsce hasła 8 gwiazdek, jak to się ma do haseł z lubością w przestrzeni publicznej, rzucanych wypier..., które się odnosiło do naszego środowiska politycznego? Jak to się ma do tego, kiedy byśmy nazywani pasożytami, szkodnikami i określanie tym, że pachniemy naftaliną? Ja nie słyszałam na tej sali żadnego sprzeciwu państwa radnych, że stop, stop takiej mowie w przestrzeni publicznej i też panie radne z poprzedniej kadencji uczestniczyły

w marszach i też niektóre trzymały takie hasła w rękach. Nie było sprzeciwu, nie było haseł, że to budzi nienawiść, że to budzi ostracyzm i to też mogło pobudzać ludzi do nienawiści w stosunku do nas, ja też mogłam się czuć zagrożona, zagrożona w mieście przez to, że jestem członkiem PiS-u jestem szkalowana publicznie i to było w naszej przestrzeni dopuszczalne i nie było żadnego sprzeciwu z państwa strony.

Teraz odnośnie ostatnich słów pana radnego Czerniejewskiego, że musimy przyjąć ten apel, bo to ukróci i zastępuje wszelkie działania. To nieprawda. Nie mamy takiej mocy, żeby jeden nasz apel wpłynął na wszystkich mieszkańców, na ich myślenie i każdy ma prawo myśleć po swojemu i czuć się zagrożonym.

Z przekazów medialnych szerokich od wielu lat widzimy, jak w innych państwach, które zalała fala imigrantów nielegalnych, migrantów, jak bardzo spadł stopień zagrożenia i to, że właśnie często myślą oni, żeby przyjechać do Polski, znaczy mieszkańcy, nie migranci, tylko mieszkańcy innych państw, to ich główną przesłanką jest to, że to jest prawie ostatnie państwo w Europie w którym można czuć się bezpiecznie, to nie są nasze jakieś wymyślane teorie, tylko widzimy, co dzieje się na ulicach, jak te grupy się nie asymilują, nie szanują ani pracy, ani tego, co otrzymują, więc mamy tutaj uzasadnione obawy.

Rasizm jest złą cechą. Oczywiście to wszyscy potępiamy, ale to istnieje od wielu, wielu lat w wielu państwach i myślę, że nawet w państwach sąsiadujących jest ono na wiele wyższym poziomie, niż to występuje w Polsce. Tak że jeżeli apelujemy o szacunek, to apelujmy do wszystkich grup i do każdego i to jest nasza forma wyjściowa, szacunek, ale nie możemy się zgadzać na wiele rzeczy, które zagrażają nam, które atakują, które wpływają źle na nasze życie i naszą przyszłość."

**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „Głos zabierze pani Monika Kosińska w trybie ad vocem. Ja mam taką prośbę, bo rzeczywiście do dyskusji przygotowało się kilka osób, niektórzy już po raz drugi, po raz trzeci zabierają głos. Jeśli chcemy dyskutować długo, to oczywiście ja nie mam nic przeciwko, natomiast uszanujmy też troszeczkę potrzebę innych, którzy też chcą choć raz w tej sprawie się wypowiedzieć. Bardzo proszę głos zabierze pani Monika Kosińska. Proszę bardzo pani radna."

Ad vocem **radna Monika KOSIŃSKA**, cytuję: „W sprawie tego apelu, którego nie podjęliśmy, może dlatego, że lider pani partii nazywał nas drugim sortem, chamską hołotą, tęczową zarazą, czerwoną zarazą i innymi miłymi określeniami, których nie będę tutaj wymieniać. Tak, może wtedy powinniśmy byli podjąć taki apel, żeby uniknąć takiego właśnie nazywania opozycji przez całe 8 lat, ale jeszcze innych gorszych również epitetów. Chciałabym usłyszeć od pani radnej Katarzyny Jaworskiej pewną

informację o tym, że obcokrajowcy mieszkający w Polsce nie szanują, nie szanują tego, co tutaj mamy, że się nie asymilują. Jakie są przejawy braku tej asymilacji? Bo pani powtarza takie słowa o braku szacunku i nie asymilacji? Ja bym chciała konkrety, gdzie, co i jak? Bo jeżeli mówimy o tym, że społeczności zawierają jakieś własne kręgi i że we własnych kręgach się też rozwijają, tak jak np. polskie kluby w Nowym Jorku, w Chicago, polskie społeczności w Wielkiej Brytanii, to tak samo działające społeczności obcokrajowców w Polsce doskonale rozumiem, bo każdy szuka osób mu przyjaznych itd.

Druga kwestia jeszcze o której zapomniałam, rozmawiając z panem radnym Popkowskim. Panie radny Popkowski do bycia nielegalnym imigrantem nie trzeba nielegalnie przekroczyć granicy. Przecież pan to doskonale wie. Można legalnie przekroczyć granicę, a stać się nielegalnym imigrantem, ponieważ przekroczy się okres, na który była zgoda, żeby na terenie danego kraju przebywać. W związku z tym to też nie jest tak, że każda osoba, która przebywa nielegalnie na terenie jakiegoś kraju, dostała się do niego nielegalnie. Spójrzmy na całe milionowe rzesze Polaków w Stanach Zjednoczonych, które legalnie przekraczały granice, a jednak wciąż tam przebywają od wielu lat nielegalnie i mogą zostać potraktowane w sposób, jaki zapowiedział prezydent tego kraju.

W związku z tym szanowni państwo, mierzmy wszystko właściwą miarą. I jeżeli ktoś zachęca do tego, żeby robić patrole na ulicy, wyłapywać kogoś, że policja ma sprawdzać, czy ktoś jest nielegalnie, czy legalnie? Proszę mi wybaczyć, ale jeżeli będzie ten patrol z pałką i zobaczy osobę o innym kolorze skóry, to nie będzie wzywać policji, żeby sprawdziła, czy ta osoba jest tu legalnie, czy też pracuje, odprowadza podatki, czy też właśnie pojawiła się, bo szuka drogi do najbliższego szpitala, czy jest tu przejazdem, czy jest tu nielegalnie. Nikt o to nie będzie pytał, ponieważ indukujemy w mieszkańcach strach i nienawiść. Ale dobrze, bo pan i tak do pana to nie dotrze, bo pan nie słucha, tylko w tej chwili pisze SMS-a, więc mogę sobie mówić, a państwo widzicie, jaki jest szacunek dla drugiego człowieka, adwersarza. Najlepsze świadectwo. Dziękuję bardzo."

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Miałem o tym przykładzie nie mówić, ale skoro pani radna poprosiła jakiś przykład, nie wiem, tutaj być może panią Jaworską wyręczę sprzed 4 miesięcy, właśnie, ktoś taki wszedł, ulica Wiśniowa, żeby już bardziej precyzyjnie powiedzieć, wszedł na posesję człowieka, sprawdził co jest na tarasie, wyrócił to wszystko. Kiedy właściciel zorientował się, że jest ktoś obcy, wyprosił go. On nie miał zamiaru wyjść, wszedł do garażu, tam sprawdził, co tam jest, potem przyszedł do sąsiada, robił to samo. Miałem o tym nie mówić, bo to jest incydent.

Człowiek, z którym kompletnie nie można byłoby się porozumieć, karnacja wskazywała raczej, że nie jest to Polak, jest to obcokrajowiec. Być może Francuz, z pewnością Francuz. Podaje taki przykład i miałem tego przykładu nie podawać, powtarzam, ja nie chcę w oparciu o jeden przykład, budować całej teorii, bo to jest niebezpieczna sytuacja, ale bardzo proszę pan prezydent Nowak, w trybie priorytetowym pragnie zabrać głos. Panie Prezydencie, proszę uprzejmie."

**Zastępca prezydenta Witold NOWAK**, cytuję: „Dlaczego zabieram głos w tym trybie? Wytlumaczę od razu, dlatego że za chwilę pewnie pojawi się wniosek o zakończenie tej dyskusji, formalny wniosek, tak przypuszczam. Ale muszę zabrać głos, dlatego że proszono mnie o to. Mieszkańcy mnie o to prosili. Mówiąc do mnie panie prezydencie, pan odpowiada za kulturę, za edukację. Pan jest człowiekiem kulturalnym i wypowiada się pan kulturalnie, żeby pan zabrał głos w temacie i to nie dzisiaj, tylko kilka tygodni wcześniej, wobec tego, co się zadziało w internecie, bo tam się zaczęła ta rzecz.

Ale też zwróćcie państwo uwagę, jak się zaczęła i kiedy się zaczęła, bo można tu mówić, że tu nie chodzi o politykę, ale tak naprawdę chodzi tutaj tylko i wyłącznie o politykę. Tu nie chodzi o to, czy my bardziej szanujemy imigrantów czy cudzoziemców, czy legalnych, czy nielegalnych imigrantów. Tu nie o to chodzi. Absolutnie jestem przekonany, że po jednej i po drugiej stronie możemy mieć odmienne myśli na temat tego, czy do Polski powinni napływać imigranci czy cudzoziemcy i stawać się imigrantami legalnie tu będący. Możemy mieć na ten temat różne zdanie. Tylko dobrze by było i dlatego jest tutaj mój głos, żebyśmy uświadomili sobie, jak się to wszystko zaczyna. Otóż zaczyna się najpierw pytaniem na sesji rady miasta, które jest tylko i wyłącznie polityką. Dzieje się to w trakcie kampanii, pamiętajcie państwo o tym.

Pytanie pana radnego Popkowskiego, zaraz po tym dzieje się nagranie filmu przez pana radnego Popkowskiego, obrzydliwego filmu, obrzydliwego. Trzeba to sobie wprost powiedzieć szanowni państwo. Wie pan, panie radny, jest pan cynikiem i to jest coś strasznego, bo pan cynicznie wykorzystuje biednych ludzi, co do których nie ma pan jeszcze zgody, żeby ich umieszczać w tym filmiku i pyta pan beczelnie, czy mieszkańcy Konina godzą się na przyjmowanie nielegalnych tutaj imigrantów? Podaje pan adres, jakoby miało powstać centrum integracji cudzoziemców. Jestem przekonany, że jako radny sejmiku, wiedział pan, że pani minister Marlena Maląg w poprzednim rządzie podpisała porozumienie z województwem Wielkopolskim i Opolskim, po to, żeby takie centrum integracji już powstało i działało. Pan to wiedział i pan kłamie w tym filmie, że tu coś zaraz powstanie. Pan cynicznie kłamie, bo pan jest cynicznym kłamcą. Ja to mówię z pełną odpowiedzialnością, bo pan to wykorzystuje



tylko dla doraźnej własnej polityki. Wykorzystuje pan ludzi, którzy pewnie nigdy Konina tu nie zobaczą, którzy być może gdzieś są sfotografowani na jakimś filmie, nie wiadomo gdzie, pan to łączy z jakąś polską flagą, że oni niby są na granicy i czekają tutaj. To wszystko jest bezczelna manipulacja. Pan to wykorzystał i w ślad za tym, a co więcej, pan nie odpowiada na żadne pytania. Pan umieszcza taki filmik i wielu mieszkańców pyta pana o konkretne rzeczy. Ja też pana pytałem. Czy pan wie o tym porozumieniu, które minister Marlena Małąg z rządu pana, popieranego przez pana podpisała, żeby powstały takie centra integracji cudzoziemców. Pan tego nie komentuje, bo pan nie chce tego komentować, bo pan robi to wszystko po to, żeby wykorzystać to politycznie, cynicznie, politycznie wykorzystać tylko dla siebie, nawet nie dla kolegów, którzy siedzą tutaj obok pana i koleżanek, tylko dla siebie, bo pan tak działa w przestrzeni publicznej. I mówię to z pełną świadomością, bo to jest moje zdanie i nie tylko moje zdanie. I jest mi przykro, bo widzi pan, ja jeżdżę po szkołach, salach sportowych i spotykam dzisiaj dzieci, które mają nieco inny kolor skóry niż pan ma taki biały, czy może teraz trochę po Chinach troszkę opalony i spotykam dzieci tańczące, które są dziećmi imigrantów, którzy osadzili się w Koninie i myślę sobie, Boże, jak musi być im przykro, bo z powodu takiego pana filmu, ja nie i tutaj ci ludzie, którzy siedzą na tej sali, pewnie nie, ale pan jako osoba publiczna, musi mieć odpowiedzialność, że są tacy ludzie, u których ten film wywoła to, i to pan musi zapamiętać z mojej wypowiedzi. Ten film wywoła u pana to, u innych może wywołać to, że on bezczelnie i źle zwróci się do takiego dziecka, do takiego imigranta, który tu mieszka od lat i pracuje, a jeszcze nie daj Boże go pobije. Pan tu musi mieć świadomość, ale pan nie chce jej mieć, bo pan woli wykorzystać wszystkich po to, żeby mieć własną korzyść i pana nie obchodzi, czy poprzedni rząd handlował wizami i ci imigranci tu nielegalnie trafili do Polski. Pan tego nie powie. Pana interesuje tylko, żeby bić pianę polityczną, żeby mówiono o Popkowskim, żeby dostał lajka i żeby tam rzeczywiście napływali, a skąd pan ma informację, że będą w bursie szkolnej Zespołu Szkół Medycznych? Było takie pytanie. Skąd pan ma taką informację? Czemu pan nie odpowiada na te rzeczy? Pan nie odpowiada po to, żeby powstały kolejne filmiki, które policja zweryfikowała i które są kłamliwe, są kolejnym kłamstwem. I te kolejne filmiki, nie u takich ludzi inteligentnych jak my tu siedzimy, ale u ludzi prostych mogą wywołać poczucie właśnie tego, żeby wyszli na ulice i źle się odzywali, nie daj Boże zrobili krzywdę komuś, kto tu przyjechał po prostu i od lat tu mieszka. Niech pan sobie uświadomi, co pan robi. Ja o to apeluję, bo ja widzę te dzieci w naszych przedszkolach, bo dzisiaj pan mówi nielegalny imigrant o innym kolorze skóry, cudzoziemiec, który stoi gdzieś za granicą, a za chwilę pan powie, a może Ukrainiec.

I dobre było pytanie pana przewodniczącego. Pan spędził wiele lat za granicą i ja też o to pana pytałem. Ja sobie nie wyobrażam, pan czerpał korzyść dla siebie, będąc w innym kraju. I już pomijam, czy legalnie, czy nielegalnie i dzisiaj rozumiem, że oburza się pan na to, że ktoś może również za chlebem przyjechać do Polski.

Moje zdanie jest takie, że pan beczelnie, kłamliwie wykorzystuje to wszystko, co się dzieje i politycznie jednocześnie, wykorzystuje po to, żeby grać na sobie, tylko i wyłącznie. To jest bardzo przykre, ale nie dla mnie i pewnie nie dla nas tutaj, tylko jest przykre dla tych ludzi, którzy, niech pan uwierzy, dotknie ich cierpienie i pan nawet tego nie będzie miał w świadomości. I dotknie ich cierpienie z tego tytułu tylko, że np. tata albo mama mieli inny kolor skóry i się tu osiedlili.

I na koniec przeczytam jeszcze panu taką informację. Nie wiem, czy już ją tutaj czytałem, czy nie. Kolega do mnie napisał: „Hej, taka sytuacja. Zacząłem studia doktoranckie w szkole doktorskiej na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Mam w grupie 4 osoby z zagranicy. Wczoraj rozmawiałem, tu pada imię i nazwisko, nie podam go, to jest pani z Azerbejdżanu. Okazuje się, że wytypowała Konin na zamieszkanie i zakup mieszkania. Cena, odległość etc. Kupiła mieszkanie ze swoim mężem pochodzącym z Turcji w Koninie, wzięła kredyt na wiele lat i na wiele lat wiązała się z tym miastem. Jestem ciekaw, czy to wyjątek, czy trend, nad którym może warto się pochylić.” Dlaczego cytuję ten wpis? Bo dzisiaj ci ludzie, których cytuję, a oni mają konkretne imiona i nazwiska i mam dokładny adres, gdzie oni mieszkają. Ci ludzie poprzez takie filmiki, jak publikuje pan Popkowski i inni, są narażeni na niebezpieczeństwo.

Szanowni państwo, uświadommy sobie wartość naszego słowa. Mówiliśmy o słowach tutaj, że ranią, to uświadommy sobie, co taki filmik może zrobić. Naprawdę apeluję o rozagę. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący rady**, cytuję: „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ja jestem potrzebny w szpitalu. Muszę wrócić do szpitala, nie ma ludzi w pracy, więc ja jestem tam potrzebny, muszę wrócić. Dokończy sesję pan przewodniczący Chojnacki.

Informacja techniczna najważniejsza, którą już zapowiadałem, sesja następna nie będzie w ostatnią środę, tylko w środę zaraz po świętach 23 kwietnia. Proszę sobie zapisać.”

**Radna Urszula MACIASZEK**, cytuję: „Szanowni państwo, myślę, że pochyliliśmy się nad sprawą, nad stanowiskiem, które ma zbudować relację pomiędzy cudzoziemcami, a mieszkańcami Konina, a za chwilę dojdzie do sytuacji, że właściwie te relacje popsuje się tutaj na radzie, dlatego chciałam złożyć wniosek formalny o to, żebyśmy

zgodnie ze swoim sumieniem, bądź poparli to stanowisko, bądź nie, bądź się wstrzymali, ale myślę, że każdy obserwuje to, co się dzieje na ulicach miasta. Czy coś się dzieje, poddaje w wątpliwość i sam oceni, czy poprze, czy nie. Ja, moja trójka dzieci, każde mieszka w innym państwie. Ja sobie nie wyobrażam w tym momencie, że któregoś dnia tam władze zastanawiają się, jak ich ukarać za to, że pracują, za to, że są, za to, że podróżują, również sama dużo podróżuję, tak że myślę, że to czas. Zastanówcie się państwo, czy nie warto zakończyć tej dyskusji i każdy wg własnego uznania zagłosuje. Przegłosuję wniosek formalny."

**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytuje: „Rozumiem, że to jest wniosek formalny tak? Jak się samemu kilka razy głos zabierało w tej sprawie, a potem się zamyka, ale to tak, przepraszam bardzo. Bardzo proszę, jest wniosek formalny. Bardzo proszę o wyświetlenie tablicy do głosowania. Wniosek jest następujący o przerwanie dyskusji i przejście do głosowania."

Wiceprzewodniczący rady poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Wynikiem głosowania – 15 „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina wyraziła zgodę na zamknięcie dyskusji.

**Wiceprzewodniczący rady Zenon CHOJNACKI**, cytuje: „Cóż, zgodnie z sugestią, ja żałuję bardzo dlatego, żałuję w ogóle, że pojawił się ten apel, ale to może innym razem, natomiast bardzo proszę, zgodnie z wolą radnych, państwa radnych, przystąpimy do przegłosowania projektu apelu.

Ja z tej racji, że akurat prowadzę posiedzenie, mogę jedno zdanie dopowiedzieć. Nie mogę się z tym apelem zgodzić, chociażby z jednego powodu. Jest to apel dyskryminujący. W pierwszym zdaniu mowa jest o tym, że Rada Miasta Konina wyraża otwartość wobec cudzoziemców, a co z osobami mieszkającymi tutaj na stałe? Ja jestem radnym każdego mieszkańca. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania."

Do stanowiska radni nie mieli innych pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem głosowania – 11 „za”, 8 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina przyjęła stanowisko w sprawie cudzoziemców mieszkających w Koninie.

Stanowisko stanowi załącznik do protokołu obrad sesji

## **22. Wnioski i zapytania radnych.**

Wiceprzewodniczący rady **Zenon CHOJNACKI**, cytuje: „Jako pierwszy głos zabierze pan radny Mikołaj Marcinkowski."

**Radny Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Ja mam takie pytanie, odpowiedź może być na piśmie udzielona. Czy mamy jakiś aktywny schron w Koninie, gdzie mogłaby się schronić ludność cywilna oraz czy planujemy jakąś budowę schronów?”

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Bardzo proszę głos zabierze pan wiceprzewodniczący Piotr Czerniejewski.”

**Wiceprzewodniczący rady Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Ja mam dzisiaj dwa wnioski i jedno zapytanie. Zacznę od zapytania, kwestia rankingu punktowego związanego ze współzawodnictwem powiatów w sporcie. Ten ranking jest tworzony co roku i mój niepokój przykuła kwestia tego rankingu i porównania go, jeśli chodzi o rok 2024 i lata poprzednie. Ponieważ w roku 2024, jako miasto Konin zdobyliśmy w tym rankingu 496 punktów, natomiast w roku 2022, czyli 2 lata wcześniej, to było 718 punktów. To jest znaczący spadek z ponad 700 do 400 punktów, jesteśmy teraz niżej niż powiat wolsztyński i miasta na prawach powiatu, były miasta wojewódzkie nadal są na czele tej stawki, a my z tej stawki niestety wypadliśmy. Tak, że moje zapytanie do pana prezydenta, jakie działania Miasto będzie podejmowało, aby odwrócić ten negatywny trend, abyśmy w tych rankingach wypadali jednak tak jak w poprzednich latach miało to miejsce, czyli w ścisłej czołówce?

Kolejny wniosek i tutaj proszę o wyświetlenie materiałów zdjęciowych. Wniosek odnosi się do kwestii problemów z parkowaniem przy Zespole Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego, tam jest teraz prowadzony remont, jeśli chodzi o otoczenie szkoły. Natomiast problem polega na tym, że uczniowie i nauczyciele, którzy przyjeżdżają do szkoły zostawiają samochody na okolicznych ulicach, gdzie zlokalizowane jest budownictwo jednorodzinne i tak naprawdę zastawiają miejsca parkingowe mieszkańców, którzy tam na co dzień funkcjonują. Więc pytanie w tej sprawie do pana prezydenta, czy w ramach tego remontu, który jest prowadzony przy szkole tak zwanej „Budowlance” jest planowane stworzenie miejsc parkingowych dla nauczycieli i mieszkańców, po to aby ten problem, który jest widoczny na załączonym zdjęciu, został rozwiązany? Jednak to zapytanie, nie wniosek.

Ostatnia kwestia, którą chcę poruszyć. Wniosek związany ze Szkołą Podstawową nr 11 w Łężynie. Tutaj jest problem z odpadającym tynkiem od strony parkingu i ten odpadający tynk stwarza zagrożenie dla parkujących samochodów, które już tam nie parkują. Na ten moment, problem może nie jest, aż tak widoczny, na tym poprzednim zdjęciu było widać takie małe odpadnięcie tego tynku. Natomiast wyliczenia ze szkoły opiewają na kwotę 35 tys. zł, aby taki tynk wymienić. Jednak jest pewne zagrożenie też finansowe, że jeżeli ta spawa nie zostanie rozwiązana, to w nadchodzących latach ten problem będzie jeszcze bardziej narastał, a razem z tym problemem będzie narastać

też kwota i kiedy ten tynk można powiedzieć będzie już tak całkowicie odpadał, trzeba będzie to finalnie i tak zrobić, ale za znacznie wyższą kwotę. Tak, że wydaje mi się, że lepiej to zrobić teraz. Mój wniosek odnosi się do zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Konina na remont ściany w Szkole Podstawowej Nr 11 i otynkowania tej ściany szkoły."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Głos zabierze pani radna Maria Królikowska."

Ad vocem **radna Maria KRÓLIKOWSKA**, cytuję: „Temat naprawy tynku Szkoły Podstawowej Nr 11 jest znany panu prezydentowi Nowakowi i panu prezydentowi Adamów. Jesteśmy w piątek umówieni na miejscu przy szkole podstawowej w sprawie obejrzenia tak że temat ten jest znany i szukana możliwość rozwiązania tego problemu."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Jako następny głos zabierze pan radny Jarosław Lewandowski."

Radny **Jarosław LEWANDOWSKI**, cytuję: „Ja chciałem złożyć tylko jeden krótki wniosek z mojego dyżuru radnego. Miałem prośbę od mieszkańca o przypomnienie się do ZDM o dokończenie ulicy Stokowej w kierunku ulicy Promowej."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „W trybie ad vocem głos zabierze radna Katarzyna Jaworska."

**Radna Katarzyna JAWORSKA**, cytuję: „Panie prezydencie będą dwa wnioski. To są ławki, które znajdują się przy placu zabaw i przy takim małym skwerze znajdującym się wokół jeziora Zatorze od strony ulicy Paderewskiego. Jak widzimy one są w bardzo złym stanie, uważam że nie nadają się do użytku. Mój wniosek, aby te ławki wymienić, tym bardziej, że wokół tego jeziora wszystkie pozostałe ławki są w dobrym stanie, wyglądają ładnie i bezpiecznie. Tam jest sześć ławek.

Dworek Zofii Urbanowskiej. Tak wygląda ten cokół na dole i też można go odmalować czy wykonać mały remont. Wiemy, że to jest nasz zabytek miejski, dużo tam petentów przychodzi, odbywają się śluby cywilne, myślę, że warto by było na wiosnę zrobić taki mały remont tego dworku."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Głos zabierze w trybie ad vocem pan radny Tomasz Andrzej Nowak."

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Ad vocem do pani radnej Jaworskiej. Tam nie tylko malowanie, ale trzeba by było chyba poprawić izolację. Zresztą ten dworek jest cały czas zalewany przy deszczach i wtedy w drzwiach leży worek, ale rzeczywiście to nasiąka i to jest temat tak naprawdę na grubszy remont."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytując: „Głos zabierze radny Sławomir Lachowicz.”

**Radny Sławomir LACHOWICZ**, cytując: „Pierwsze moje pytanie dotyczy amfiteatru. Czy coś w tym temacie Miasto przewiduje?

Drugi temat, który mnie interesuje, a przeczytałem ostatnio w Przeglądzie Konińskim, pisał pan redaktor Stanisław Piguła o Kołobrzegu, gdzie pobudowano parking wielopoziomowy z funduszy Polskiego Ładu, gdzie finansowanie było 90%. Dziwię się, że nasze Miasto, przy takim zatłoczeniu, przy braku miejsc do parkowania nie próbowało aplikować o takie środki. Z tego, co wiem, to jeden parking powstał w Kołobrzegu, to jest miasto 40. tysięcy, drugi jest budowany. Fakt, że jest to miasto turystyczne i tam przyjeżdża dużo turystów, ale idą też w tym kierunku i uważam, że u nas co najmniej dwa takie parkingi wielopoziomowe powinny powstać.

Trzeci temat, właściwie to informacja taka, bo na poprzedniej sesji czy na komisji była mowa, że nie mamy już terenów pod mieszkalnictwo wielorodzinne. Panie prezydencie mamy dużo takiego terenu i on mieści się od cmentarza przy ul. Kolskiej ta cała góra aż do ulicy Europejskiej wzdłuż ul. Świętojańskiej. Tam jest duży teren i to jest teren przeznaczony w planach zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo wielorodzinne. Są to działki prywatne, z tym, że rozmawiałem z niektórymi właścicielami działek i chętnie je sprzedadzą.”

**Wiceprzewodniczący rady**, cytując: „Głos zabierze radny Tomasz Andrzej Nowak.”

**Radny Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Pierwszy wniosek dotyczy parkingu na narożniku ulicy Zofii Urbanowskiej i ulicy Westerplatte na przeciwko kina Górnik. Tam ten parking jest określany, jako buforowy, ale jak wiemy tam mieszka bardzo dużo ludzi w blokach i oni nie mają gdzie parkować. I jest prośba od nich, aby jeden pas na tym parkingu wydzielić z oznaczeniem, że jest przeznaczony dla mieszkańców bloków tych i tych, to by było z 15 miejsc, ale tych bloków jest tam 7, więc to nie jest tworzenie jakiegoś indywidualnego parkingu, ale takiego ze wskazaniem, bo tam przyjeżdża wiele osób, które jak rano tam dojadą, to wyjeżdżają o godzinie 17-tej, a ci mieszkańcy krążą i nie mogą tam w żaden sposób zaparkować, a część z nich ma dzieci niepełnosprawne i nawet na własnym parkingu, przy własnych blokach, a ten parking powstał właśnie dla tych bloków, dzisiaj jest parkingiem buforowym. Mieszkańcy prosili o to, aby rozpatrzyć taką możliwość, że jeden z tych pasów wewnętrznych na tym parkingu na przeciwko dworku Zofii Urbanowskiej był pasem oznaczonym dla mieszkańców ulic: Zofii Urbanowskiej, Słowackiego i Obrońców Westerplatte.

Drugi wniosek dotyczy naprawy nawierzchni na skrzyżowaniu ulicy Wodnej z ulicą Gwoździarską. Tam jest tylko naprawiony jeden z narożników, a drugi w ogóle nie, tak jak by ci, którzy przyjechali to naprawić nie spojrzeli na całość skrzyżowania. Więc prosiłbym o rozszerzenie tej punktowej naprawy, bo tam się jeszcze to nie zakończyło.

Kolejne będą zapytania. Niebawem odbędzie się XXXI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach letnich, nazywa się ona Wielkopolska 2025. Mam pytanie, co się stało, że Konina nie ma tutaj? Przeprowadzenie tej olimpiady odbędzie się w takich lokalizacjach jak Poznań, Kalisz, Leszno, Gniezno, Rawicz, Pniewy, Września, Wągrowiec, Jarocin, Środa Wielkopolska, Pobiedziska, Zbąszyn, Nowy Tomyśl, Bobrowko, Godziesze Wielkie, Rumianek, Nędziszew i Bukowiec. I uwaga są też lokalizacje wykorzystywane poza Wielkopolską, są to Kraków, Bytom, Puck, Drzonków, Nowa Sól. Weźmie w tym udział 4 tysiące zawodniczek i zawodników w 31 dyscyplinach, w tym 30 olimpijskich. Więc mam pytanie, czy my w takiej imprezie jako Konin, nie powinniśmy jakoś uczestniczyć? Jako byłe miasto wojewódzkie nie ma nas tutaj, ale fakt, że nie ma też Piły, więc mam takie pytanie do pana prezydenta.

Kolejna sprawa dotyczy, to już było wielokrotnie, po tych ostatnich naszych dyskusjach na temat miejsc parkingowych w Koninie. Chciałbym się przypomnieć panie prezydencie z moim wnioskiem, który wielokrotnie już na przestrzeni lat składałem o rozbudowę tego parkingu przy ulicy Grunwaldzkiej o jeden poziom. Byłby to parking piętrowy, więc się przypominam, biorąc pod uwagę ile on mógłby nam przynieść tych miejsc, w tym samym miejscu. Ten pomysł ma akceptację konserwatora zabytków, który na jeden poziom się zgodzi, na dwa już nie, ponieważ to miejsce jest też chronione, cały ten pas od ulicy Warszawskiej do Starówki, jest to strefa chyba E ochrony krajobrazu. Ale o jedno piętro konserwator zabytków wyraził taką akceptację i gdybyśmy wystąpili jako Miasto.

Pytanie mam, czy to prawda, że straże pożarne mają obecnie problem z dojazdem w rejon kładki na kanale Ulgi od strony zachodniej? I gdyby tam ktoś coś podpalił, to nie mają jak dojechać.

Następne. Czy to prawda, panie prezydencie, że ma być zlikwidowana filia biblioteczna w Łężynie od 2026 roku?

Kolejne pytanie, ale ja już też o tym wspominałem wczoraj na komisji, to jest pytanie o likwidację filii przedszkola „Kosmatek” na osiedlu Wilków. Czy ten główny budynek jest rzeczywiście gotowy na przyjęcie tych dzieci?

Kolejne zapytanie. O remont okien w Przedszkolu nr 1 „Kosmatek”, mam na myśli tylko okna od strony południowej, te gdzie są sale dzieci, bo tam latem dochodzi do

takiego nagrzania, że jest ponad 30 stopni. To są okna bardzo stare, w żaden sposób nie zatrzymują promieniowania ani temperatury, tak jak te nowe okna.

Kolejne pytanie. O rozbiórkę kamienicy Esse, bo tam już powoli ustawiają się maszyny i niedługo się rozbiórka zacznie. Ale mam pytanie do nas, jako do Miasta w sensie takim, czy proces rozbiórki tego gmachu, bo tam jest bardzo ciasna zabudowa, uwzględnia, że potencjalne są bardzo możliwe uszkodzenia sąsiednich budynków, bo to jest stara część miasta i tu właściwie budynki nie posiadają fundamentów, bo są wszystkie osadzone na głazach, zresztą jak cała kamienica Esse. I czy my tutaj w ten sposób jakoś poprzez Inspektora Nadzoru Budowlanego możemy zwrócić uwagę? Bo jak złączą ten budynek rozwalać, tam będą niesamowite przeciążenia i wibracje.

Ostatnie, szkoda, że nie ma pana prezydenta Korytkowskiego to jest podziękowanie w sprawie mojego poprzedniego wniosku, bo pan prezydent zadeklarował, że postara się w budżecie na 2026 rok przeznaczyć kwotę na renowację cmentarza wojennego przy ul. Szpitalnej, a przypomnę jest z 1814 roku i kiedyś z panią św. Jadwigą Szymczak moją nauczycielką i przewodniczką PTTK zainicjowaliśmy proces renowacji tego cmentarza, bo nic by z niego nie zostało i zaprosiliśmy jednego z radnych ówczesnych i tym radnym był pan prezydent Korytkowski i we trojkę tę sprawę żeśmy ciągnęli. Tam się nawet sprawa oparła o ambasadę niemiecką, rosyjską, bo tam leżą generalnie żołnierze rosyjscy i niemieccy, ale jakby państwo poszli to po każdej stronie leżą Polacy, bo to tak było, że w I wojnie światowej byliśmy mobilizowani i walczyliśmy po dwóch stronach właściwie, jak w niektórych filmach wojennych widać, że Polak przeciwko Polakowi tylko w innym mundurze.

To są wszystkie wnioski mam je na piśmie, bo jest tego dużo i odpowiedzi także chciałbym na piśmie."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Głos zabierze pani radna Krystyna Leśniewska."

**Radna Krystyna LEŚNIEWSKA**, cytuję: „Ja na sam koniec chciałam tylko podsumować, ponieważ nie załapałam się dzisiaj nawet na to, żeby tam z dwa zdania powiedzieć i dlatego taka czuję się zdegustowana. Był niepotrzebny, zupełnie ping - pong. Czułam się jak na rozgrywkach tenisa stołowego. Od boku do boku. Czy my musimy rzeczywiście na radzie miasta prowadzić tego typu dyskusje? Czy ten temat, taki bardzo drażliwy powiedziałabym, musiał być poruszany aż w taki sposób? Przecież i tak nie mamy na to wpływu, cokolwiek będzie się odgórnie w państwie działo my mamy myśleć o ludziach, mamy do czynienia tu z mieszkańcami. Jeżeli mielibyśmy poruszać temat, to ja np. spotykam się tematem takim, że mieszkańcy, oni nie dyskutują tak jak tutaj, że ty jesteś taki, ty jesteś taki ordynarny, taki, siaki. Oni mówią do mnie tak. Jeżeli przyjadą, to zabiorą nam mieszkania, my nie będziemy mieli



mieszkań, a i tak jest ciężko o mieszkania. Jeżeli przyjadą, nie będą chcieli pracować, to będą musieli dostać pieniądze, a my już teraz po tych podwyżkach i tak ledwo żyjemy i ledwo ciągniemy. MOPR, dopiero co pani dyrektor mówiła, problemy ogromne z pieczą zastępczą. Wiem, bo mój syn taką pieczę prowadzi i wiem, ile to jest naprawdę problemów, kłopotów tutaj osobiście naszych. Dlatego uważam, że my, jako radni, powinniśmy się skupić na sprawach socjalnych, na sprawach takich budzących wśród mieszkańców, a nie na samych emocjonalnych, dlatego że my jesteśmy tu wszyscy wybrani przez różnych mieszkańców. Jedni kochają tych, drudzy tych, a trzeci tamtych nie lubią. My się ogólnie lubimy. Ja nie ukrywam, że się lubimy i nie powinniśmy się tutaj wydzierać, kłócić, ubliżać sobie nawzajem co kto myśli, bo każdy myśli po swojemu.

Ja mam prośbę taką do Pana Prezydenta, żeby przekazać później, bo nie ma pana przewodniczącego Steinke, żeby jednak zapanować nad tym i jeżeli są jakieś tematy takie, to starać się, żeby ludzie nie musieli oglądać takich popisów i takich sformułowań i takiego ping - ponga, takiego tenisa zdrowego, żeby każdy miał prawo się wypowiedzieć, a nie, że potem dochodzi do kłótni jakiś i do agresji niepotrzebnych zupełnie. My nie mamy się konfliktować. My mamy razem ze sobą wspólnie działać, dla dobra mieszkańców, którzy nas wybrali, w nas wierzą i my dla nich służymy. Dziękuję bardzo."

**Wiceprzewodniczący rady**, cytuję: „Głos zabierze pani radna Małgorzata Krawczyńska."

**Radna Małgorzata KRAWCZYŃSKA**, cytuję: „Panie prezydencie, wczoraj już się dowiedzieliśmy, że budynek na Wilkowie nie będzie sprzedany. To ja mam pytanie, jakie są plany w stosunku do tego budynku w momencie, gdy już przedszkola tam nie będzie, zostaje świetlica TPD i jakie są dalsze plany i pomysły na zagospodarowanie tego budynku?"

## 23. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Wiceprzewodniczący rady **Zenon CHOJNACKI**, cytuję: „O głos poproszę pana prezydenta Witolda Nowaka, żeby się ustosunkował do wniosków i ewentualnie odpowiedział na pytania radnych."

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytuję: „Na piśmie oczywiście będzie większość odpowiedzi, otrzymacie je państwo. Natomiast w kilku rzeczach gdzieś tam spróbuję się jednak odnieść.

Na pewno przeanalizujemy i analizujemy na bieżąco, co roku sytuację w sporcie. Czasami tak się zdarza, że trafi się po prostu gorszy rocznik, część zawodników, którzy do tej pory osiągalni sukcesy dla miasta albo kończy szkoły albo przechodzi na inny poziom i ta rywalizacja sportowa jest taka, że być może w innych samorządach trafił się lepszy rocznik. Nie zawsze jesteśmy na szczycie, oczywiście chcielibyśmy być, natomiast też proszę pamiętać, że nie zawsze jest pierwsze, drugie czy trzecie miejsce, to w sporcie akurat jest wiadomo, ale taką sytuację przeanalizujemy.

Co do SP nr 11 w Łęczynie, ten temat jest mi znany, ponieważ tak jak było wspomniane, trafiła do mnie ta informacja dużo wcześniej. Z panią radną Marią Królikowską byłem też w kontakcie w tej sprawie, ponieważ znam ten temat i wiem, że jest potrzebny i rzeczywiście w piątek jest spotkanie. Natomiast tak jak wielokrotnie mówię, wnioski od dyrektorów przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych, które ja otrzymuję łącznie opiewają na 19 mln zł. My nie mamy, przyznam państwu szczerze, pieniędzy na te bieżące remonty, to są bieżące wydatki, to nie są inwestycje o tym też państwu mówiłem podczas spotkań, dlatego wszędzie gdzie możliwe próbujemy znaleźć oszczędności, także jeszcze w sferze oświaty. Natomiast nie umiem dzisiaj odpowiedzieć, czy my znajdziemy pieniądze na ten tynk. Analizowałem to już z fachowcem, który jest inspektorem budowlanym, jeśli chodzi o takie rzeczy i powiedział mi, że to jest wada wykonawcza. Oczywiście już po tylu latach trudno dochodzić tutaj swoich roszczeń, ale jeśli chodzi o ten tynk, ktoś podczas wykonywania źle to robił i źle to zrobił, być może wtedy brakło nadzoru.

Jeśli chodzi o ławki wokół Zatorza przekażę oczywiście odpowiednim służbom.

Z dworkiem Zofii Urbanowskiej, rzeczywiście temat jest bardziej skomplikowany. Tak jak powiedział pan radny, on bywa zalewany od czasu do czasu przy wielkich ulewach. Po rozmowach z Zarządem Dróg Miejskich wiemy, żeby temat się skończył potrzebny byłby duży zbiornik podziemny, który przyjąłby tą wodę opadową, bo ta kanalizacja deszczowa, która funkcjonuje w tamtej części miasta przy takich bardzo gwałtownych deszczach, a takie się zdarzają sporadycznie, ale jednak się zdarzają, rzeczywiście powoduje nam zalewanie dworku. Absolutnie on też wymaga remontu i jest jednym z zabytków, o który chcielibyśmy zadbać jeszcze bardziej.

Jeśli chodzi o amfiteatr. Jest dokumentacja gotowa, natomiast nie mamy na razie żadnego zewnętrznego źródła, z którego moglibyśmy pozyskać pieniądze na jego przebudowę, właściwie budowę nowego. Dokumentacja jest gotowa, sfinansowaliśmy ją z funduszy norweskich. Natomiast ze względu na wielkość tej inwestycji, wartość tej inwestycji, tak że po konsultacjach, chyba część z państwa brała udział także w tych konsultacjach, nie wpisaliśmy jej jako jednej i jedynej inwestycji, którą chcielibyśmy

zrealizować z funduszy szwajcarskich, bo cała wartość funduszy szwajcarskich jest mniej więcej taka, jak mielibyśmy zrobić amfiteatr. Więc także to ciało konsultacyjne, które było, wskazało na to, żeby nie wpisywać amfiteatru, co oczywiście nie zmienia faktu, że amfiteatr cały czas jest na liście tych inwestycji strategicznych na nowej ścieżce rozwoju i w kręgu naszych zainteresowań i służb naszych, które pozyskują środki zewnętrzne.

Jeśli chodzi o parkingi z Polskiego Ładu. Pan radny wie, że my akurat żeśmy do Polskiego Ładu w poprzednich latach wnioskowali o inne rzeczy, była to Trasa Warszawska. Trzykrotnie wtedy nam odmówiono pieniędzy z Polskiego Ładu na Trasę Warszawską. Otrzymaliśmy je na inne inwestycje, ale nie wnioskowaliśmy o żaden parking wtedy. Teraz otwiera się pewna furtka, co do parkingów, być może łączonych, zobaczymy jak to się rozwinie, jest pewna nadzieja samorządowców, ona wiąże się z budową parkingów, które mogłaby być jednocześnie miejscem schronienia.

I tu nawiązuję do pytania o schrony pana radnego, na które oczywiście odpowiemy na piśmie, ale rozmawiałem już na przykład z prezydentami innych miast, którzy nawet przejścia pod torami, to też nawiązanie do tego, co jest gdzieś w naszych myślach jeśli chodzi o Niesłusz i V Osiedle, w swoich miastach chcą budować jako miejsca schronienia. Więc wcale nie wykluczamy, że kiedy pojawią się pieniądze, a takie mają się pojawić na inwestycje związane z obroną cywilną, z ochroną mieszkańców, będziemy myśleć także o parkingach podziemnych czy wielopoziomowych, które mogłaby być jednocześnie miejscem schronienia.

Na pozostałe kwestie odpowiem już państwu na piśmie. Nie mam żadnego sygnału ze straży pożarnej, żeby nie było można dojechać. Ja tylko powiem państwu, bo to już pisałem też w internecie, ale te informacje czasem nie wszyscy czytają i to też jest zrozumiałe, ale ponieważ mam taką możliwość przypomnę, że most pieszo-rowerowy, który oddaliśmy po stronie prawobrzeżnej rzeki Warty, czyli na nowej części Konina tam jest kontynuowana i wkrótce się zakończy, nie powiem państwu kiedy, żebyście potem nie mówili, że powiedziałem konkretną datę. Termin co prawda jest do końca kwietnia, ale wykonawca zobowiązał się i już wykorytował i przygotował wszystko do wylania nawierzchni po to, żeby od ulicy o ile dobrze pamiętam Łąkowej, czyli od Policji można było tam dojechać. Nie miałem żadnego sygnału ze straży pożarnej, że nie można dojechać, do któregoś miejsca na kładce.

Filia w Łęczynie. Odpowiadałem na to wczoraj. Nie, nie planujemy, a jeśli będzie jakakolwiek filia planowana do likwidacji, to państwo się oczywiście o tym dowiedzie, natomiast teraz nie ma takich planów.

Remont okien w Przedszkolu nr 1. Wczoraj o tym nie mówiłem, ale też łączy się z wydatkami, a żeby znowu znaleźć pieniądze na jakiegokolwiek remonty, to gdzieś musimy oszczędzać i jedną z form tych oszczędności jest decyzja podjęta przez pana prezydenta, żeby filię z Wilkowa rzeczywiście przenieść, zostaje tam 6 dzieci, być może po naborze byłyby kolejne 4 i zostałyby tam 10 dzieci. Chcemy te dzieci umieścić w siedzibie macierzystej przy ulicy Kopernika. Natomiast też ważna rzecz, te dzieci, które trafiały do filii w Wilkowie najpierw jako 3 latki były przyjmowane do przedszkola na ulicy Kopernika i cały rok tu spędzały, więc przeniesienie nawet tych 6 dzieci z powrotem nie będzie dla nich jakimś szokiem, bo one już były w tym przedszkolu, znają to miejsce, znają tą przestrzeń. Natomiast oczywiście myślimy o tym remoncie okien, o poprawie sytuacji, nie tylko w Przedszkolu nr 1, ale tam również.

Co do kamienicy Esse. Przypomnę kamienica jest prywatna, Miasto jej nie rozbiera i wszelkie prace, które będzie tam prowadził wykonawca rzeczywiście trzeba nadzorować, my będziemy to robić. Poinformujemy Inspektora Nadzoru Budowlanego, żeby miał czujność nad tym. Natomiast jaki będzie efekt po rozbiórce i czy będzie to miało jakikolwiek wpływ na inne nieruchomości, nie wiem, nie sędzę, żeby tam zniknęły fundamenty, nie wiem jaki jest zakres tej rozbiórki, zakładam że jest do zera, ale czy będzie głębsza ingerencja w ziemię, czy wpłynie to jakoś na sąsiednie działki i nieruchomości trudno mi powiedzieć, ale rzeczywiście uczulimy Inspektora Nadzoru Budowlanego, żeby w tej kwestii się wypowiedział."

## **24. Zamknięcie obrad XVI sesji Rady Miasta Konina.**

Wiceprzewodniczący rady **Zenon CHOJNACKI** powiedział, cytując: „Porządek obrad został wyczerpany, stąd też zamykam XVI Sesję Rady Miasta Konina, dziękując wszystkim za udział w obradach.”

**Obradom przewodniczył**

**Przewodniczący  
Rady Miasta Konina**

***/-/ Wiesław STEINKE***